

**Łaziska:** Zebrali tony darów dla potrzebujących dzieci



Bożena Watras, kierownik OPS w Łaziskach

S. 22

**Kiermasz Bożonarodzeniowy w Wilkowie**



S. 22

**Gwiazdka w opolskim PCK**



S. 24

Małgorzata Troczyńska, kierownik Delegatury PCK w Opolu Lubelskim



TYGODNIK LOKALNY

# wspólnota opolska

opole.24wspolnota.pl

27 grudnia 2023 r. - 2 stycznia 2024 r. ■ nr 52 (459) ■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

OPOLE LUBELSKIE ■ PONIATOWA ■ CHODEL ■ JÓZEFÓW NAD WISŁĄ ■ KARCZMISKA ■ ŁAZISKA ■ WILKÓW

## Zgarnęli ponad milion. Należało się? Oceńmy



Iwona Giza ze 100-procentową frekwencją na sesjach

Gabriela Teresińska-Pruchniak najczęściej składała pisma w sprawach ważnych dla mieszkańców powiatu

Jak spisali się radni powiatowi w drugiej połowie kadencji.

Przeczytaj komentarze na:  
opole.24wspolnota.pl

STR. 5

**Poniatowa:** Maszyna wciągnęła pracownikowi nogi

S. 9

**Poniatowa:** Zostawiła zapaloną świeczkę. Prawie spaliła kuchnię

S. 9

**Grabówka:** Szedł po zmroku bez odblasków i pijany

S. 9

**Karczmiska:** Radni wypowiadali się z majątków,

S. 20

**Zagłoba:** Mały klub, wielkie możliwości

S. 22

**Ranił matkę nożem, bo poprosiła go o przyciszenie muzyki**



S. 8

**Szlachetna Paczka w Jedynce**



S. 2

**Nie zdążył zahamować i zderzył się z jeleniem**

S. 3

**Opole Lubelskie:** Pieszy potrącony na przejściu

S. 3

**Pijany 16-latek zabrał koleżankę na przejażdżkę**

S. 8



JUŻ OTWARTY!  
NOWE BIURO - NOWA KAPLICA - NOWE PROSEKTORIUM  
DOM POGRZEBOWY

☎ 784 559 198 | Opole Lubelskie | Ul. Długa 78C

S T O P K A

wspólnota



## Adres redakcji:

ul. Nowy Rynek 2  
(biurowiec Capital Office)  
24-300 Opole Lubelskie  
opole@24wspolnota.pl  
tel. 517 070 790

Redaktor prowadzący:  
Agnieszka Ciekot - Hunek  
ciekot@24wspolnota.pl  
tel. 517 070 790

Dziennikarze:  
Agnieszka Golebiowska,  
tel.: 505 698 186, e-mail:  
golebiowska@24wspolnota.pl  
Dominik Smagała (sport)  
smagala@24wspolnota.pl  
tel. 780 029 990

Reklama:  
Anna Mokrzycka  
dyrektor ds. marketingu i reklamy  
tel. 691 782 434  
mokrzycka@24wspolnota.pl

## Skład:

Krzysztof Pałys

## Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota

Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:

Mateusz Orzechowski

## Księgowość:

tel. 510 166 892

## Kolportaż:

tel. 791 193 007

## Druk:

Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych  
osobowych Wydawnictwa Wspólnota  
dostępna jest na naszej stronie  
internetowej 24wspolnota.pl  
oraz w siedzibach redakcji.



Sprawdź, które apteki  
w najbliższych dniach będą  
pełnić dyżury całodobowe,  
a które otwarte będą dodat-  
kowo w niedzielę.

## Od 25 do 31 grudnia

Dyżur całodobowy: Apteka  
Bliska Sercu, Opole Lubelskie,  
ul. Fabryczna 13,  
tel. (81) 827 22 80

## Dyżur wspomagający:

Apteka Melisa na Rogu, Poniatowa,  
ul. Nałęczowska 13 a,  
tel. (81) 827 51 24

## Od 1 do 7 stycznia

## Dyżur całodobowy:

Apteka Eskulap, Poniatowa,  
ul. Brzozowa 3,  
tel. (81) 820 50 31

## Dyżur wspomagający:

Apteka Dr. Max, Opole Lubelskie,  
ul. Przemysłowa 1,  
tel. (81) 827 57 08



Stand-up comedy  
Mieszko Minkiewicz  
w programie „Laj-  
cik”, Opolskie Cen-  
trum Kultury, godz.  
19. Bilety dostępne  
na kupilecik.pl,  
koszt - 50 zł.

VII Ogólnopolski  
Festiwal Kolęd  
i Pastoralek w Kar-  
czmiskach, Zespół  
Szkół w Karczmis-  
kach, godz. 9.28  
stycznia (niedziela)  
- 32. Finał Wielkiej  
Orkiestry Świątecz-  
nej Pomocy, Opole  
Lubelskie, Poniato-  
wa, Chodel.

W akcję zaangażowała się cała społeczność szkolna

# Sukces Szlachetnej Paczki w „Jedynce”: „Dobro to wynik dzielenia”

Miniony weekend  
upłynął pod znakiem  
szlachetnych cudów. Do  
jednego z nich przy-  
czyniła się społeczność  
największej podstawów-  
ki z naszego powiatu.  
Do pomocy chętni byli  
wszyscy.

Z długiej listy potrzeb, jakie  
przekazała jedna z potrzebu-  
jących rodzin z powiatu opolskiego  
- samotna mama z dwójką dzieci  
- udało się zapewnić wszystkie,  
a nawet jeszcze więcej...

Przygotowanie pomocy dla  
rodziny pani Grażyny było nie-  
samowicie łączącym doświad-  
czeniem. Rodzice, uczniowie,  
nauczyciele – działając razem, po-  
twierdziłmy, że dobro to wynik  
dzielenia i naszej wspólnej pracy.  
Razem możemy więcej! - mówi  
Karolina Konopa, przewodnicząca  
szkolnej Rady Rodziców.

Cała akcja trwała tydzień. Na  
pytanie „Pomagamy?” posypały  
się same pozytywne odpowiedzi.  
I jak powiedzieli, tak zrobili! Po-  
trzeby były ogromne - od żywno-  
ści, przez chemię domową po



Pakowanie zebranych darów odbywało się w sobotę, a mimo tego chętnych do pomocy nie brakowało

odzież. Na godzinach wychowawczych wszyscy uczniowie  
szkoły zapoznali się z samą ideą  
akcji „Szlachetna Paczka”, ale  
również z konkretnymi infor-  
macjami dotyczącymi rodziny  
wybranej przez szkołę. A potem  
ruszyła lawina pomocy. Orga-  
nizacja była perfekcyjna. Lista  
potrzeb w mig została rozdzielona  
na klasy. Nie było z góry narzu-  
conych zbiorów, każdy dawał

od siebie tyle, ile mógł. No i się  
udało. A w sobotę, 16 grudnia  
wszystkie dary zostały już ze-  
brane, spakowane i przekazane  
do magazynu Szlachetnej Pacz-  
ki, stamtąd trafiły do rodziny.  
W transport i samo zapakowanie  
paczek także włączyli się rodzice  
i sympatycy Jedynki.

Dziękujemy wszystkim,  
a zarazem każdemu z osobna za  
Wasze ogromne serca. Dziękuję-

my OSP Janiszkowice i Pawłowi  
Januszkowi za pomoc w załadunku  
paczek, dziękujemy panu  
Marcinowi Rutkowskiemu za  
użyczenie auta i transport pa-  
czek do magazynu. Ale przede  
wszystkim naszym uczniom,  
rodzicom i nauczycielom za  
ogromne zaangażowanie. Wszy-  
scy jesteście wspaniali! - dodaje  
pani Karolina.

AG

R E K L A M A

## PRZYCHODNIA

## CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE 8.00 – 18.00

REJESTRACJA WIZYT LEKARSKICH OD 11.00

81 475 51 51

## LABORATORIUM

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 - 10.00

ECHO SERCA, BADANIE USG  
HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY

## PORADNIA DERMATOLOGICZNA

LEK. BEATA BARTKIEWICZ TEL. 81 827 42 17

Centrum Strażacka nie obsługuje rejestracji Poradni Dermatologicznej.

- Neurolog - lek. med. Ewa Butrym, poniedziałek od 15.00
- Neurolog - lek. med. Aneta Ożóg, czwartek od godz. 14.00
- Neurolog - dr Czesław A. Mądzik, środa od godz. 10.00
- Chirurg - Jarosław Zugaj, wtorek, czwartek od 16.00
- Chirurgia naczyń - lek. med. Michał Małysza, czwartek od 15.30
- Dietetyk - mgr Marta Baltaziak, środa od 15.00
- Ortopeda - lek. med. Piotr Banaszek, poniedziałek od 16.00
- Ortopeda - lek. med. Roman Gawęda, środa od 8.00
- Ortopeda - lek. med. Fares Slim, wtorek 15.30
- Choroby wewn. - lek. med. Agnieszka Starek, wtorek od 15.30
- Ginekolog - Położnik dr hab. Katarzyna Skorupska, piątek od 16.00
- Ginekolog - położnik dr n. med. Diana Mazurek, poniedziałek 15.00
- Ginekolog - położnik, onkolog dr n. med. Norbert Stachowicz, środa 15.00
- Reumatolog - lek. med. Marta Pietrak-Lizut, informacja w recepcji Centrum
- Diabetolog - lek. med. Jacek Cygan, wtorek od 12.30
- Diabetolog - dr Maria Wilczek czwartek od 9.30
- Endokrynolog - lek. med. Jolanta Szymanek, sobota od 9.00
- Laryngolog - lek. med. Adam Górski, poniedziałek i środa od 15.30
- Kardiolog - lek. med. Sylwia Goliszek, piątek od 8.30
- Kardiolog - lek. med. Robert Świerzak, poniedziałek od 9.00
- Urolog - dr n. med. Paweł Płaza, czwartek od 15.30
- Badanie USG - badania wykonujemy co sobotę od godz. 8.00
- Medycyna estetyczna - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie
- Specjalista chirurgii naczyń - dr Paweł Józwiakowski, środa od 15.00
- Ortopeda - dr Tomasz Rubaj

## GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile.  
W skali od jednego do pięciu.

Cztery gwiazdki w tym  
tygodniu wędrują do Mileny  
Miroslaw, trenerki młodych  
akrobatów z grupy MiliArt,  
za kolejne sukcesy. Tym  
razem podopieczne Mileny  
aż 10 razy gościły na podium  
podczas Ogólnopolskiego  
Świątecznego Festiwalu  
„RUDOLF” w Błoniu.  
Gratulujemy  
i życzymy kolejnych  
spektakularnych  
występów!



R E K L A M A

**EKO-NOVA**  
24-340 Józefów nad Wisłą

**Zakres usług:**

- usługi asenizacyjne
- udrażnianie kanalizacji
- wywóz śmieci i gruzu
- transport kontenerowy

**Tel. 605 288 913**

## INFORMATOR

## ALARMOWE

Straż Pożarna 998 / 81 827 20 08

Policja 997 / 81 828 82 10

## POGOTOWIA

Ratunkowe 999 / 81 827 20 99

Ciepłota 993

Energetyczne 991 / 81 827 23 52

Gazowe 992

## INSTYTUCJE

## I URZĘDY

UM Opole Lub. tel.: 81 827 72 01

UM Poniatowa tel.: 81 820 48 36

Starostwo tel.: 81 827 22 60

Skarbowy tel.: 81 827 25 89

PUP tel.: 81 827 73 50

Rzecznik Konsumentów

tel.: 81 827 61 22

## USŁUGI

AUTORYZOWANY  
INSTALATOR, SERWIS  
ANTEN L-SAT I C+

tel.: 602 894 594

## KOMINIARZ

Kazimierz Januszek  
695 733 099

## KRAWCOWA

Szpulka 697 069 516

## SZAMBO – WYWÓZ

Eko-Nova 605 288 913

## ŚLUSARZ

Dorabianie kluczy 792 512 347

## ZDROWIE

Dietetyk Kliniczny mgr Agata  
Jędrzych Luxmed 531 139 004

NAPRAWY  
AGD

AGD Serwis 81 827 38 18

NAPRAWA AGD RAFAŁ

BANASZEK 791 673 265

PIECYKI GAZOWE

PIECYKI GAZOWE JUNKERS,

NECKAR 724 733 934

## BUDOWLANO

## -REMONTOWE

## ELEKTRYK

Instalacje i pomiary elektryczne -

Janusz Czapla 509 028 517

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Ewa Czapla ul. Kościuszki 4,

Opole Lubelskie

Michał Wychodzik 503 624 944

HYDRAULIK

Poniatowa i okolice

609 412 878

## GASTRONOMIA

Hotel Słowik

81 820 41 61

Restauracja Pod Kogutem

81 820 41 50

Restauracja Dworzec

600 350 194

RESTAURACJA

STAROOPOLSKA - DOWÓZ

81 827 53 51

PRZERWY  
W DOSTAWIE  
PRĄDU

27 grudnia,  
godz. 7.30 - 10.30,  
Grądy (1,2)  
godz. 9.30 - 16.00,  
Grądy (2)

28 grudnia,  
godz. 7.30 - 11.00,  
Ratoszyn Kolonia (8),  
Ratoszyn (5),  
Ratoszyn Kolonia (2b),  
Ratoszyn Kolonia (2a)

# Wspólne koledowanie połączyło pokolenia

W Złotym Zakątku w Opolu Lubelskim świętowanie zaczęło się już w połowie grudnia. I to nie było jakie, bo międzypokoleniowe!

Ale zaczęło się od wspólnego gotowania... Bo panie z opolskiego Klubu Seniora są w tym naprawdę dobre! Przygotowały pierogi, barszczyk, krokiety, ale i słodkie wypieki.

- Jeden z kierunków, który mamy w Uniwersytecie Trzeciego Wieku, nazywa się „Wiem, co jem” - mówi pani Halina Złotucha. - Dziewczyny gotują, smażą, pieką, a później razem czestujemy się tym, co razem zrobimy - dodaje.

Szefową tego smacznego kierunku jest pani Teresa Kucharczyk, a pomysły na nowe smakowite dania w jej głowie rodzą się same.

Poza Dariuszem Piotrowskim, starostą opolskim,



Opolskie „Powiśloki” zachwyciły panie z UTW swoim koledowaniem. Na pewno jeszcze nie raz będą mieli okazję do wspólnego śpiewania

w odwiedziny wpadli... kolednicy, czyli dzieciaki z Dziecięcego Zespołu Tańca Ludowego Powiśloki ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Opolu Lubelskim. No i zaczęło się koledowanie! Śpiewali wszyscy!

- Dziś serdecznie nas ugościcie, w przyszłym roku znów zaprosicie! - mówiły dzieci na zakończenie koledowania.

Wszyscy mali kolednicy zostali obdarowani ręcznie wykonanymi przez panie z UTW zakładkami do książek. Do-

datkowo mieli okazję, żeby spróbować jednego ze specjałów pani Teresy, którymi są... ogony. Wszyscy zachwycali się tą słodką przekąską.

AG

## Samochodem i pieszo. Policyjny pościg za pijanym kierowcą

To był jego obowiązek, a on go zignorował. 37-latek, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej, ma teraz poważne kłopoty.

W niedzielę (17 grudnia) w Kamieniu policjanci próbowali zatrzymać do rutynowej kontroli drogowej kierującego volkswagenem. Jak się później okazało, za kierownicą siedział 37-latek z gminy Opole Lubelskie.

- Na widok radiowozu gwałtownie zmienił kierunek jazdy. Gdy mundurowi wydali polecenie zatrzymania się, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych, kierowca zlekceważył je i zaczął przyspieszać - relacjonuje asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy opolskiej policji.

Mundurowi ruszyli w pościg za volkswagenem. Podejrzewali, że kierowca może być na „podwójnym gazie”.

- Po przejechaniu kilku kilometrów 37-latek skręcił w boczną drogę, zatrzymał się, wysiadł i swoją ucieczkę kontynuował pieszo - dodaje.

Daleko nie uciekł. Został zatrzymany przez policjantów. Gdy dmuchnął w alkomat, okazało się, że miał w organizmie blisko 1,5 promila alkoholu.

Teraz mieszkaniak gminy Opole Lubelskie za to, że nie zatrzymał się do kontroli drogowej i kierował pojazdem, znajdując się pod wpływem alkoholu, odpowie przed sądem. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

ACH

## Volkswagen najechał na volvo

Do kolizji doszło w minioną sobotę. Brały w niej udział dwa samochody, volvo i volkswagen.

Z ustaleń policji wynika, że do zderzenia aut doprowadził mieszkaniak gminy Opole Lubelskie. 32-latek jechał volkswagenem. Nie zachował jednak bezpiecznej odległości i najechał na volvo.

Tym samochodem kierował 32-letni mieszkaniak Lublina.

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości uczestników kolizji. Nie mieli żadnych zastrzeżeń. Obaj kierujący byli trzeźwi. Nikt nie został poszkodowany. Mundurowi ukarali sprawcę mandatem, w wysokości 1100 zł.

(ach)

## W Kolonii Łaziska audi zderzyło się z jeleniem

W miniony piątek w nocy na drodze wojewódzkiej 747 doszło do wypadku.

Jak informują strażacy, na obwodnicy na wysokości Kolonii Łaziska bmw na chełmskich numerach rejestracyjnych zderzyło się z jeleniem. Za kierownicą siedział 18-latek z gminy Opole Lubelskie, który nie zdążył wyhamować. Zwierzę zostało potrącone, upadło

na szybę, która w efekcie została rozbita.

- 18-latek wioził dwie 17-letnie pasażerki. Nikomu nic się nie stało. Jedną z kobiet doznała rozcięcia naskórka na twarzy - informuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł z KPP w Opolu Lubelskim.

Droga wojewódzka zablokowana była przez pewien czas. Na miejscu pracowały dwa zastępy strażackie. Akcja ratownicza trwała półtorej godziny.

ACH/AG

### KRONIKA STRAŻACKA

**Zdarzenia, do których wyjeżdżali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej:**

- 14 grudnia**  
- Zastów Karczmiński. Drzewo pochylone nad przepompownią.  
- Poniatowa. Wypadek przy pracy.
- 16 grudnia**  
- Wola Rudzka. Kolizja drogowa.  
- Poniatowa. Pożar mieszkania.
- 17 grudnia**  
- Zagłoba. Pomoc pogotowiu w otwarciu mieszkania.  
- Góry Opolskie. Pożar kotłowni w budynku jednorodzinnym.
- 18 grudnia**  
- Poniatowa. Mężczyzna zasłabł na chodniku. Pomoc pogotowiu.
- 19 grudnia**  
- Łaziska. Zderzenie samochodów.
- 20 grudnia**  
- Poniatowa Wieś. Pożar samochodu.
- 21 grudnia**  
- Karczmińska Pierwsze. Drzewo na jezdni.  
- Łopoczno. Pomoc pogotowiu.  
- Las Dębowy. Drzewo na jezdni.
- 22 grudnia**  
- Słotwiny. Pompowanie wody ze studni.  
- Kolonia Łaziska. Wypadek drogowy.

(red)

## O HIV i AIDS wiedzą wszystko



Olimpiada ma na celu zwiększenie świadomości młodzieży na temat HIV i AIDS

We wtorek, 19 grudnia w Starostwie Powiatowym w Opolu Lubelskim odbyła się X Powiatowa Olimpiada Wiedzy o HIV i AIDS. Wzięli w niej udział uczniowie szkół ponadpodstawowych z terenu powiatu opolskiego.

Olimpiada była częścią Krajowego Programu Zwalczania AIDS i Zapobiegania Zakaże-

niami HIV i miała na celu zwiększenie wiedzy młodzieży na temat HIV i AIDS. Konkurs zorganizowany został przez Barbarę Sawę-Wojtanowicz, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego Opolu Lubelskim. Do rywalizacji zgłosiło się 11 uczniów. Pierwsze miejsca były aż dwa!

Nagrody dla zwycięzców ufundował starosta opolski. Wszystkim uczestnikom konkursu gratulujemy!

AG

**Wyniki konkursu:**  
**I miejsce ex aequo:** Kinga Łata z Zespołu Szkół w Poniatowej oraz Dawid Ptak z Zespołu Szkół Zawodowych im. S. Konarskiego w Opolu Lubelskim  
**II miejsce** – Natalia Wójtowicz z Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Opolu Lubelskim  
**III miejsce** – Emilia Karabela z Zespołu Szkół w Poniatowej

AG

## Pieszcy potrącony na pasach

W czwartek po południu, ok. godz. 16 na ulicy Fabrycznej w Opolu Lubelskim doszło do potrącenia pieszego. Siedzący za kierownicą Fiata Tipo 83-latek wjechał na przejście dla pieszych, przez które przechodził 54-letni mężczyzna.

- W wyniku potrącenia pieszcy z urazem kolana trafił do szpitala. Policyjne badanie stanu trzeźwości wykazało, że uczestnicy tego zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci wykonują czynności, które mają ustalić wszystkie okoliczności zdarzenia - informuje komisarz Sabina Piłat-

-Kozieł z KPP w Opolu Lubelskim, apelując o rozsądną jazdę, zwłaszcza w okolicach przejść dla pieszych.

Przypominamy, że to właśnie pieszy zamierzający wejść na przejście ma pierwszeństwo przed samochodem.

AG

| JECHALI WĘŻYKIEM |             |                                          |        |                    |
|------------------|-------------|------------------------------------------|--------|--------------------|
| Data             | Miejscowość | Sprawca                                  | Pojazd | Promile            |
| 17 grudnia       | Wrzeliwiec  | 16-letni mieszkaniak gm. Opole Lubelskie | audi   | ponad 0,5 promila  |
| 17 grudnia       | Kamień      | 37-letni mieszkaniak gm. Opole Lubelskie | audi   | prawie 1,5 promila |

 **Znajdź pracę ze Wspólnotą**  
**Powiatowy Urząd Pracy w Puławach**

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca                                                             | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------|--------------|----------------------|--------------|
| Kucharz, Końskowola                                                                           | 0,5          | 2 150,00 zł          | u            |
| Specjalista do spraw kadr i płac, Puławy/ Nordic Industry                                     | 0,5          | 2 121,00 zł          | u            |
| Spawacz, Końskowola                                                                           | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Monter maszyn i urządzeń przemysłowych, Końskowola                                            | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Robotnik magazynowy, Puławy/ TELE – HURT                                                      | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Kierowca kat C, C+E, Puławy/ Szczuka                                                          | 1            | 3 600,00 zł          | u            |
| Specjalista do spraw administracji w dziale zamówień publicznych i zaopatrzenia, Puławy/PIWet | 1            | 5 000,00 zł          | u            |
| Stolarz, Klikawa/ Wąsik                                                                       | 1            | 5 000,00 zł          | u            |
| Kierownik budowy majster, Janowiec/ PIN -BUD                                                  | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Kosztorysant budowlany, Janowiec/ PIN -BUD                                                    | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Robotnik budowlany, Janowiec/ PIN -BUD                                                        | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Pracownik ogólnobudowlany, Puławy/ Wałach                                                     | 1            | 3 600,00 zł          | u            |
| Sprzedawca – kasjer, Puławy/ AGNES                                                            | 1            | 3 600,00 zł          | u            |
| Kierowca – dostawca, Kurów                                                                    | 1            | 3 600,00 zł          | u            |
| Operator maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego, Kurów                                       | 1            | 3 600,00 zł          | u            |
| Zbrojarz, Puławy/ Loftowe Pokoje                                                              |              | 30 zł/ godz.         | z            |
| Pracownik przy dociepleniach budynków, Puławy/ Loftowe Pokoje                                 |              | 30 zł/ godz.         | z            |
| Murarz, Janowiec/ PIN – BUD                                                                   | 1            | 4 242,00 zł          | u            |

u - umowa o pracę  
z - umowa zlecenie

 **CO, GDZIE, KIEDY?**

|                                           |                                                                                                                                                                          |
|-------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>GRUDZIEŃ</b><br><b>30</b><br>sobota    | 19:00 - Koncert Organowy w Kościele Farnym w Kazimierzu Dolnym                                                                                                           |
| <b>GRUDZIEŃ</b><br><b>31</b><br>niedziela | Sylwester Miejski w Puławach i Kazimierzu Dolnym                                                                                                                         |
| <b>STYCZEŃ</b><br><b>3</b><br>środa       | 19:00 - Koncert Wszystkie Drogi Prowadzą do Rzymu - Sanremo na Bis. Puławski Ośrodek Kultury Dom Chemika. Bilety od 152 zł dostępne na Biletyna.pl                       |
| <b>STYCZEŃ</b><br><b>4</b><br>czwartek    | 11:00 - Pofilozofujmy, czyli trening krytycznego myślenia Przemek Staroń. Mediateka                                                                                      |
| <b>STYCZEŃ</b><br><b>5</b><br>piątek      | 17:00 - Wernisaż malarstwa Grzegorza Klinowieckiego. Mediateka                                                                                                           |
| <b>STYCZEŃ</b><br><b>6</b><br>sobota      | Uroczystości związane ze Świętem Trzech Króli                                                                                                                            |
| <b>STYCZEŃ</b><br><b>7</b><br>niedziela   | 15:00 i 18:15 - Spektakl komediowy Między łózkami. Puławski Ośrodek Kultury Dom Chemika. Bilety od 73 zł dostępne na stronie Biletyna.pl i AdriaArt.pl                   |
| <b>STYCZEŃ</b><br><b>10</b><br>środa      | 18:00 - Koncert Nie śpiewać w taką noc to grzech... Klub muzyczny SMOK. Bilet w cenie 20 zł                                                                              |
| <b>STYCZEŃ</b><br><b>21</b><br>niedziela  | Koncert Laureatów XXIX Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd w Puławskim Ośrodku Kultury w Dom Chemika                                                                         |
| <b>STYCZEŃ</b><br><b>22</b><br>pon.       | 18:00 - Gala Noworoczna - Koncert Wiedeński. Puławski Ośrodek Kultury Dom Chemika. Bilety od 110 do 160 zł dostępne na stronie Kupbilecik.pl, eBilet.pl oraz Biletyna.pl |

# Znęcał się nad matką. I to nie pierwszy raz

Cztery zarzuty usłyszał 56-latek z Puław. Trafił na dwa miesiące do aresztu po tym, jak wszczął awanturę i groził rodzicielce pozbawieniem życia.

Wszystko działo się w poniedziałek 18 grudnia. Policjanci zostali wezwani do awantury domowej w jednym z mieszkań na terenie miasta. 56-letni puławianin wyzywał swoją matkę, używając niecenzuralnych słów i groził jej pozbawieniem życia. Pojawienie się mundurowych zadziało na niego jak płachta na byka. Ich również zaczął wyzywać i grozić podobnie, jak rodzicielce. Mężczyzna trafił na komendę. Badanie alkomatem



56-latek już nie pierwszy raz groził matce. Teraz dwa miesiące spędzi w areszcie

wykazało, że miał 2,7 promila alkoholu w organizmie. Starsza kobieta zdecydowała się złożyć zawiadomienie o znęcaniu się nad nią przez syna. - W sumie puławianin usłyszał teraz cztery zarzuty - znęcania się nad nieporadną ze względu na wiek matką, w warunkach tzw. recydywy, znieważenia funkcjonariuszy i wypowiedzania gróźb wobec nich oraz niestosowania się do orzeczonego wyrokiem sądu zakazu zbliżania się do matki - wylicza kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Decyzją sądu 56-latek najbliższe dwa miesiące spędzi w areszcie.

Marta Pietroni

## Przywitaj Nowy Rok na Placu Chopina

Władze Puław zapraszają mieszkańców na miejskiego Sylwestra. Przez dwie i pół godziny nie zabraknie dobrej zabawy.

Jedni będą się bawić na domówkach, a inni w lokalach. Tych, którzy nie mają żadnych planów sylwestrowych zapraszamy na Plac Chopina, gdzie w niedzielę 31 grudnia o godz. 22:30 rozpocznie się miejska impreza. Na scenie

zaprezentuje się zespół muzyczny Blues Smile Band z Jadvigą Malinowską oraz zespół ABBA SHOW! Jak informuje Paulina Kitka z urzędu miasta o północy nie jest planowany pokaz fajerwerków finansowanym z budżetu Miasta Puławy.

Od kilku lat władze rezygnują z tego pomysłu z uwagi m.in. na zwierzęta. Łączny koszt Sylwestra wyniesie około 55 000 zł. Zabawa ma się zakończyć o godz. 1:00

Dominik Kęsik



## Kolędowanie z Dariuszem Tokarzewskim w Wąwolnicy

Wokalista zaśpiewa w Bazylice Mniejszej 29 grudnia. W programie wydarzenia pt. „Nadzieja niech wstąpi w nas” również koncerty innych artystów.

Któż nie lubi śpiewać naszych pięknych, polskich kolęd? Tuż po świętach, w sobotę 29 grudnia mieszkańcy Wąwolnicy i okolic będą mieli okazję kolędować ze znanym artystą. W miejscowym kościele wystąpi Dariusz Tokarzewski,

członek zespołu Vox. Oprócz niego zaprezentuje się chór gospel Good News Voices oraz niezastąpieni „Bystrzacy”. Wybrzmiały najpiękniejsze utwory, śpiewane w okresie świątecznym. Początek o godz. 18.30 w Bazylice Mniejszej Matki

Boskiej Kębelskiej. Organizatorem wydarzenia jest Gminny Dom Kultury w Wąwolnicy oraz miejscowa parafia. Wspólnota Puławska objęła koncert patronatem medialnym.

Marta Pietroni

### NEKROLOGI

|                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                        |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                              |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                        |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>Puławy</b><br><b>Henryk Bartuzi, 71 l.</b><br>I.Żyrzyn, zm. 10.12.<br><b>Jerzy Karpiński, 67 l.</b><br>Parafianka, zm. 10.12.<br><b>Jerzy Sidorowicz, 53 l.</b><br>Puławy, zm. 10.12.<br><b>Leokadia Starzyńska, 85 l.</b><br>Puławy, zm. 11.12.<br><b>Wanda Teresa Banaszek, 94 l.</b><br>Markuszów, zm. 11.12.<br><b>Henryk Połec, 92 l.</b><br>Puławy, zm. 11.12.<br><b>Maria Kuś, 66 l.</b><br>Puławy, zm. 11.12.<br><b>Regina Filipiak, 81 l.</b><br>Puławy, zm. 12.12.<br><b>Genowefa Czub, 84 l.</b><br>Gołęb, zm. 13.12.<br><b>Gerard Pique, 77 l.</b><br>Końskowola, zm. 13.12. | <b>Bernadeta Edyta Skumra, 54 l.</b><br>Janowiec, zm. 14.12.<br><b>Paweł Mucha, 71 l.</b><br>Grabówki, zm. 14.12.<br><b>Adam Pracz, 72 l.</b><br>Puławy, zm. 15.12.<br><b>Wiesław Mazurek, 68 l.</b><br>Chrzachówek, zm. 15.12.<br><b>Witold Pwłuszek, 73 l.</b><br>Janowiec, zm. 16.12.<br><b>Kazimierz Gniwek, 80 l.</b><br>Zarzecze, 16.12.<br><b>Teresa Kurkowska, 52 l.</b><br>Puławy, zm. 18.12.<br><b>Jadwiga Skowrońska, 91 l.</b><br>Puławy, zm. 18.12.<br><b>Jan Kamiński, 72 l.</b><br>Kurów, zm. 17.12.<br><b>Józef Wicha, 82 l.</b><br>Wilków, zm. 17.12. | Zakład Pogrzebowy „ACHERON I”<br>Miroslaw Kuflewski<br>ul. Bema 8, 24-100 Puławy<br>tel. 81 887 99 18, 606 119 721<br><br><b>Opole Lubelskie</b><br><b>Danuta Zofia Lejwoda, 91 l.</b><br>Zagłoba, zm. 16.12.<br><b>Sebastian Adam Józefacki, 42 l.</b><br>Kaliszany Kolonia, zm. 17.12.<br><b>Aneta Sokołowska, 43 l.</b><br>Opole Lubelskie, zm. 10.12.<br><br>PTAK – usługi pogrzebowe<br>ul. Długa 78, Opole Lubelskie<br>ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą<br>784 559 198; 663 774 605 | <b>Władysław Koziarz, 75 l.</b><br>Żmijowska, zm. 15.12.<br><b>Maria Michalak, 72 l.</b><br>Granice, zm. 14.12.<br><b>Teresa Alina Wąsala, 80 l.</b><br>Karczmiska, zm. 16.12.<br><b>Ryszard Marcin Czopek, 63 l.</b><br>Poniatowa, zm. 18.12.<br><b>Mieczysława Wałaszkiwicz, 93 l.</b><br>Łubki, zm. 18.12.<br><b>Jan Rzeźnik, 87 l.</b><br>Zaborze Kolonia, zm. 20.12.<br><b>Helena Suska, 97 l.</b><br>Wólka Kolczyńska, zm. 20.12.<br><b>Teresa Nowaczek, 86 l.</b><br>Karczmiska, zm. 21.12.<br><br>Zakład pogrzebowy Onyx,<br>Opole Lubelskie, ul. Długa 102,<br>tel. 81 827 21 20, 502 210 880 |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

# Najwięcej interpelacji napisała Gabriela Teresińska-Pruchniak, Iwona Giza - 100 proc. obecności

**POWIAT OPOLSKI:** Na frekwencję na sesjach narzekać nie możemy, interpelacje pisze połowa, a na ich diety w bieżącej kadencji poszło już blisko 1,2 mln zł. Jak od lipca 2021 r. do końca października br. pracowali nasi radni powiatowi? Sprawdziliśmy.

Powoli końca dobiega kadencja Rady Powiatu w Opolu Lubelskim. Była wyjątkowa, bo 5-letnia, a dodatkowo wydłużona o kilka miesięcy. Nowych radnych wybrać będziemy w kwietniu 2024 r.

### Zmiany w składzie Rady Powiatu

W obecnej kadencji skład osobowy Rady Powiatu w Opolu Lubelskim zmieniał się kilka razy. M.in. ze względu na to, że mandaty trzech radnych wygasł komisarz wyborczy. Już na samym początku kadencji jeden z radnych powiatowych, Waldemar Gogół, został powołany na stanowisko zastępcy burmistrza Opola Lubelskiego, złożył więc rezygnację z mandatu (wygasł 13 grudnia 2018 r.), a jego

miejsce zajął Henryk Dudziak, który złożył ślubowanie 30 stycznia 2019 r. 13 listopada 2019 r. wygaszony został mandat Tadeusza Błachnio. W tym przypadku błąd leżał po stronie Powiatowej Komisji Wyborczej, która przyznała mandat właśnie temu radnemu, a w rzeczywistości o wyborze powinno tu zdecydować... losowanie. Sprawa trafiła więc do sądu. Losowanie w efekcie się odbyło (między Tadeuszem Błachnio a Jolantą Szałas) i Tadeusz Błachnio 28 listopada 2019 r.

ponownie składał przysięgę radnego Rady Powiatu w Opolu Lubelskim. Również w związku z wyrokiem sądu 8 kwietnia 2021 r. swój mandat stracił radny Marcin P. Mandatu po skazanym radnym zrzekła się Joanna Zaręba-Kotowska, a na jej miejsce „wskoczyła” Agnieszka Drozd-Bownik, która zaprzysiężenie złożyła na sesji 5 lipca 2021 r. Ostatnia zmiana osobowa w Radzie nastąpiła wiosną 2023 r. W związku z tragiczną śmiercią radnej Krystyny Sołdek w lutym br., przez kilka miesięcy radni ob-

radowali w okrojonym składzie. Aż do 9 maja, kiedy to ślubowanie złożył Andrzej Chyła. **Frekwencja i pisemne interpelacje od lipca 2021 r. do końca października 2023 r.** Przypominamy, że każda nieobecność radnego na sesji czy komisji wiąże się z potrąceniem części jego diety. Wiedząc o tym, raczej nie opuszczali posiedzeń w pierwszej połowie kadencji (do czerwca 2021 r.). Byli i tacy, którzy pochwalic się mogli 100-pro-

centową frekwencją, tzn. Piotr Burek, Iwona Giza i Bogdan Kuta. Jednak druga połowa kadencji przyniosła pewne zmiany i z naszej trójki tylko jedna Iwona Giza nie opuściła ani jednej sesji, a przewodniczący Rady Powiatu, Piotr Burek - jedną. Najczęściej posiedzenia opuszczał jednak radny Bogdan Kuta - złapał już łącznie osiem nieobecności, a także Ilona Majak-Gierczak i Gabriela Teresińska-Pruchniak - po siedem. Całkiem sporo, bo aż sześć sesji, opuściła też Agnieszka Drozd-Bownik. W obecnej kadencji odbyło się łącznie 66 sesji Rady

Powiatu Opolskiego, z tego 30 w drugiej połowie. Łącznie w całej kadencji na diety radnych z budżetu powiatu wydano prawie 1,2 mln zł na diety radnych. Szczegółowe informacje podajemy pod zdjęciami. W drugiej połowie kadencji radni łącznie złożyli 35 interpelacji pisemnych w sprawach zgłaszanych przez mieszkańców powiatu. Znakomita większość (26) została napisana przez panie. Najwięcej pism złożyła Gabriela Teresińska-Pruchniak (8), Iwona Giza (7) oraz Bernarda Giza-Matecka (5).



**Agnieszka Drozd-Bownik**  
pobrana dieta: 29.765,17 zł;  
frekwencja na sesjach: 24 obecności, 6 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 11 obecności, 2 nieobecności; członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

**Ilona Majak-Gierczak**  
pobrana dieta: 32.280 zł;  
frekwencja na sesjach: 23 obecności, 7 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 31 obecności, 7 nieobecności; członek Komisji Rewizyjnej, Komisji Oświaty i Zdrowia, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji; liczba interpelacji pisemnych: 5

**Bogdan Kuta**  
pobrana dieta: 29.370 zł;  
frekwencja na sesjach: 22 obecności, 8 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 12 obecności, 5 nieobecności; członek Komisji Oświaty i Zdrowia; liczba interpelacji pisemnych: 4

**Bernarda Giza-Matecka**  
pobrana dieta: 40.020 zł;  
frekwencja na sesjach: 26 obecności, 4 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 50 obecności, 8 nieobecności; członek Komisji Planu, Budżetu i Promocji Powiatu, Komisji Rolnictwa, Transportu i Ochrony Środowiska, Komisji Oświaty i Zdrowia; liczba interpelacji pisemnych: 5

**Tomasz Opoka**  
pobrana dieta: 35.130 zł;  
frekwencja na sesjach: 26 obecności, 4 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 13 obecności, 1 nieobecność; członek Komisji Rolnictwa, Transportu i Ochrony Środowiska; liczba interpelacji pisemnych: 1



**Tadeusz Błachnio**  
pobrana dieta: 31.900 zł;  
frekwencja na sesjach: 30 obecności, 0 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 31 obecności, 0 nieobecności; członek Komisji Rolnictwa, Transportu i Ochrony Środowiska, Komisji Oświaty i Zdrowia; liczba interpelacji pisemnych: 0

**Rafał Pastwa**  
pobrana dieta: 36.555 zł;  
frekwencja na sesjach: 28 obecności, 2 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 42 obecności, 2 nieobecności; członek Komisja Planu, Budżetu i Promocji Powiatu, Komisji Oświaty i Zdrowia; liczba interpelacji pisemnych: 1

**Iwona Giza**  
pobrana dieta: 31.900 zł;  
frekwencja na sesjach: 30 obecności, 0 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 21 obecności, 0 nieobecności; członek Komisji Rewizyjnej, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji; liczba interpelacji pisemnych: 7

**Piotr Burek**  
pobrana dieta: 51.840 zł;  
frekwencja na sesjach: 29 obecności, 1 nieobecność;  
frekwencja na komisjach: 58 obecności, 0 nieobecności; członek Komisji Planu, Budżetu i Promocji Powiatu, Komisji Rolnictwa, Transportu i Ochrony Środowiska, Komisji Oświaty i Zdrowia; liczba interpelacji pisemnych: 1

**Henryk Dudziak**  
pobrana dieta: 31.460 zł;  
frekwencja na sesjach: 29 obecności, 1 nieobecność;  
frekwencja na komisjach: 19 obecności, 2 nieobecności; członek Komisji Rewizyjnej, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji; liczba interpelacji pisemnych: 0

**Zenon Rodzik**  
pobrana dieta: 31.460 zł;  
frekwencja na sesjach: 29 obecności, 1 nieobecność;  
frekwencja na komisjach: 6 obecności, 2 nieobecności; członek Komisji Rewizyjnej; liczba interpelacji pisemnych: 0



**Sławomir Lejwoda**  
pobrana dieta: 31.790 zł;  
frekwencja na sesjach: 30 obecności, 0 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 21 obecności, 1 nieobecność; członek Komisji Rewizyjnej, Komisji Planu, Budżetu i Promocji Powiatu, Komisji Rolnictwa, Transportu i Ochrony Środowiska; liczba interpelacji pisemnych: 1

**Gabriela Teresińska-Pruchniak**  
pobrana dieta: 29.150 zł;  
frekwencja na sesjach: 23 obecności, 7 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 15 obecności, 12 nieobecności; członek Komisji Planu, Budżetu i Promocji Powiatu; liczba interpelacji pisemnych: 9

**Wojciech Furtak**  
pobrana dieta: 45.210 zł;  
frekwencja na sesjach: 28 obecności, 2 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 54 obecności, 4 nieobecności; członek Komisji Planu, Budżetu i Promocji Powiatu, Komisji Rolnictwa, Transportu i Ochrony Środowiska, Komisji Oświaty i Zdrowia; liczba interpelacji pisemnych: 0

**Paweł Grabek**  
pobrana dieta: 30.800 zł;  
frekwencja na sesjach: 27 obecności, 3 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 37 obecności, 4 nieobecności; członek Komisji Planu, Budżetu i Promocji Powiatu, Komisji Rolnictwa, Transportu i Ochrony Środowiska; liczba interpelacji pisemnych: 0

**Tomasz Kapica**  
pobrana dieta: 47.685 zł;  
frekwencja na sesjach: 30 obecności, 0 nieobecności;  
frekwencja na komisjach: 14 obecności, 0 nieobecności; członek Komisji Rolnictwa, Transportu i Ochrony Środowiska; liczba interpelacji pisemnych: 0

**Andrzej Chyła**  
pobrana dieta: 6.986,13 zł;  
frekwencja na sesjach: 5 obecności, 1 nieobecność;  
frekwencja na komisjach: 1 obecność, 1 nieobecność; członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji; liczba interpelacji pisemnych: 0

# Puławy: Po co szlaban przy przedszkolu?

To pytanie zadają sobie rodzice dzieci uczęszczających do Miejskiego Przedszkola nr 8 przy ul. Norwida, którzy od połowy stycznia nie będą mogli wjechać na przedszkolny parking.

## Rodzice: Będziemy szukać parkingów

Na drodze wjazdowej do przedszkola, które sąsiaduje z lokalami usługowymi stanął szlaban. Na nim została umieszczona kartka z informacją, że do połowy stycznia w godz. 6.00 - 18.00 zostanie otwarty, potem będzie opuszczany. Z kolei po 15 stycznia za szlaban będą mogli wjechać wyłącznie osoby, posiadające pilota. To zdaniem rodziców maluchów, będących pod opieką placówki znacznie utrudni im funkcjonowanie, bo zamiast podjechać pod budynek przedszkola, odprowadzić dziecko i odjechać, będą musieli szukać miejsca na auto gdzie indziej i stamtąd iść z pociechą do placówki. To wydłuży czas z tym związany.

Zbulwersowani rodzice poprosili o interwencję radnych. Sprawą zainteresowali się



Nas szlabanie zawisła kartka z taką oto informacją



**Andrzej Ryl**, prezes Nieruchomości Puławskich  
**Wspólnota domaga się 1,5 tys. zł miesięcznie za udostępnienie przejazdu do czasu wybudowania drogi, która dawno powinna być tam zrobiona**



**Paweł Matras**, miejski radny  
**Czy nasza miejska spółka zgodziła się na postawienie tego szlabanu?**

radni - miejski Paweł Matras i powiatowy - Mariusz Wicik. W filmie zamieszczonym w ubiegłym tygodniu w mediach społecznościowych podnoszą, że szlaban stanął na działce, której współwłaścicielem jest miejska spółka

„Nieruchomości Puławskie”.

- Dziwi nas ten fakt, będziemy pytać prezydenta, dlaczego tak się stało, dlaczego miejskie przedszkole niedługo zostanie pozbawione możliwości wjazdu, zawożenia i odbioru dzieci - mówił Paweł

Matras, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Puławy.

- Chcemy zapytać pana prezydenta, jako właściciela tej nieruchomości i zarząd „Nieruchomości Puławskich”, jako zarządcę tej nieruchomości, a także współdziałowca, czy wydał zgodę na postawienie tego szlabanu na tej nieruchomości, bo oczywiście z punktu prawnego taki szlaban nie wymagał uzyskania pozwolenia w starostwie powiatowym, ale wymagał zgody wszystkich właścicieli lub współwłaścicieli lub zarządców - mówił Mariusz Wicik.

Tego samego dnia odbywała się miejska sesja. Tam sprawę poruszył radny miejski, składając do prezydenta oficjalną interpelację.

- Czy nasza miejska spółka zgodziła się na postawienie tego szlabanu? - pyta o to oraz czy to prawda, że rodzice będą mogli otrzymać dostęp do parkingu, ale za opłatą i na rzecz kogo ma być uiszczana.

## Miasto sprzedało działkę z drogą

Wyjaśnienia sprawy z marszu podjął się prezydent Paweł Maj i Andrzej Ryl, prezes „Nieruchomości Puławskich”. Jak się okazuje w 2004 r. miasto sprzedało działkę, po której biegnie droga dojazdowa

do przedszkola, sąsiadująca z lokalami przy ul. Norwida 2 tamtejszej wspólnoty. Niestety nie ustanowiono wtedy służebności przejazdu. „NP” są udziałowcem wspólnoty w ok. 1/5 - dysponują 1 lokalem, w którym mieści się bank. Prezes Ryl zgodził się na szlaban, ale pod warunkiem, że nie zostanie utrudniony dojazd do przedszkola. Niestety tego warunku nie dotrzymano. Jak podnosi prezes miejskiej spółki, nie miała ona żadnego wpływu na decyzję wspólnoty (nie mogła jej zablokować), która już kilka lat temu sygnalizowała chęć ustawienia szlabanu ograniczającego dostęp do parkingu za budynkiem sąsiadującym z przedszkolem. Dlaczego? Właściciele lokali lub ich najemcy skarżyli się na chroniczny brak dostępu do miejsc parkingowych. Miało nawet dochodzić do sytuacji, że wspólnota pokrywała szkody wyrządzone przez kierowców. Stąd decyzja o szlabanie.

Jak tłumaczył Andrzej Ryl, który z ramienia miasta prowadził rozmowy, tamtejsza wspólnota nie chce ograniczać dojazdu do przedszkola. Proponuje miejskiej placówce odpłatne udostępnienie drogi - początkowo padła propozycja 2,5 tys. zł miesięcznie, następnie zredukowana do 1,5 tys. zł miesięcznie.

W tej sytuacji miasto musi zbudować nową drogę dojazdową z drugiej strony budynku - od bloku. Do tego czasu urzędnicy proponują, by na parkingu wzdłuż ul. Norwida wyznaczyć miejsca z możliwością czasowego postoju dla rodziców przywożących dzieci do przedszkola, czy mieszczącego się w tym samym obiekcie żłobka.

Radny Matras nie krył zaskoczenia. Dziwił się, że urzędnicy nie dopilnowali tak ważnej kwestii.

Głos w sprawie zabrał również radny Mariusz Cytryński. Okazuje się, że podobna sytuacja miała miejsce na zarządzanym przez niego osiedlu (radny jest prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Powiśle” - przyp. red.), gdzie również zlokalizowane jest jedno z miejskich przedszkoli. Jak tłumaczył, spółdzielnia ustawiając szlaban, pobierała od przedszkola jedynie symboliczną opłatę na jego utrzymanie, a ostatecznie dojazd do placówki ustanowiono od ul. 6 Sierpnia. Dlatego też podnosił, że ze wspólnotą z ul. Norwida należy negocjować stawkę za użyczenie przejazdu i parkingu rodzicom dzieci z przedszkola nr 8. Miasto ma czas na działanie do połowy stycznia.

Marta Pietroni

# Znasz tego człowieka? Szuka go policja

**Mężczyzna wyczyścił konto mieszkańca powiatu puławskiego z 40 tys. zł. Pieniędźmi zapłacił m. in. za ekskluzywne okulary.**

Mężczyzna poszukuje Wydział do Spraw Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Powiatowej Policji w Puławach. To on najprawdopodobniej stoi za oszustwem, którego ofiarą padł mieszkaniec powiatu puławskiego.

- Za pośrednictwem karty kredytowej pokrzywdzonego,

podpiętej pod aplikację zainstalowaną na swoim telefonie, sprawca dokonał szeregu płatności w sklepach na terenie Gdyni w województwie pomorskim. Zakupił między innymi ekskluzywne okulary, telefon komórkowy, kosmetyki oraz różnego rodzaju artykuły spożywcze. W sumie dokonał płatności za blisko 40 tysięcy złotych - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy puławskiej policji.

Wszystko nagrały sklepowe kamery. Mimo działań podjętych przez służby, nie udało się ustalić jego tożsamości. Dlatego stróże prawa zdecydowali się na publikację wizerunku.

Osoby, które znają mężczyznę ze zdjęcia mogą kontaktować się z KPP w Puławach, bezpośrednio z funkcjonariuszką prowadzącą postępowanie pod numerem telefonu (47) 812 32 64 lub z dyżurnym, dzwoniąc pod numer (47) 812 32 90.

- Zapewniamy anonimowość - przypomina kom. Rejn-Kozak.



Mężczyzna najprawdopodobniej ma związek z kradzieżą pieniędzy z konta mieszkańca powiatu puławskiego

Marta Pietroni

R E K L A M A

## PRZYCHODNIA

### PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,

UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,

TEL. (81) 888 14 89

LUB

690 997 070

### PORADNIA KARDIOLOGICZNA:

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

### PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII

(ECHO SERCA PUŁAWY)

### PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH

(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

### PRACOWNIA HOLTERA

(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

# Takie prezenty otrzymali seniorzy z DPS w Żyrzynie. Dzięki ludziom o wielkim sercu

Świętymi Mikołajami zostali mieszkańcy powiatu oraz innych zakątków Polski. Podarki przyjechały nawet z Niemiec. Do działania zmotywowała wszystkich Lilianna Jaworska, puławska radna miejska. Wszystko po to, by sprawić radość seniorom.

## Radna: Sprawmy przyjemność na święta seniorom!

To właśnie radna PiS z Puław jest inicjatorką akcji „Szlachetna paczka dla seniora”, której celem było przygotowanie świątecznych podarków dla mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Żyrzynie. Do punktów w Puławach, Żyrzynie oraz w Garbowie przez kilka tygodni mieszkańcy dostarczali m.in. słodycze, herbatę poduszki, pościele, koce, kosmetyki, gry planszowe, krzyżówki. Mało tego, inicjatywę wsparli również mieszkańcy innych miejscowości spoza powiatu puławskiego. Paczki przyszły nawet z Niemiec. Posortowane i spakowane



W ramach akcji „Szlachetna paczka dla seniora” przygotowano podarunki dla 61 mieszkańców. Wśród nich znalazły się artykuły pierwszej potrzeby

prezenty trafiły do żyrzyńskiego DPS-u, gdzie w przedświąteczną środę (20 grudnia) odbyła się Wigilia dla mieszkańców, pracowników oraz zaproszonych gości.

## Wzruszające chwile

Podczas spotkania zebrani modlili się za podopiecznych placówki, podzielono się opłatkiem i - co najważniejsze - rozdano podarki dla 61 mieszkańców. Jestem wzruszona i bardzo państwu dziękuję, że przyjęliście zaproszenie na naszą uroczy-

stość. To dla nas szczególnie święto, kłaniam się nisko i dziękuję naszym mieszkańcom i ich najbliższym rodzinom - mówiła dyrektor DPS, Elżbieta Seredyn.

Organizator akcji Lilianna Jaworska w rozmowie z nami przyznaje, że zbiórka okazała się strzałem w dziesiątkę. - Chciałam serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom Puław oraz powiatu puławskiego za włączenie się do akcji „Szlachetna paczka dla seniora”. Dwa auta pełne paczek trafiły do DPSu w Żyrzynie i zostały rozdane mieszkań-



## Irena Sikora i Krystyna Pacocha, mieszkanki DPS-u w Żyrzynie

- Jestem bardzo zadowolona ze spotkania. Wszyscy byli szczęśliwi. Jeszcze nie rozpakowałam prezentu. Niedługo miną cztery lata, odkąd znajduję się w DPS-ie. Dziękuję osobom, które opiekują się mną - mówi pani Irena - Wigilia mi się podobała. Było radośnie i wesoło. Minęły już dwa lata, odkąd jestem w Domu Pomocy Społecznej. Czuję się fantastycznie, a dyrekcja jest fantastyczna. Wszyscy jesteśmy zintegrowani. Na święta życzę każdemu zdrowia - dodaje pani Krystyna

com podczas Wigilii. Dziękuję mediom m.in. „Wspólnocie Puławskiej”, która wsparła tę akcję i wszystkim za duży odzew. Pokazujecie, że macie wielkie serca. Chylę czoła - mówiła, nie ukrywając wzruszenia. - Myślę, że wszyscy będą szczęśliwi i zadowoleni. Nasi pracownicy zadbałi o to, aby spotkanie przebiegło w świątecznej atmosferze. Do Żyrzyna przyjechały rodziny podopiecznych - podkreśla Elżbieta Seredyn, dyrektor DPS w Żyrzynie.

Dominik Kęsik



## Lilianna Jaworska,

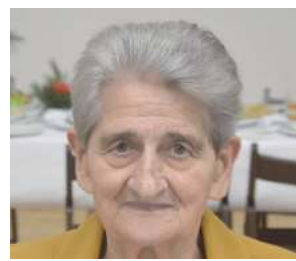
organizator akcji, radna miasta Puław  
Chciałam serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom Puław oraz powiatu puławskiego za włączenie się do akcji „Szlachetna paczka dla seniora”, która była zorganizowana dla mieszkańców Domu Pomocy Społecznej. Pokazujecie, że macie wielkie serca. Chylę czoła.



## Elżbieta Seredyn,

dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Żyrzynie

Cieszę się, że mogliśmy sprawić ogromną radość naszym mieszkańcom. Myślę, że wszyscy będą szczęśliwi i zadowoleni. Nasi pracownicy zadbałi o to, aby spotkanie przebiegło w świątecznej atmosferze.



## Kazimiera Włodarczyk,

podopieczna DPS w Żyrzynie

Wigilia przebiegła dobrze. Jestem bardzo zadowolona z prezentów. Otrzymałam różne upominki. Jestem w DPS-ie od dwóch lat, tu zintegrowałam się z mieszkańcami oraz panią dyrektorką. Życzę mieszkańcom zdrowia.

## Łaziska: Dwa samochody zderzyły się na skrzyżowaniu

W środę w centrum Łazisk doszło do groźnie wyglądającej kolizji drogowej. Do szpitala trafiła jedna z jej uczestniczek.

Na głównym skrzyżowaniu w Łaziskach zderzyły się dwa samochody, Dodge Caravan i peugeot. Obydwoma kierowały kobiety. Dodge, 33-latką z gminy Opole Lubelskie, peugeotem o rok starsza mieszkanka gminy Łaziska.

Z ustaleń policji wynika, że do kolizji doprowadziła mieszkanka gminy Opole Lubelskie.

- Kierująca dodge nie ustąpiła pierwszeństwa na skrzyżowaniu oznaczonym z pierwszeństwem przejazdu i doprowadziła do zderzenia z jadącą peugeotem - informuje asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy opolskiej policji.

I za to 33-latką została ukarana mandatem. Ma zapłacić 1050 zł. Kobieta trafiła do szpitala. Doznała ogólnych potłuczeń. Po badaniach została wypisana do domu.

Uczestniczki kolizji były trzeźwe.

ACH



Peugeotem podróżowała 34-latką mieszkanka gminy Łaziska

## Zderzenie w Łukówcu

Do zderzenia doszło 22 grudnia po godz. 10. Jak informuje sierż. szt. Jagoda Stanicka, 30-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego, kierowca ciężarowego volvo z naczepą, stracił panowanie nad samochodem, zjechał na przeciwny pas i uderzył w jadącą od strony Kocka skodę. Jedna osoba, 57-letnia mieszkanka gminy Firlej, została przewieziona do szpitala.

W działaniach na miejscu zdarzenia brały udział zastępy JRG Lubartów, OSP KSRG Firlej, OSP KSRG Serock. Jak informuje st. kpt. Michał Mazur, działania straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i wydobywaniu z pojazdu kierującą skodą, która była uwięziona w samochodzie po zderzeniu.

Marcin Kusyk



Volvo uderzyło w skodę

## Wypadek samochodowy na DK 82. Są ranni



W piątek (22 grudnia) zderzyły się dwa auta - osobowy i dostawczy - na drodze krajowej 82 w miejscowości Głębokie w powiecie łęczyńskim. - 32-letni kierowca toyotę zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z Mercedesem. Trzy osoby trafiły do szpitali - informuje policja łęczyńska.

Joanna Niecko

## Sylwester w Kazimierzu

Jak co roku szampańska impreza odbędzie się na rynku w Kazimierzu Dolnym. Miejski Sylwester rozpocznie się o godz. 21.00 dobrą zabawą podczas wieczoru zadba BUM BUM ORKESTAR, a do tańca porwie DJ Kozak. W planach są też wrażenia wizualne, za które odpowiadać będzie mapping. Będą także konkursy. Takiej imprezy nie można przegapić! Wstęp oczywiście jest wolny.

- Zapraszam więc na szampańską zabawę i wspólne, energetyczne przywitanie Nowego Roku w sercu magicznego Kazimierza! - zachęca Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego.

Imprezę organizuje Kazimierski Ośrodek Kultury, Urząd Miasta

AG

Polecenia szpiegdy dostawali za pośrednictwem komunikatora Telegram. Kierowała nimi nieustalona przez śledczych osoba

# Więzienie za szpiegowanie dla Rosji. Większość z oskarżonych to Ukraińcy

Oskarżeni mają od 17 do 44 lat, większość z nich to obywatele Ukrainy. Sąd Okręgowy w Lublinie wydał wyrok wobec 14 osób wchodzących w skład siatki szpiegowskiej działającej na terenie naszego kraju. Nagrywali ważne obiekty, zamierzali wykoleić pociąg.

## To głównie Ukraińcy

Z ustaleń śledztwa wynika, że licząca 16 osób grupa działała od stycznia do marca 2023 roku m.in. w Białej Podlaskiej, Chełmie, Medyce, Przemyślu, Rzeszowie, Warszawie oraz innych miejscowościach na terenie kraju. Członkom grupy zarzucono działanie na rzecz obcego wywiadu przeciwko interesom Rzeczypospolitej Polskiej, znacznej części oskarżonych także udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

Większość z oskarżonych to młode osoby w wieku od 17 do 23 lat. Tylko dwójka z zatrzymanych ma ponad 30 lat, najstarszy urodził się w 1979 roku. Dziesięcioro z oskarżonych to Ukraińcy, pozostali to obywatele Białorusi oraz jeden Rosjanin. Wśród szpiegów jest jedna kobieta. Niektórzy to studenci, inni z wykształcenia są praw-



**Prokurator Piotr Łopatyński,**  
Prokuratura Krajowa  
**- Mam tu do czynienia z nowoczesnym i chyba nieznanym dotychczas sposobem organizacji siatki szpiegowskiej**

nikami czy programistami, ale oskarżonymi są też... hokeista i piłkarz.

Polskie służby zatrzymały oskarżonych w Warszawie, Krakowie, Łodzi, ale też w województwie lubelskim - Kazimierzu Dolnym.

## Robili zdjęcia, pisali na murach, chcieli wykoleić pociąg

Siatka szpiegowska współpracowała z rosyjskimi służbami specjalnymi, a konkretnie z Federalną Służbą Bezpieczeństwa (w skrócie FSB, następczyni KGB). Oskarżeni o szpiegostwo mieli przede wszystkim dwa rodzaje zadań do zrealizowania.

Po pierwsze szpiegdy mieli obserwować, nagrywać i instalować urządzenia do nagrywania ważnych obiektów. Należały do nich m.in. port lotniczy w Jasionce, dworzec kolejowy w Rzeszowie, zakłady mechaniczne w Gliwicach (należące do Polskiej Grupy Zbrojeniowej), jednostka wojskowa w Przemyślu, magazyny broni, porty w Gdyni i w Gdańsku czy linie kolejowe,

którymi transportowano pomoc militarną i humanitarną do Ukrainy.

Po drugie, szpiegdy prowadzili działania mające na celu wrogie nastawienie Polaków przeciwko Ukraińcom. Malowali graffiti, roznosili ulotki dezinformacyjne, planowano wyświetlanie haseł na budynkach Sejmu czy ambasady USA. Propagowali treści: #NATOGHOM, „NATO stop”, „Polska nie równa się Ukraina”, „Dlaczego Polacy umierają na Ukrainie”, „To nie nasza wojna”.

Według śledczych szef grupy planował wykolejenie pociągu z transportem wojskowym dla Ukrainy. Miał za to oferować 10 tys. dolarów.

Stawki szpiegów były zróżnicowane. Zaczynały się od pięciu dolarów, ale sięgały też 400 dolarów. Zleceniodawcy pokrywali też koszty podróży czy noclegów dla oskarżonych. Polecenia szpiegdy dostawali za pośrednictwem komunikatora Telegram. Kierowała nimi nieustalona przez śledczych osoba.

Wszyscy oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzucanych

im czynów. I złożyli wnioski o dobrowolne poddanie się karze. Do sądu trafił wniosek o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie wobec oskarżonych uzgodnionej z prokuratorem kary. Dwóch oskarżonych wycofało się jednak z tych ustaleń. Ich sprawy zostaną rozstrzygnięte w oddzielnym postępowaniu. Całość materiału dowodowego to łącznie 104 tomy akt.

## Więzienie za szpiegowanie

Wyrok w sprawie 14 pozostałych osób został ogłoszony we wtorek, 19 grudnia. Sąd Okręgowy zgodził się, by wymierzyć oskarżonym o szpiegostwo takie kary, jakie uzgodniono z prokuratorem.

## Szef grupy planował wykolejenie pociągu z transportem wojskowym dla Ukrainy. Miał za to oferować 10 tys. dolarów

Najłagodniejsza to 13 miesięcy, a najsurowsza to sześć lat pozbawienia wolności. Jedyny nieletni oskarżony w tej sprawie ma zostać umieszczony w młodzieżowym ośrodku wychowawczym.

Do tego oskarżonych ukarano grzywnami od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Każdorazowo orzeczony został też przepadek korzyści uzyskanych z przestępstwa.

## Trójka może wyjść na wolność

Oskarżeni nie zostali doprowadzeni z aresztu do sądu. Nie oznacza to, że sala rozpraw świeciła pustkami. W imieniu oskarżonych stało się łącznie 11 adwokatów, do tego obecnych było wielu dziennikarzy, również z mediów zagranicznych.

We wtorek sąd podjął decyzję, by wobec trójki z oskarżonych, a konkretnie osób z najniższymi karami w tej sprawie (od 13 do 18 miesięcy pozbawienia wolności), uchylić areszt.

- Ci oskarżeni pozbawieni są wolności od marca 2023 roku. Wypada zauważyć, że ten wymiar kary uprawnia te osoby do występowania o warunkowe przedterminowe zwolnienie, jeżeli orzeczenie się uprawomocni. Nie ma więc podstaw, by wobec osób tych stosować najsurowszy środek zapobiegawczy. Jednocześnie sąd postanawia zastosować wobec nich zakaz opuszczania kraju łącznie z zatrzymaniem paszportu - wyjaśnił sędzia Jarosław Kowalski.

Wtorkowy wyrok nie jest prawomocny.

## Nowoczesne szpiegostwo

Prokurator nie krył satysfakcji faktem, że sąd podzielił jego stanowisko w zakresie winy, uznając, że jest bezsporna.

## Niektórzy to studenci, inni z wykształcenia są prawnikami czy programistami, ale oskarżonymi są też... hokeista i piłkarz

- Mam tu do czynienia z nowoczesnym i chyba nieznanym dotychczas sposobem organizacji siatki szpiegowskiej na terenie nie tylko Polski, ale i Unii Europejskiej. Nowoczesność ta polegała przede wszystkim na sposobie komunikowania się obcych służb z podejrzanymi. Były to media społecznościowe i różnego rodzaju komunikatory. Sposób opłacania też był nowoczesny, czyli kryptowaluty - powiedział po ogłoszeniu wyroku prokurator Piotr Łopatyński z Prokuratury Krajowej.

Dominik Smagała

## Pijany szesnastolatek zabrał koleżankę na przejażdżkę

Zabrał rodzicom kluczyki i po alkoholu usiadł za kierownicę i wyjechał na drogę. Szesnastolatek z gminy Opole Lubelskie ma teraz poważne kłopoty.

W niedzielę o drugiej w nocy policjanci zatrzymali we Wrzelowcu do kontroli drogowej audi. Jak się okazało za kierownicą siedział nieletni. A obok niego nieletnia pasażerka.

- Ponadto audi, którym podróżowali szesnastolatek i piętnastolatka, nie posiadało aktualnego ubezpieczenia, jak również aktualnych badań technicznych - mówi asp. Katarzyna Bigos, rzecz-



Za kierownicą siedział 16-latek, który bez zgody rodziców wziął kluczyki do samochodu i zabrał na przejażdżkę swoją koleżankę

nik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Na miejsce wezwani zostali rodzice nieletnich.

- 16-latek wziął kluczyki do samochodu bez ich zgody - dodaje.

W obecności rodziców policjanci sprawdzili stan trzeźwości nastolatka. Alkomat wykazał pół promila alkoholu w organizmie. O losie szesnastolatka zdecyduje teraz Sąd Rodzinny.

(ach)

## Po pijaku ranił matkę nożem

### POWIAT OPOLSKI:

Awanturował się po pijaku aż tak, że ranił własną matkę nożem. Wszystko przez to, że nie chciał przyciszyć muzyki...

W ostatnią środę, 20 grudnia przed 4 nad ranem mieszkanka gminy Wilków powiadomiła policję, że jej 21-letni syn, będąc pod wpływem alkoholu, zranił ją nożem. Młodzieńca rozżłościła prośba matki o przyciszenie muzyki, której słuchał w nocy, na dodatek głośno. Badanie trzeźwości wykazało, że miał on ponad promil alkoholu w organizmie. Ale nie była to pierwsza interwencja opolskich funkcjonariuszy u 21-latka. Już od dłuższego czasu po pijaku znęcał się on nad swoimi rodzicami. Czasami był tak agresywny, że jego matka musiała uciekać z domu. Teraz miarka się już przebrała.



21-latek już od dłuższego czasu znęcał się nad swoimi rodzicami

- Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim przychylił się do wniosku policji i prokuratora, wydając postanowienie o tymczasowym aresztowaniu mężczyzny na okres 3 miesięcy. Za

znęcanie się grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności - informuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł z KPP w Opolu Lubelskim.

AG  
REG

# Afera w Powiatowym Zarządzie Dróg w Puławach. Kolejne osoby z zarzutami

Kolejnych dwóch urzędników PZD usłyszało zarzuty. W sumie w sprawę zamieszanych jest czterech pracowników instytucji. Trzech już straciło pracę. Na liście podejrzanych znalazło się również czterech kolejnych przedsiębiorców. - W okresie od czerwca do listopada 2023 roku w tej sprawie zatrzymano osiem osób. Dotychczas zarzuty usłyszało w sumie dziewięć osób - informuje prokuratura.

### Nalot CBA

Sprawa wyszła na jaw w czerwcu. Wtedy Centralne Biuro Antykorupcyjne przeprowadziło niezapowiedzia-

ną kontrolę w Powiatowym Zarządzie Dróg w Puławach. W jej efekcie zatrzymano dwóch pracowników instytucji oraz przedsiębiorcę z branży budowlanej z powiatu puławskiego. Jak ustalili funkcjonariusze CBA, jeden z pracowników PZD w Puławach w zamian za korzyść majątkową w kwocie 22 tys. zł ujawniał informacje na temat realizowanych zamówień publicznych w instytucji, w której pracował. Postawiono mu także zarzuty dotyczące przekroczenia uprawnień w związku z pełnioną funkcją publiczną.

Oprócz tego obaj urzędnicy mieli również przywłaszczać mienie publiczne należące do PZD, m.in. materiały budowlane. Zdaniem śledczych proceder trwał od jesieni 2021 r. do lutego 2022 r.

- Wobec tych podejrzanych na wniosek prokuratora sąd zastosował tymczasowe aresztowanie - informuje Anna

Rębacz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

### To nie koniec. Krąg podejrzanych się rozszerza

Okazuje się jednak, że kolejne działania doprowadziły śledczych do ustalenia innych osób zamieszanych w proceder. Dwóch z nich to pracownicy fizyczni powiatowej instytucji.

- Zarzucono im przede wszystkim oszustwo na szkodę PZD - mówi Anna Rębacz.

- Umowy z trzema pracownikami zostały rozwiązane. Czwarty pracownik przebywa w areszcie - informuje Maciej Saran, rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Puławach, któremu podlega Powiatowy Zarząd Dróg i podkreśla, że władze powiatu w dalszym ciągu czekają na wyniki śledztwa, o których nie są informowane.

W czerwcu razem z urzędnikami wpadł jeden z przedsiębiorców z terenu powiatu. Jak potem ustalili śledczy, krąg po-

dejrzanych uzupełniają kolejni czterej lokalni przedsiębiorcy z terenu powiatu puławskiego, którzy również mieli współpracować z pracownikami PZD.

- Usłyszeli stosowne zarzuty m.in. udzielenia korzyści funkcjonariuszowi publicznemu w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie prawa, poświadczania nieprawdy w dokumentach i pobierania materiałów z PZD oraz niedostarczania materiałów do PZD, jak też zawyżanie czasu pracy na szkodę PZD przy zimowym utrzymaniu dróg - wymienia Anna Rębacz i dodaje:

- Wobec przedsiębiorców stosowane są obecnie środki zapobiegawcze o charakterze wolnościowym w postaci m.in. dozoru policji i poręczenia majątkowego w kwotach od 150 tysięcy do 500 tysięcy złotych.

Jak podkreśla zamojska prokuratura, sprawa jest rozwojowa.

Marta Pietroni

## Maszyna wciągnęła pracownikowi nogi

Mężczyzna trafił do szpitala. Sprawę wypadku w firmie produkującej opakowania bada policja.

Z informacji, jakie do nas dotarły, wynika, że miało dojść do zablokowania się podajnika, a pracownik chciał go udrożnić. Wówczas maszyna miała wciągnąć mu nogi.

56-latek z obrażeniami nóg trafił do szpitala. Jego życiu na szczęście nie zagraża niebezpieczeństwo.

Policja wszczęła postępowanie w tej sprawie. Prowadzone jest ono w kierunku wypadu przy pracy.

ACH

## Zostawiła palącą się świeczkę, spaliła prawie kuchnię

Pożar w mieszkaniu przy u. Krokusowej. Właścicielka trafiła do szpitala.

Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim.

W akcji, która trwała godzinę, wzięło udział trzynastu strażaków, policja i pogotowie ratunkowe.

- W wyniku zdarzenia pomocy potrzebowała właścicielka mieszkania. Udzieliliśmy jej kwalifikowanej pomocy przedmedycznej i przekazaliśmy zespołowi ratownictwa medycznego - dodaje.

Kobieta trafiła do szpitala. Straty spowodowane pożarem strażacy oszacowali wstępnie na 10 tys. zł. Spaliła się wspomniana stolnica i stół, okopcone zostały również ściany kuchni.

ACH

Czy załoga strategicznego instytutu badawczego doczeka się wreszcie reakcji?

## Pracownicy PIWet-PIB do Dudy i Tuska: Niskie wynagrodzenia są uwłaczające

Spór zbiorowy, bilbordy przy ulicach, artykuły we „Wspólnocie”, a teraz list otwarty m.in. do prezydenta i premiera. Pracownicy mieszczącego się w Puławach PIWet-PIB mają dość zarabiania najniższej krajowej.

Państwowy Instytut Weterynaryjny-Państwowy Instytut Badawczy, który mieści się w Puławach, ma duży problem. Atmosfera wśród personelu jest napięta i nie ma się co dziwić - większość liczącej 556 osób załogi ma wynagrodzenie na poziomie płacy minimalnej. W jednostce od czterech lat trwa spór zbiorowy. Przy puławskich ulicach stanęły nawet bilbordy informujące o fatalnej sytuacji pracowników PIWet-PIB.

### Duda, Tusk i Hołownia

W datowanym na 12 grudnia liście otwartym pracownicy PIWet-PIB zwracają się do: prezydenta Andrzeja Dudy,

premiera Donalda Tuska, Marszałka Sejmu Szymona Hołowni, Marszałka Senatu Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, ministrów oraz posłanek i posłów.

Autorzy listu alarmują, że oprócz niskich zarobków będących na poziomie minimalnej płacy krajowej, w jednostce stwierdzono niczym nieuzasadnione dysproporcje w siatce wynagrodzeń osób będących na tym samym stanowisku, jak i pomiędzy poszczególnymi stanowiskami.

„Przykładem mogą być zarobki wybranych pracowników z wykształceniem podstawowym, zatrudnionych na stanowisku rzemieślnika, które przewyższały wynagrodzenie osób z wyższym wykształceniem, w tym pracowników naukowych” - piszą pracownicy PIWet-PIB w liście otwartym.

I dodają: „Niskie wynagrodzenia są upokarzające i stanowią naruszenie godności pracowników”.

Pod liczącym pięć stron dokumentem podpisali się przedstawiciele dwóch związków zawodowych - NSZZ Pracowników PIWet-PIB oraz NSZZ Solidarność przy PIWet-PIB.

### Dyrekcja popiera, ale...

W poprzednim artykule przedstawiliśmy stanowisko prof. dr hab. Stanisława Winiarczyka, dyrektora Instytutu.

„Dyrekcja PIWet-PIB w pełni popiera postulat godziwego wynagradzania za pracę osób zatrudnionych w PIWet-PIB, jednakże aktualna sytuacja finansowa Instytutu nie pozwala na dokonanie systemowych zmian w zakresie wysokości wynagrodzenia za pracę. W chwili obecnej Instytut intensywnie poszukuje środków na pokrycie wzrostu wynagrodzeń związanego z podniesieniem płacy minimalnej. Służą temu ostatnio podjęte rozmowy z nowym kierownictwem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a w przyszłości z Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego” - wskazał w korespondencji mailowej szef PIWet-PIB.

Jednocześnie przyznał, że pracownicy mają prawo do strajku, ale „Instytut podejmie wszystkie możliwe działania, aby zapobiec takiej sytuacji”. Zapewnił, że jednostka aktualnie działa normalnie.

### Strajk?

Pracownicy PIWet-PIB rozważają ogłoszenie strajku. Oznaczałoby to m.in. wstrzymanie wykonywania badań w zakresie chorób zakaźnych zwierząt (m.in. wścieklizna, ptasia grypa, SARS-CoV-2, ASF) oraz badań żywności pochodzenia zwierzęcego, co z kolei powodowałoby opóźnienia w eksporcie żywności zwierzęcego pochodzenia, a w konsekwencji straty dla producentów. Zostałaby zachwiana kontrola produktów żywnościowych i pasz, a także badania diagnostyczne zwierząt.

PIWet został powołany w 1945 roku jako jednostka badawczo-rozwojowa, nadzorowana przez ministra rolnictwa. W 2003 roku otrzymał status państwowego instytutu badawczego. Instytut jako jednostka naukowo-badawcza ma strategiczną rolę szczególnie w sytuacjach kryzysowych.

Dominik Smagała

## Grabówka: Szedł pijany i bez odblasków. Potrafił go samochód

O tym, że noszenie elementów odblaskowych - zwłaszcza jesienią i zimą - to obowiązek często ratujący życie, uczą się już przedszkolaki. Niestety wielu dorosłych zapomina o swoim bezpieczeństwie na drodze.

ne kolory, a na dodatek szedł nieprawidłową stroną ulicy. Ale to nie wszystko, bo - jak ustalili policjanci na miejscu zdarzenia - pieszy był pijany, miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

- Na szczęście to zdarzenie dla 67-latka zakończyło się tylko ogólnymi potłuczeniami. Opolscy policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności tego zdarzenia. Kierujący samochodem był trzeźwy - mówi komisarz Sabina Piłat-Kozieł z KPP w Opolu Lubelskim. - Apelujemy o noszenie elementów odblaskowych, które zwiększają widoczność pieszego na drodze. Chwila nieuwagi może naprawdę doprowadzić do poważnych zdarzeń - dodaje.

AG

Według oskarżonego przyczyną scysji miała być różnica zdań w sprawie agresji Rosji na Ukrainę

# Atak nożem z agresją Rosji na Ukrainę w tle. Ukrainiec winny, ale nie usiłowania zabójstwa Białorusina

Zapadł prawomocny wyrok w sprawie Maksyma V., 34-letniego Ukraińca, którego prokuratura oskarżała o usiłowanie zabójstwa Białorusina w Kozłowie. Obrona domagała się złagodzenia kary. - To był niczym niesprowokowany atak nożem - orzekł sąd drugiej instancji.

Do zdarzenia doszło kilka dni po agresji Rosji na Ukrainę. To ważne w kontekście późniejszych wyjaśnień oskarżonego.

## Miłe złego początku...

Białorusin Yauhen B. i Ukraińiec Maksym V. spotkali się wtedy w Kozłowie (gm. Kamionka) w powiecie lubartowskim. Obaj przyjechali do Polski do pracy, obaj zostali skierowani na obowiązkową kwarantannę do jednego z miejsc pobytu dla wjeżdżających do Polski cudzoziemców. Ich znajomość zaczęła się od wspólnego picia wódki.

Jak się później okazało, nie był to dobry pomysł. W pewnym momencie, jak ustalili śledczy, między mężczyznami doszło do awantury. Białorusin został ugodzony nożem dwukrotnie -



- Przepraszam za to, co się wydarzyło. Proszę o sprawiedliwy wyrok - powiedział Ukrainiec

w okolicę klatki piersiowej i w ramię. Wybiegł z budynku na ulicę, gdzie zatrzymał przejeżdżające auto. Świadkowie wezwali policję.

Wezwani na miejsce policjanci zatrzymali Maksyma V. Mężczyzna miał przy sobie rzeczy należące do Białorusina, m.in.: telefon, portfel z gotówką i dokumenty. Zapytany o wyjaśnienie sytuacji, odpowiedział mundurowym, że „To za wojnę”. Według niego właśnie różnica zdań w sprawie agresji Rosji na Ukrainę miała być przyczyną scysji.

## Cztery i pół roku

Prokuratura oskarżyła Maksyma V. o usiłowanie zabójstwa.

Wyrok zapadł pod koniec czerwca. Sąd Okręgowy w Lubli-

nie orzekł, że 34-letni Ukrainiec jest winny, ale nie usiłowania zabójstwa, a spowodowania średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu u Białorusina. Został uznany za winnego przywłaszczenia rzeczy osobistych pokrzywdzonego. Kara to cztery i pół roku pozbawienia wolności. Do tego Ukrainiec ma zapłacić pokrzywdzonemu 10 tys. zł nawiązki. Ma też 5-letni zakaz zbliżania się do niego na odległość 20 metrów.

## Oskarżony: Przepraszam

Apelacje od czerwcowego wyroku złożyli zarówno prokurator, jak i obrońca oskarżonego. Proces został przeprowadzony w środę, 14 grudnia.

Zdaniem prokuratora sąd błędnie zakwalifikował czyn Maksyma V. jako spowodowanie uszczerbku na zdrowiu, a nie usiłowanie zabójstwa. Oczekiwał, że Ukrainiec zostanie uznany za winnego popełnienia takiego przestępstwa i skazany za to na 12 lat pozbawienia wolności.

- Zadanie człowiekowi ciosu nożem, rany penetrującej w głąb klatki piersiowej, musi oznaczać, że sprawca co najmniej godzi się, że takim działaniem spowoduje śmierć pokrzywdzonego. Tu po zadaniu ciosu zamiar kontynuuje, pomimo obrony. Nie ma wątpliwości, jaki miał zamiar - przekonywał w mowie końcowej prokurator Krzysztof Sokół z Prokuratury Rejonowej w Lubartowie.

Obrona twierdziła, że Sąd Okręgowy w Lublinie miał rację, orzekając, iż nie było tu usiłowania zabójstwa. I domagała się obniżenia kary do półtora roku pozbawienia wolności.

- Świadczy o tym choćby brak negatywnego nastawienia oskarżonego do pokrzywdzonego. Razem pili alkohol, dopiero co się poznali. Brak kierowania gróźb do pokrzywdzonego, artykułowania zamiaru usiłowania zabójstwa. Sposób zadania pierwszego ciosu i kolejnych wskazuje, że zabójstwo nie było zamiarem oskarżonego. Jego zachowanie po zadaniu ciosu także, bo gdyby dążył do zabójstwa, to podjąłby inne działania - podkreślała Angelika Rozwadowska, obrończyni Maksyma V.

## Na koniec procesu Ukrainiec przeprosił Białorusina

Na koniec krótkiego procesu głos zabrał sam oskarżony. Został doprowadzony do sali rozpraw z aresztu, w którym przebywał od marca 2022 roku. Był ubrany w zielony więzienny drelch. Od czerwca zmienił nieco wizerunek - zgolił gęstą brodę. Obok niego siedziała tłumaczka, która relacjonowała mu w języku ojczystym przebieg rozprawy.

- Przepraszam za to, co się wydarzyło. Proszę o sprawiedliwy wyrok - powiedział Ukrainiec.

## Zgodnie z logiką i doświadczeniem życiowym

Sąd nie potrzebował dużo czasu do namysłu. Po kilkudziesięciominutowej przerwie ogłoszono decyzję. Sąd Apelacyjny w Lublinie utrzymał w mocy czerwcowy wyrok sądu pierwszej instancji.

- Podstawowym problemem było rozczytanie zamiaru oskarżonego. Sąd Okręgowy uznał, że to był zamiar uszkodzenia ciała, takie były zresztą skutki czynu. Sąd wskazał, jakie argumenty za tym przemówiły: brak wcześniejszych konfliktów między pokrzywdzonym i oskarżonym, sposób działania oskarżonego, skutki jego działania, powierzchowność ran klatki i ramienia pokrzywdzonego - uzasadnił sędzia Jacek Michalski. - To był niczym niesprowokowany atak nożem. Uszkodzenie płuca to czyn poważny. Niósł zagrożenie dla zdrowia pokrzywdzonego. Nie ma przesłanek, by obniżyć karę - dodał jednocześnie sędzia.

Wyrok jest prawomocny. Jedyną możliwością odwołania się od niego jest skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego.

Dominik Smagała

# Areszty za wyłudzenie unijnych dotacji. Na czele grupy urzędniczka z powiatu puławskiego

Wstępne obliczenia wskazują, że dzięki zawyżaniu wartości projektu i obrotowi sfałszowanymi fakturami, otrzymali ponad 1 mln zł dofinansowania.

Sprawa wyszła na jaw dzięki działaniom funkcjonariuszy Wydziału do walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Lublinie, którzy wpadli na trop grupy przestępczej, zajmującej się wyłudzeniem unijnych dotacji.

- Członkowie zorganizowanej grupy przestępczej zawyżali wartość projektu unijnego, celem uzyskania większego dofinansowania. W ramach swoich działań uczestniczyli w obrocie sfałszowanymi fakturami, co pozwoliło wyłudzić pieniądze przeznaczone na reali-



Na czele grupy przestępczej stać miała 55-latk. Oprócz niej sąd aresztował jeszcze trzy inne osoby

zacji projektu. Pozyskane środki z Unii Europejskiej miały być wydatkowane na badania nad odnawialnymi źródłami energii. Do przestępstwa doszło w okresie od 2016 do 2019 roku. Wartość całego dofinansowania opiewała na ponad 1,5 mln złotych, natomiast kwota otrzymanego wsparcia na ponad 1 mln złotych - informuje nadkom. Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Podejrzenia policjantów potwierdziły dokumenty znalezione w mieszkaniach podejrzanych. Mundurowi znaleźli tam również gotówkę i złote monety o łącznej wartości blisko 30 tysięcy złotych.

Zatrzymano cztery osoby z powiatu puławskiego i jedną z powiatu na terenie województwa mazowieckiego w wieku od 38 do 58 lat.

- Wśród zatrzymanych znalazła się 55-latk, która kierowała

zorganizowaną grupą przestępczą - dodaje nadkom. Gołębiowski.

Jak nieoficjalnie ustaliliśmy, to urzędniczka z powiatu puławskiego.

- Zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Okręgowej w Zamościu, gdzie usłyszeli zarzuty kierowania oraz udziału w zorganizowanej grupie przestępczej związanej z wprowadzaniem do obrotu sfałszowanych faktur w celu wyłudzenia dotacji unijnych - informuje nadkom. Kamil Gołębiowski.

Decyzją sądu cała czwórka trafiła do aresztu na 3 miesiące.

Śledczy dokonali zabezpieczenia majątkowego na mieniu podejrzanych w kwocie ponad 3 milionów złotych.

Grozi im do 20 lat pozbawienia wolności.

Marta Pietroni

REG

# Haków na prezesów stadnin nie znaleziono. Umorzenie śledztwa zaraz po stracie rządów przez PiS

Prokuratura Regionalna w Lublinie umorzyła wielowątkowe śledztwo w sprawie niegospodarności i innych nieprawidłowości w stadninach państwowych w Janowie Podlaskim, Białce i Michałowie. Po kilkunastu przedłużeniach postępowania wreszcie w grudniu zapadła decyzja o tym, że nie doszło do przestępstwa.

Rezonans nie tylko krajowy, ale i międzynarodowy wywołało 19 lutego 2016 r. nagłe odwołanie wieloletnich prezesów spółek w stadninach w Janowie Podlaskim Marka Treli i w Michałowie Jerzego Białoboka.

– Poszukiwano haków – jednoznacznie wtedy powiedział nam pierwszy z nich, lek. weterynarii odnoszący światowe sukcesy na aukcjach. W janowskiej



Marek Trela (w czapce) jako prezes spółki Stadnina Koni w Janowie Podlaskim podczas Dni Konia Arabskiego

spółce zastąpił go Marek Skomorowski, działacz Solidarnej Polski, który nam wtedy szczerze wyznał, że nie miał żadnego doświadczenia z końmi...

Nadzorująca stadniny Agencja Nieruchomości Rolnych zaczęła się doszukiwać nawet w odległych latach nieprawidłowości w pracy byłych prezesów, aby udowodnić zasadność zwolnień specjalistów z olbrzymim dorobkiem.

W lutym 2016 r. skierowała zawiadomienie do prokuratury, podejrzewając b. prezesa, Marka Trele, jakoby w latach 2013-2016 dochodziło do nieprawidłowości i niegospodarności w stadninie. Wykorzystała nawet fakt, że w październiku 2015 r. wskutek skrętu jelita padła janowska Pianissima, najbardziej utytułowana i najsłynniejsza klacz świata słynna w świecie.

Prokuratura wszczęła śledztwo.

Ówcześni politycy opozycji

i wiele mediów wytykali skandal związany z tymi zmianami kadrowymi oraz zwolnieniem człowieka docenionego w światowych organizacjach zajmujących się hodowlą arabsów.

Po trzech miesiącach podczas posiedzenia komisji rolnictwa Sejmu RP posłowie dopytywali o przyczyny skandalicznej zmiany w Janowie Podlaskim, minister Krzysztof Jurgiel palnął krzywdzące słowa: – Za złodziejstwo zwolniłem, nie za niefachowość!

Później prawnicy Marka Treli skierowali sprawę byłego już ministra do sądu za to stwierdzenie, on jednak był chroniony przez immunitet.

## Siedem wątków rozszerzonego śledztwa

Aż do 2023 r. trwało postępowanie prokuratury w sprawie stadnin. Kilkunastokrotnie je przedłużano.

– W śledztwie było siedem wątków, nie tylko związanych

z Janowem Podlaskim, ale też z Białką i Michałowem. Wyjaśniano okoliczności związane z organizacją Dni Konia Arabskiego w latach 2001-2016 (w tym podmiotami prowadzącym je i organizującym), z działaniami na szkodę stadniny w Janowie Podlaskim, które mogły przynieść straty 1,65 mln zł – mówi nam prok. Andrzej Jeżyński rzecznik Prokuratury Regionalnej w Lublinie.

Dodaje, że sprawdzano też, czy doszło do potencjalnych strat 1,52 mln zł w stadninie w Michałowie oraz 992 tys. zł w Białce.

– Oprócz tego śledztwo dotyczyło także okoliczności związanych z wydzierzawieniem klaczy z Janowa Podlaskiego do innych stadnin oraz wyjaśnienia, czy nie zaistniało niewłaściwe zabezpieczenie interesów stadniny w związku z pobieraniem zarodków od trzech klaczy – zaznacza prokurator.

**- Będzie Pan ścigał b. ministra rolnictwa za pomówienie? - Najpierw prawnicy muszą sprawdzić, czy po latach sprawa się nie przeterminowała**

Nadmieniam, iż następny wątek dotyczył doprowadzenia do śmierci Pianissimy. Sprawdzano też, czy doszło do nieprawidłowości przy janowskich inwestycjach oraz do podania nieprawdy w księdze rachunkowej.

## Brak znamion czynu zabronionego

– 7 grudnia zapadło postanowienie o umorzeniu śledztwa we wszystkich siedmiu wątkach. Prokuratura stwierdziła w każdym z nich brak znamion czynu zabronionego – podkreśla rzecznik prokuratury Andrzej Jeżyński.

To określenie oznacza, że nie doszło do przestępstwa. Wspomniane postanowienie nie jest prawomocne.

Były prezes janowskiej stadniny Marek Trela nie ukrywa satysfakcji.

– Miałem czyste sumienie. Nie spodziewałem się, że aż tyle lat będą wyjaśniane zarzuty. Przecież to było bardzo kosztowne postępowanie obciążające budżet krajowy. Zdumiewało mnie, że tak długo bawią się tą sprawą. Tak się musiała skończyć, jaki był jej finał. Dla mnie była ona uciążliwa emocjonalnie. Cierpiała też reputacja, choćby na podejrzeniu o wypalanie na koniach znaków – powiedział nam Marek Trela.

## Prezesa mogli odwołać, ale brak wyjaśnienia

Po zwolnieniu w Janowie Podlaskim były prezes w sądzie pracy dochodził wynagrodzenia za trzymiesięczny okres wypowiedzenia – uważał, że powinien je uzyskać.

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej i następnie Sąd Okręgowy w Lublinie jednak uznały roszczenia byłego prezesa za nieuzasadnione. Także skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego nie przyniosła efektu.

Po odejściu z Janowa Podlaskiego były prezes pracował najpierw w Jordanii, a następnie znalazł

## Śledztwo trwało i trwało

Na blogu HipoLogika w tekście „Cudowne umorzenie” Marek Szewczyk stwierdził:

– Napisałem kiedyś, że śledztwo będzie prowadzone tak długo, jak długo PiS będzie u władzy. Bo zakończyć je postawieniem Markowi Treli zarzutów nie można było, bo nawet tak podporządkowana Zbigniewowi Ziobrze instytucja wiedziała, że żadnej niegospodarności w janowskiej stadninie przed 2016 rokiem nie było i szanse na wygranie takiej sprawy w sądzie były zerowe. Z kolej zakończenie śledztwa umorzeniem pokazywałoby, że haniebne słowa Krzysztofa Jurgieła były bezpodstawne. Więc śledztwo trwało, trwało i trwało.

dobłą pracę w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, gdzie nadzorował hodowlę szajka z ponad pół tysiącem koni.

– Nie chodziło mi o przywrócenie do pracy w Janowie. Wiedziałem, że prezesa można odwołać. Chciałem, by Agencja Nieruchomości Rolnych jasno wyjaśniła powody zwolnienia – powiedział nam w miniony wtorek Marek Trela.

Zapytany, czy powróci do ściągania byłego ministra rolnictwa za pomówienie, odpowiedział:

– To by się należało. Jednak moi prawnicy muszą sprawdzić, czy po latach sprawa się nie przeterminowała – zastrzegła Trela.

Marek Pietrzela



Marek Trela w sądzie

# Marta Wcisło w Sejmie: Czy skończą się pod ziemią happeningi, zaręczyny, rozbierane sesje?

– Muszę powiedzieć, że wystąpienie pani poseł poszerzyło moją wiedzę na temat życia toczącego się pod ziemią – powiedział Szymon Hołownia, gdy w Sejmie usłyszał o tym, co w ostatnim czasie działo się w Bogdanie. Ten komentarz marszałka Sejmu wywołał śmiech na sali posiedzeń. Z rozbieranej sesji śmiali się również górnicy na swoich biesiadach piwnych.

Podczas pierwszego posiedzenia Sejmu X kadencji, przy okazji dyskusji o górnictwie w czwartek, 20 grudnia głos zabrała lubelska posłanka Koalicji Obywatelskiej, Marta Wcisło.

– Pani minister, czy będą audyty w spółkach górniczych?

My chcemy wiedzieć, jaki jest dzisiaj stan finansowy spółek górniczych – zaczęła posłanka.

– Wielokrotnie pisałam interpelacje, zapytania związane z Bogdanką. Nigdy nie dostałam rzetelnej odpowiedzi. Pani minister, czy na czele spółek

górnictwa staną menedżerowie, pragmatycy, doświadczeni górnicy, a nie politycy? – pytała.

I tu nawiązała do ostatnich kryzysów wizerunkowych Bogdanki.

– Czy skończą się pod ziemią happeningi, zaręczyny, rozbierane sesje? Czy zaczną panować pragmatyzm i bezpieczeństwo pracy górników? – pytała Wcisło.

– Muszę powiedzieć, że wystąpienie pani poseł poszerzyło moją wiedzę na temat życia toczącego się pod ziemią – sko-

mentował marszałek Sejmu, Szymon Hołownia, co wywołało śmiech na sali.

## A na biesiadach... „cycki w Stefanowie”

Przypomnijmy, że to właśnie Marta Wcisło jako pierwsza na początku listopada opublikowała zdjęcia z rozbieranej sesji, która odbyła się w polu wydobywczym Stefanów, niemal kilometr pod ziemią.

Władze LW Bogdanka tłumaczyły później, że wydały

zgodę na zdjęcia „ciągników Bizon w warunkach dołowych”, a nic nie wiedziały o kontrowersyjnym charakterze sesji. Tymczasem kalendarze z półnagimi modelkami wykonane w podziemnych wyrobiskach kopalni wisiały od lat biurach cechowni, warsztatów i miejscach podziału pracy w LW Bogdanie (prezes kopalni Kasjan Wyligła stwierdził jednak, że ich nie widział).

Tymczasem rozbierana podziemna sesja była głównym mo-

tywem przyspiewek górników w czasie niedawnych biesiad piwnych. Na jednej z nich śpiewali „cycki, cycki w Stefanowie” na melodię „Miłość w Zakopanem” i chodzili z transparentami „Sesje były i będą”.

Podobnie rok temu żartowali z zaręczyn pod ziemią, które miały miejsce 30 grudnia 2022 r. (zaręczał się Michał Moskał, bliski współpracownik Jarosława Kaczyńskiego, obecnie poseł Prawa i Sprawiedliwości).

Kamil Kulig

# Byli pracownicy Plantwear z Radzyna walczą o swoje pensje z producentem eleganckich zegarków i biżuterii

## POWIAT RADZYŃSKI:

Firma Plantwear, producent drewnianych zegarków, biżuterii, okularów, ma na swojej stronie internetowej luksusową ofertę dla klientów, kusząc znacznymi upustami cenowymi. - Byłoby jeszcze piękniej, gdyby firma nam płaciła - mówią byli już pracownicy.

Do redakcji zgłosiła się grupa osób, wśród nich zwolnieni pracownicy radzyńskiej firmy oraz ci, którzy sami się zwolnili - jak mówią - z winy pracodawcy i zapowiadający ścieżkę sądową z Plantwear. Powodem są roszczenia finansowe. Jak twierdzą, firma nie płaciła im pensji w terminie. - W tej chwili Plantwear jest mi winny 35 tys. zł - mówi jedna z byłych pracownic.

Na nasze pytania, dlaczego tak się dzieje, firma nie odpowiada.

## Pojawiły się kłopoty, zmieniła się „atmosfera”

Według relacji byłych pracowników, w firmie, która swoje biuro ma w Krakowie, a produkcję w Radzynie, źle się dzieje. Kłopoty mogą mieć związek z czasem pandemii i jej skutkami, bo pierwsze opóźnienie z wypłatami było w listopadzie 2022 r.

- Dostaliśmy wynagrodzenie dopiero dwa dni przed świętami - mówią.

Potem zmieniali się pracownicy na kierowniczych stanowiskach i w radzyńskiej siedzibie, gdzie produkowane są rzeczy z drewna, zmieniła się „atmosfera”.



Firma wciąż zaprasza i czeka na pracowników

skach i w radzyńskiej siedzibie, gdzie produkowane są rzeczy z drewna, zmieniła się „atmosfera”.

## PIP wystąpiła m.in. o wypłacenie 36 pracownikom wynagrodzenia we wrześniu 2023 r. oraz 30 pracownikom w październiku 2023 roku

- Po kilka miesięcy nie płacą. Pracownicy boją się głośno upominać... My będziemy wkraczać na ostrzejszą ścieżkę - mówią.

- Ciągłe przyjmują nowych pracowników, mimo że krąży opinia, że firma nie płaci. Ja też się dałem nabrać, poszedłem na dzień próbny, nie otrzymałem żadnego wynagrodzenia - relacjonuje mężczyzna.

Dodaje: - Ja straciłem dzień pracy za darmo, ale założymy, moja koleżanka, matka małych

dzieci... Skąd ona ma wziąć pieniądze na żywność, cokolwiek, jeśli po miesiącu pracy słyszy odpowiedź od liderki, że pensja będzie, ale nie teraz.

## Co kontrolowała w Plantwear Państwowa Inspekcja Pracy

Firma nie odpowiedziała na nasze pytania, ale dotarliśmy do protokołu pokontrolnego Państwowej Inspekcji Pracy, która prześwietliła firmę PLANTWEAR S.A. z siedzibą w Radzynie Podlaskim.

## Co z kontroli wynikło

Kontrola zakończyła się wystąpieniem do pracodawcy dotyczącym m.in. niezwłocznego przekształcenia umów cywilnoprawnych zawartych z 14 osobami w umowy o pracę. I dalej:

- niezwłocznego wypłacenia wynagrodzenia za pracę: 18 zleceniobiorcom za sierpień 2023 r., 16 zleceniobiorcom za wrzesień

2023 r. i 15 zleceniobiorcom za październik 2023 r., w wysokości nie niższej niż wynikająca z wysokości minimalnej stawki godzinowej, zgodnie z przepisami ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę;

- niezwłocznego naliczenia i wypłacenia 36 pracownikom wynagrodzenia należnego z tytułu wykonywania pracy we wrześniu 2023 r. oraz 30 pracownikom wynagrodzenia należnego z tytułu wykonywania pracy w październiku 2023 roku (...).

Inspektor wydał też nakaz dotyczący wypłacenia jednemu pracownikowi wynagrodzenia za pracę za wrzesień 2023 r. i za październik 2023 r.

Ponadto, w trakcie kontroli inspektor pracy wydał polecenia dotyczące niezwłocznego wypłacenia:

- jednemu pracownikowi wynagrodzenia za pracę za lipiec 2023 r.;

- 37 pracownikom wynagrodzenia za pracę za sierpień 2023 r.;

## Z forum internetowego:

**X:** Moja córka tam pracowała. Nareszcie znaleźli się odważni ludzie, którzy chcą dochodzić swoich praw. Może to będzie nauczka dla innych firm...

**Y:** Ta firma to żart. Nic sobie nie robią z wyroków sądu. Nie potrafią wydać jednego papierka w postaci świadectwa pracy, więc co mówić o wypłacie pieniędzy.

**H:** Tobie też nie wypłacili?

**T:** Za sierpień są mi winni.

**M:** Byłam tam na dniu próbnym. Wzięli moje dane, ale wynagrodzenia za ten dzień nie otrzymałam, dzień próbny miał być płatny.

**M:** Bardzo dobrze, że ktoś się odważył. Nie wolno dawać się.

**„Ciągle przyjmują nowych pracowników, mimo że krąży opinia, że firma nie płaci. Ja też się dałem nabrać, poszedłem na dzień próbny, nie otrzymałem żadnego wynagrodzenia”**

- trzem zleceniobiorcom wynagrodzenia za pracę za sierpień 2023 r.

Te polecenia zostały zrealizowane przez pracodawcę do czasu zakończenia kontroli.

## Pójdziemy do sądu

Zdaniem osób zwolnionych z Plantwear, ustalenia inspekcji pracy tylko potwierdzają ich zarzuty wobec byłego pracodawcy. Jedna z kobiet pokazuje nam dokumenty, zdjęcia dokumentujące jej pracę przy leżącej na ziemi dużej pojemności butli gazowej.

- Kiedy mnie zwolniono, za przyczynę podając niewyrobienie normy, okazało się, że przez miesiąc nie byłam zgłoszona do ubezpieczenia, w papierach w ZUS-ie nie ma po mnie śladu. A gdyby ta butla wybuchła? - pyta. - Przecież w firmie używane

są lakiery, jest dużo pyłu, mnóstwo drewna, maszyn.

Dodaje z rozżaleniem: - Zapytałam liderkę, jakie to normy, jak ja je miałam wyrobić? Bo nie dostaliśmy informacji o jakichś normach. Myślę, że zwolniła mnie, bo jej się postawiłam, już nie wytrzymałam i powiedziałam kilka słów - przyznaje.

- Nasza opinia jest taka: Właściciel przyjechał z Krakowa, na wschód Polski, zobaczył, że jest, jak jest, że ma do czynienia z ciemnogrodem, który nic nie zrobi z tym, że jest wykorzystywany i dlatego tak to wygląda. Ale my się nie poddamy. Będziemy o swoje walczyć w sądzie - zapewniają kobiety. Na koniec gorzko dodają: - Nam ta rozmowa z gazetą nic nie pomoże, ale może ostrzeże innych.

mm

# Młody kierowca rozbił audi na ogrodzeniu

**POWIAT ŁUKOWSKI/ GMINA STANIN:** 19-letni kierowca audi uderzył w ogrodzenie posesji. Auto zostało niemal doszczętnie zniszczone.

Policja otrzymała zgłoszenie o wypadku w we wtorek 19 grudnia o godz. 12.07. Informowano, że przy drodze powiatowej w Anoninie audi z dużą siłą uderzyło w ogrodzenie i prawdopodobnie uszkodzone są dwie osoby.

Na miejsce pojechał zespół ratownictwa medycznego, policja, jednostki OSP Stanin i OSP Tuchowicz oraz dwa zastępy zawodowych strażaków z Łukowa.



Przód audi został całkiem rozbity (fot. OSP Stanin)

- Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, zamknięciu ruchu drogowego, neutralizacji wycieków z samochodu przy pomocy środków sorbent i sintan, posprzątaniu drogi

i pomocy policji - informuje OSP Stanin.

## Pędził przez wieś

Po zniszczeniach auta i ogrodzenia bez trudu można się domy-

ślić, że kierowca jechał z ogromną prędkością - przez teren zabudowany, pomiędzy domami!

Anonin to nieduża miejscowość, a przy drodze powiatowej nie ma chodnika. Wypadek zdarzył się tuż po godzinie 12,

kiedy dzieci mogły już wracać ze szkoły. Mogli przechodzić inni mieszkańcy. Na szczęście nikogo na drodze nie było.

## 19-letni kierowca

Okazuje się, że rozbitym audi kierował 19-latek, który wioził jednego pasażera. W wypadku obaj nie odnieśli żadnych poważnych obrażeń. Nie trafili nawet do szpitala, zostali zaopatrzeni przez ZRM na miejscu.

## Bardzo wysoki mandat

Policjanci ukarali 19-letniego kierowcę bardzo wysokim mandatem. Jego konto zasilili także punkty karne.

Świadkowie, którzy widzieli miejsce wypadku i uszkodzenia samochodu audi mówią, że kierowca i pasażer mieli ogromne szczęście, że przeżyli, a to chyba przedświąteczny cud, że wyszli z tego w zasadzie bez obrażeń.

- Cud, że ani oni, ani nikt postronny nie ucierpiał. Ślady hamowania są na długości 150 metrów plus kilka prześięt plotu - wyliczali.

Czy taka życiowa nauczka i mega wysoki mandat czegoś nauczą młodego kierowcę?

Mamy taką nadzieję. MŁODY OGARNIJ SIĘ!

mo  
REG

# Lubelski Bradley Cooper: Wykończyły mnie emocje, które dawałem obcym ludziom

Dla mieszkańców Lublina jest żywą ikoną Starego Miasta. Dla przyjezdnych turystyczną atrakcją. Ale od kilku miesięcy nikt nie słyszał o Igorze z Bramy Grodzkiej. Z lubelskim Bradleyem Cooperem, czyli Igozem Skarżyńskim, rozmawiamy o tym, dlaczego nie widzimy go na Starym Mieście.

**W Gdzie się podział Igor Skarżyński?**

- Gdzie się podział lubelski Bradley (śmiech - dop. red.)? Wypalił się. Totalnie się wypaliłem jeśli chodzi o moje emocje. **W Zaczniemy od początku...** - W 1986 roku mój ojciec jako lekarz weterynarii w Lublinie przeprowadził się z moją mamą do Środy Wielkopolskiej. Rok później się urodziłem. W Lublinie jestem od 2000 roku. Po rozwodzie moich rodziców mama zabrała mnie na swoje włości. Tutaj było gimnazjum, liceum, szkoła plastyczna, z której mnie wyrzucili. Matura w rok, studia i granie na gitarze.

**W Od kiedy grałeś?**

- Od września 2012 roku. **W Nie skłamię jeśli powiem, że wpisałeś się w to miasto.** - Jak grasz codziennie i ludzie cię mijają to faktycznie, wpisałem się w to miasto. Grałem na deptaku, bo było więcej ludzi. Ale odkryłem Bramę Grodzką, bo była lepsza akustyka i tak w niej zostałem.



Dla mieszkańców Lublina jest żywą ikoną Starego Miasta. Dla przyjezdnych turystyczną atrakcją. Ale od kilku miesięcy nikt nie słyszał o Igorze z Bramy Grodzkiej. Z lubelskim Bradleyem Cooperem, czyli Igozem Skarżyńskim, rozmawiamy o tym, dlaczego nie widzimy go na Starym Mieście

**W Ale z niej wyszedłeś. Dlaczego?**

- To nie jest tak, że przychodzisz na osiem godzin do pracy. Wykładasz towar w sklepie, siadasz na kasę, albo idziesz do biura i wypełniasz wnioski. Ta praca polega na tym, że nie masz żadnej umowy, nie masz pracodawcy, nie podpisujesz umowy na koncert. Po prostu idziesz sam na ulicę, do obcych ludzi, którzy będą cię mijali i nie wiesz, czy coś zarobisz czy nie.

**W Sam się pisałeś na taką pracę.**

- Tak. Bo chciałem być wolny. Nie chciałem mieć szefa.

**W I byłeś wolny przez 12 lat?**

- Byłem. Ale wszystko ma swoją cenę. Ten zawód to bicie przedsiębiorcą. Nigdy nie wiesz, czy będziesz miał klienta.

**W Jak to wyglądało? Nagle wstajesz rano i myślisz: kończę z tym?**

- Lata lecą. Traciłem energię, mam swoje lata, nie mam tyle siły, zapалу. Te pochwały, które kiedyś były „Ale pan fajnie śpiewa”, „czy mogę sobie z panem zrobić zdjęcie?”, „czy mogę od pana kupić płytę?” były fajne i miłe. Ale po latach takie słowa już do ciebie nie docierają jak te pierwsze. Bywało też tak, że byłem bardzo zły, bo człowiek się przyzwyczaił, że zarabiałem trzy stowy dziennie. Tak było. Jak przychodziła zima i kończył się sezon, to się pakowałem, jechałem do mojej mamy do Frankfurtu i tam nie wpadały złotówki tylko euro.

**W Trochę zdrowia straciłeś w tym mieście.**

- Pamiętam była taka zima. 17 stopni na minusie. Ale rachunki trzeba zapłacić. Więc idziesz grać. I musisz dać z siebie

wszystko. Bo jeśli tego nie zrobisz, to nikt nie wrzuci do futerału nawet złotówki. Albo wrzucą i powiedzą „idź pan stąd, bo zimno”. Tak też było. Musisz się starać, dać z siebie 300 procent. A jak przyjdiesz na kacu, to ludzie przejdą obok. Dlatego wykończyły mnie emocje, które dawałem obcym ludziom.

**W Warto było je oddawać?**

Na początku tak. Teraz mogę mieć żal do siebie. Wiesz, chodziłem grać nie dla ludzi. Ale po to by zarabiać pieniądze, nie mieć szefa. By pojechać na Sycylię, do Francji czy do Monako. By kupić laptopa czy pierwszą kamerę. Warto było cierpieć w te zimy, gdy siedziałem w kalesonach na zimnej posadzce.

**W Nie brakuje Ci tego?**

- Nie, bo ja już nienawidzę tego robić. Jak idę do moich znajomych i mówią „weź gitarę, pośpiewamy”, to czuję się jak stary hydraulik, który pracował od poniedziałku do piątku i teraz idzie do znajomych, którzy go proszą „by kran naprawił”. Chcę w końcu odpocząć od tego kranu! Tak samo jest z gitarą. Nie pamiętam, kiedy ostatni raz trzymałem gitarę w rękach, gdy byłem sam w domu.

**W Czymś musiałeś zastąpić gitarę.**

- Była firma, fotografia. Gdyby nie to pewnie musiałabym codziennie stać na ulicy i grać. Ale trochę zaoszczędziłem na sesjach zdjęciowych. I to jest moja droga, to lubię robić. Ale

może być tak, że za kilka lat też i ją znienawidzę.

**W Fotografia okazała się odbiciem gitary?**

- Tak. Wiesz, ja żyję emocjami. Mam tego mnóstwo w sobie. Sztuka od dziecka była dla mnie ważna.

**W Czyli trudno Ci nie rozpoznać w tym mieście.**

- Nie wiem. Ludzie mają krótką pamięć. Nie kojarzą tego faceta, który przeszedł obok nich.

**W Jest to dla Ciebie przykre?**

- Nie. Ja nie jestem jakąś sławą. Wiadomo, stali bywalcy Starego Miasta wiedzą, że to lubelski Bradley (śmiech - dop. red.). Gdy nie mam zleceń w lecie to są dni, że biorę gitarę na plecy i gram. Wtedy słyszę „ooo, wrócił pan. Gdzie się pan podziwiał?”

**W To jak wygląda teraz Twój dzień?**

- Siedzę przed OLX. Szukam pracy jako fotograf, operator kamery, menedżer restauracji, bo i takie mam doświadczenie. Pracowałem tu i tam. W Warszawie w sklepie, na budowie we Frankfurcie. Nawet w McDonald's w Lublinie. Ale po jakimś czasie nie dawałem już rady. Bo nic nie tworzyłem. Męczyłem się i zwalniałem w poszukiwaniu czegoś innego. A może to lenistwo? (śmiech - dop. red.). Ale pewnie wyjdzie na to, że pójdę do sklepu dźwigać towar. Ostatnim zawodem, który da mi pieniądze będzie granie na gitarze w bramie. Wolę się zatrudnić, czuć to bezpie-

czeństwo i dostać przelew na konto. Pytanie ile wytrzymam nie dając z siebie tych emocji.

**W To może z Tobą jest coś nie tak? Może na tym polega życie, że trzeba rano wstać i swoje zrobić.**

- Ktoś kiedyś powiedział: „Jeżeli masz jakiś talent, to go wykorzystaj”. Nie wiem, czy mam go naprawdę. Jest dużo lepszych wokalistów i fotografów ode mnie.

**W Ale dorobiłeś się swojej płyty.**

- Tak. Ale ta płyta się kurzy. I co z tego? Teraz każdy może wydać płytę. I to nie musi być muzyk. Może pójść do mojego znajomego Jacka, którego pozdrawiam. Zapłacić 100 złotych, masz jeden utwór z gitarą akustyczną, z wokalem.

**W Nie o to chodziło, gdy zaczynałeś grać?**

- Oczywiście. Muzyka kiedyś była dla mnie miłością. Ale teraz tego nie ma. Jest nienawiść. I to wypalenie zawodowe jest najgorsze. Im bardziej dajesz coś od siebie, tym bardziej jesteś narażony na to, że możesz to stracić. Podkreślam, nie chcę wracać pod Bramę Grodzką.

**W To czego teraz Ci życzyć?**

- Bezpieczeństwa tego emocjonalnego. I więcej zleceń fotograficznych (śmiech - dop. red.). Chcę się czuć doceniony, bo nie czułem tego jak grałem. Może się nie starałem tak bardzo, nie widziałem sensu, bo był covid, lockdown, inflacja, ludzie zaczęli oszczędzać. Tego mi potrzeba, bezpieczeństwa.

**W Dziękuję za rozmowę.**

Konrad Sławiński

## Witamy na świecie: Noworodki urodzone w lubartowskim szpitalu



**Szymon Podstawka z tatą, Annopol, k. Kocka**  
ur. 20 grudnia, g. 12:50,  
3400 g, 53 cm  
Rodzice: Karolina i Paweł



**Oliwia Widłak, Lubartów**  
ur. 18 grudnia, g. 11:05, 3630 g  
Rodzice: Agata i Łukasz  
Brat: Oskar (4 lata)



**Emilia Szpakowska, Małaszewicze, pow. bialski**  
ur. 20 grudnia, g. 10:28, 3030 g, 54 cm  
Rodzice: Paulina i Dariusz  
Siostra: Julia (3 lata)



**Alicja z Białej Podlaskiej,**  
ur. 19 grudnia, g. 12:43, 3470 g,  
54 cm  
Rodzice: Marlena i Robert  
Rodzeństwo: Fabian (2,5 r.)

## Trener Agrosportu został tatą. A jaki dziadek jest dumny!

Wielkie gratulacje. Powiększyła się rodzina Agrosportu Leśna Podlaska.

16 grudnia o godz. 21:40 w szpitalu w Białej Podlaskiej na świat przyszła Marcelinka. To córeczka Daniela Nogaczewskiego - trenera zespołu z Leśnej Podlaskiej oraz jego dzielnej żony - Kamili.

Marcelinka ważyła 3240 g oraz mierzyła 52 kg. A jaki dziadek jest dumny, czyli Ryszard Nogaczewski - wieloletni trener oraz wiceprezes Agrosportu.

Czy można było wymarzyć lepszy prezent na święta? Wielkie gratulacje.



Marcelina Nogaczewska przyszła na świat 16 grudnia

Książę Jerzy Marcin Lubomirski (1738 - 1811) - bigamista, utracjusz, zdrajca, degenerat - ale w sumie miły... (cz. II)

# Zmienne i kolorowe dzieje pana na zamku w Janowcu

Urodziwy, wykształcony i inteligentny mężczyzna, wielki magnat i najmłodszy generał Rzeczypospolitej. Dezerter i zdrajca skazany na wieloletnie więzienie. Konfederat barski cieszący się łaskami króla, przeciw któremu występował. Awanturnik, hulaka, przegrywający w karty pałace i włości, uwodziciel pięknych kobiet i miłośnik teatru. Na koniec żydowski hetman i życiowy bankrut - pisze o dziedzicu janowieckiego zamku współczesny historyk. To, że o Lubomirskim nie kręci się filmów, tłumaczę sobie tylko tym, że puszczać by je trzeba było bezwzględnie po 22.

Po zniszczeniach czasu „potopu” szwedzkiego zamek w Janowcu w rękach Lubomirskich przez całą drugą połowę XVII odzyskiwał dawną świetność. Arsenał znów pełen był armat i hakownic, w dolnym zamku stacjonowała parusetosobowa załoga, siła ognia sięgała na drugi brzeg rzeki, aż poza dobrze widoczny z murów Kazimierz.

## Rezydencja ociekająca luksusem

98 pokoi i siedem wielkich sal, niektóre z nich, z marmurowymi posadzkami i kolumnami,apełniały się importowanymi z Gdańska meblami, obstawianymi u najpopularniejszych mistrzów obrazami i innymi dziełami sztuki, gromadzono duży zbiór książek, a nawet gabinet numizmatyczny. Biblioteka była jednym z najważniejszych pomieszczeń, bogato zdobionym portretami przodków, na suficie wymalowano zaś sceny z życia Akademii Krakowskiej.

Nic, tylko dzieci wychowywać.

## Trochę nudziarz i trochę wariatka

Rodzicami przyszłego słynnego awanturnika byli Antoni Benedykt Lubomirski herbu Szreniawa bez krzyża i Maria z Ożarówskich. On był dość powolnym w czynach, ruchach i myślach, aspirującym do najwyższych zaszczytów magnatem, posiadaczem stabilnie przystającej fortuny. Lew budził się w nim, kiedy wychodził na



Zamek w Janowcu narysowany w czasie „potopu” przez szwedzkiego historyka i rysownika Eryka Dahlberga. W tle zaznaczone też położenie miasta Kazimierz. Szwedzi w 1656 roku uszkodzili zabudowania i niemal zupełnie rozkradli wyposażenie. Lubomirscy mieli co odbudowywać

sejmową mównicę: pisze o nim Jędrzej Kitowicz: „...zgodnymi głosami do łaski marszałkowskiej zaproszonym został Lubomirski, starosta kazimierski, wielki jękała w mowie potocznej, a czysty krasomówca bez zajknięcia w publicznej mowie... Ona posażna córka oboźnego koronnego, bardzo ładna, wesoła rezolutka, lubiąca dobrą zabawę, Wacław Zarzycki pisze o niej „...Księżna Lubomirska, jak wszystkie piękne i zwariowane kobiety, robiła, co chciała, nie wiedząc właściwie, czego chce...”. To jej wpływowi przypisuje się kolejne inwestycje i przebudowy zamku w Janowcu. Stanowili dość zgodne, nieźle uzupełniające się stadło, oparte raczej na szacunku i rozsądku niż porywach namiętności czy kompletnie niemodnej fanatycznej wierności małżeńskiej.

## Dobrze mieć starszą siostrę

Pierwszym ich dzieckiem była Magdalena. Odegra potem dość istotną rolę w dziejach politycznych, i nie tylko, epoki stanisławowskiej. Wydana za mąż za Aleksandra Sapiechę, dobrze urodzoną miernotę, ciągnęła go ze wszystkich sił w górę: najpierw sypiając z młodym Bruhlem wyjednała dla męża buławę marszałkowską, potem zaś, podobnym sposobem, u króla Stasia pieczęć kanclerską. Przy czym warto zaznaczyć, że wśród wielu jego kochanek wyróżniała się autentyczną, jak się wydaje, przyjaźnią i przywiązaniem do monarchii. Urodziła mu dwójkę dzieci. Oczywiście nie oznaczało to, żeby była Stasiowi jakoś szczególnie (a nawet wcale...)

## Posag matki księcia Marcina wynosił 400 tys. ówczesnych złotych w gotówce, kilkadziesiąt wsi i folwarków oraz kosztowności

wierna - co to, to nie! Po uroczej liberynce płakało szczerze pół Warszawy. Książę Marcin był ze starszą siostrą bardzo związany, znajdował w niej oparcie i bratnią duszę.

## Wychowanie księcia

Zaraz po narodzinach słabowitego chłopczyka ochrzczono tradycyjnymi imionami Lubomirskich. W dzieciństwie przeszedł wszelkie możliwe choroby i co - chyba nawet uznać należy za groźniejsze dla zdrowia i życia - próby leczenia przez ściąganych przez rodziców z całego kraju lekarzy.

Kiedy podrośł nieco, zaczęto wbić mu do głowy, że sam fakt bycia Lubomirskim czyni go kimś zupełnie nadzwyczajnym, wolnym od wymogu przestrzegania jakichkolwiek norm społecznych i moralnych oraz godnym najwyższych zaszczytów. Pieczę nad edukacją księcia powierzono najpierw pobożnemu i nieudolnemu księdzu Tokarskiemu. Zwykle nieuchronnie skutkowało to trwałym wstrętem do słowa pisanego i mrowanym bezbożnictwem, ale tu na szczęście lekcje polegały na tym, że wielebny drzemał nad brewiarzem, uczeń zaś w kącie na zmianę psocił i czytał, co mu w ręce wpadło. Rozmaite rzeczy w przyszłości zarzucano księciu Marciniowi, ale nigdy chyba braku oglądy ani poważniejszych braków w wykształceniu.

Wręcz przeciwnie: w porównaniu z większością współczesnych sobie magnaciółków uchodzić mógł za erudyte. Kolejnym wychowawcą był ksiądz Drużbacki, który potem przez długie lata będzie jednym z najbardziej zaufanych ludzi w otoczeniu księcia.

## Książę idzie do szkoły i odkrywa życiowe pasje

Następnie wysłano go do księdza Konarskiego do warszawskiego Collegium Nobilium. Prowadzona przez pijarów szkoła była najlepszym, co ówczesna polska edukacja mogła zaofertować najlepszemu. W 1753 roku piętnastolatek został wysłany do lotaryńskiego Luneville. Miasto było siedzibą dworu Stanisława Leszczyńskiego. Wygnany król zyskał tam sobie znaczną popularność i sympatię, prowincjonalne miasteczko zamienił w „Mały Wersal”, chętnie gościł polską szlachtę. Założył i prowadził szkołę kadetów, której absolwentami zostało wielu późniejszych dobrych oficerów francuskich i polskich. Program edukacji obejmował różne ćwiczenia fizyczne i intelektualne, lecz nie wyczerpywały chłopięcej witalności księcia Lubomirskiego: górujący nad większością kolegów stanem, majątkiem i intelektem szybko stał się liderem „grupy rozrywkowej”. Z młodzieńczym zapałem poznawał smak alkoholu, wątpliwe uroki hazardu



Ojcem księcia Jerzego Marcina Lubomirskiego był Antoni Benedykt Lubomirski. Mimo że skrajnie różnili się temperamentem, w opinii biografów młodzieniec darzył ojca wielkim szacunkiem. Matka, Anna z Ożarówskich, zawsze gotowa była jednemu synowi wszelkie możliwe upadki. A było co wybaczać...

*Siostrę Jerzego Marcina Lubomirskiego opisuje autorka niesłychanie ciekawych pamiętników, Natalia z Bispingów Kicka: Biedny książę w pożyciu tak publicznym jako i domowym wielkich zgryzot doświadczał. Był w sercu dobrym Polakiem, a należał w braku bystrego umysłu (Kicka, sama niesłychanie inteligentna, wiele opisywanych postaci nie bez racji miała za pospolitych durniów i tego nie skrywała - przyp. ZS), do Targowicy. Miał piękną żonę, ale wielkiej zalotności. Księżna kanclerzyna, Lubomirska z domu, jaśniała krasą i urodą tak jak święta Magdalena, której nosiła imię: spełniła czarę uciech światowych na dworze Stanisława Augusta w czasie Czteroletniego Sejmu, zwanego ostatnim karnawalem polskim; niestety nie poszła tylko za przykładem swojej patronki pod względem pokuty. Umarła młodo. (...) Opowiadała mnie pani Wanda Caboga (późniejsza pani na Milanowie dama stateczna, ale wielce charakterna - przyp. ZS) najmłodsza z córek pani Sewerynowej Potockiej, legendę o księżnej kanclerzynie: Kiedy leżała wystawiona na katafalku w czasie pogrzebu, tak była jeszcze piękna, taki urok wywarła na jednego z braciszków klasztornych, że zachwycony powziął myśl modlitwą i postami utorować jej drogę do nieba. Martwiąc ciało i modląc się ustawicznie za księżną kanclerzyną zwariował biedak dostatecznie.*

## Pierwszy order Jerzy Marcin otrzymał jako niemowlak: było to odznaczenie Orderem św. Huberta od pałatyna reńskiego

i niewątpliwe uroki markizy de Versac. Bogata w szczegóły korespondencja świadczy zresztą, że przystojny, rosły młodzian w chętnych panienkach wszelkiego stanu wybierać mógł zupełnie dowolnie. Być może jednak uznawał tę metodę za zbyt kosztowną, bo często radośnie lupanarzył przy rue de Comtesse

d'Artois...

Po trzech latach szkołę zakończył z patentem oficera piechoty i wybrał się do Paryża. I tam dopiero dowiedział się, jak się można bawić i co zamożnemu, przystojnemu i bogatemu młodzieńcowi może zaofertować porządne miasto.

Zbigniew Smółko  
REG

Uczony międzyrzecki proboszcz i jego nadzwyczajne dzieło (cz. I)

# Kim byli bojarzy międzyrzeccy

„Bojarzy międzyrzeccy łączyła między nimi drobna szlachta i włościanami. Do szlachty należą oni pochodzeniem i prawem dziedzictwa ziemi; do włościan również pochodzeniem, gdyż większość nosi włościańskie nazwiska, ale bardziej poziomem wykształcenia, strojem obyczajem i mową, wspólnymi z ludem mazowieckim...” - tak zaczyna książkę Adolf Pleszczyński, proboszcz parafii świętego Mikołaja, swój opis ludności, która od czasów jagiellońskich zamieszkuje kilkanaście wiosek w pobliżu Międzyrzecza Podlaskiego.

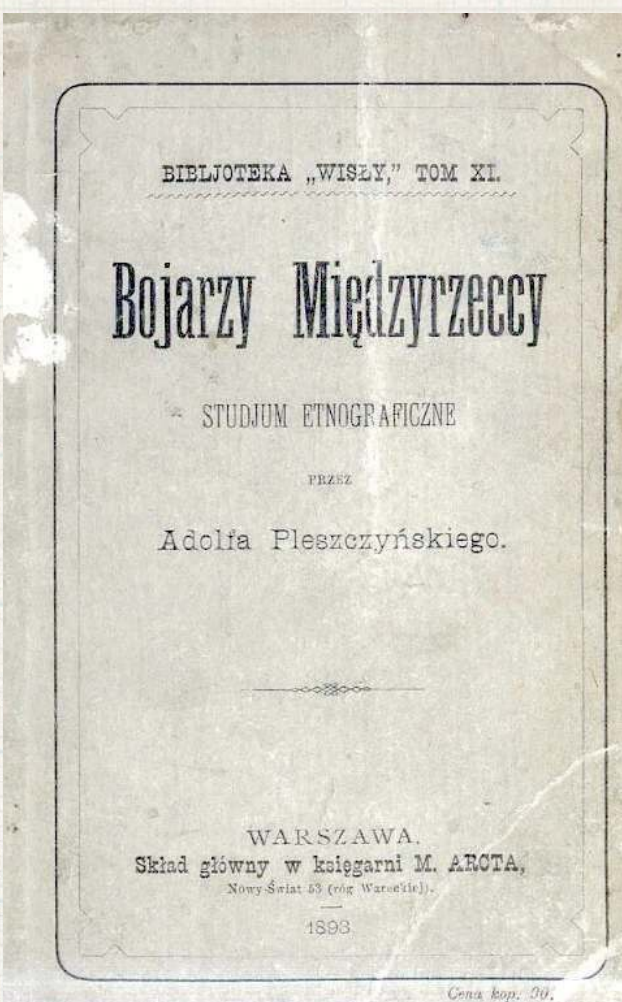
Urodzony w Żelźnie duchowny właściciel przez całe życie był związany z Południowym Podlasiem, nie tylko przez miejsce zamieszkania, ale też przez swoją działalność. Do szkoły uczęszczał do Białej Podlaskiej, okres seminarium spędził w Janowie, potem był wikariuszem Jabłonnie. W roku 1868, w wieku 27 lat, obejmuje swoje pierwsze probostwo w Koźuchówku. Proboszczem parafii św. Mikołaja zostaje w roku 1876. Praca duszpasterska nie należała wtedy na naszych ziemiach do najłatwiejszych. Z racji na pomoc udzielaną Unitom, ks. Pleszczyński był pod ciągłą obserwacją carskiej policji. W wyniku niedostosowywania się do nakazów car-

skiej władzy w dokumentach urzędowych przez carską policję określany jest mianem „fana-tyka”. W roku 1890 ks. Pleszczyński zostaje usunięty z parafii świętego Mikołaja. Z nakazem przeniesienia na wieś i to w takie strony, w których nie ma Unitów. Ale zanim to się wydarzyło, intensywną pracę duszpasterską połączył z badaniami naukowymi nad okoliczną ludnością, której odmienność szybko rozpoznał i otoczył życzliwą troską.

## Z badań w archiwum i własnych obserwacji

Z przechowywanych na miejscu dokumentów pismennych możemy dość dokładnie wykazać genezę bojarów międzyrzeckich. W XVI wieku cała przestrzeń, stanowiąca dobra międzyrzeckie [...] była prawie pusta, gdyż jedynie istniały tu wsie Międzyrzecze i Stółpno. Pustki te [...] trzeba było na nowo zaludnić. Zajął się tym [...] Jan Nasutowicz starosta Brzeski. Do zamierzonego celu kroczył on dwojaką drogą: przymusowej i wolnej kolonizacji. Do pierwszej użyci zostali niewolnicy włościanie z dóbr litewskich starosty; do drugiej służyła mu drobna szlachta i kmiecie, napływający z sąsiedniego Mazowsza. Niewolnicy osadnicy mieli uprawiać rolę pańską, czyli robić pańszczyznę, wolni zaś, zwani bojarami, mieli obowiązek w czasie potrzeby stawiać zbrojnie obok dziedzica.

Jednak archiwa parafii to nie są jedyne źródła, z jakich książka Pleszczyński skorzysta, tworząc



**WZNÓWIMY „BOJARÓW”!** Postać autora książki i jego dzieło warto są popularyzacji, dlatego autor tekstu wyszedł z inicjatywą wznowienia dzieła, żeby stało się łatwiej dostępne dla Czytelników. Za nami jest wprowadzenie tekstu „Bojarów”. Napisana jest przedmowa zajmująca się tłem historycznym, w którym powstała książka i przedstawieniem postaci jej autora. Utworzona jest też już zbiórka na portalu Wspieram, to, której celem jest nie tylko zebranie pieniędzy na wznowienie książki, ale również oszacowanie, ile książek należałoby wydrukować. W zamian za wsparcie projektu przewidziane są nagrody. Przede wszystkim jest to nowe wydanie książki „Bojarzy Międzyrzeccy”, ale również imienne podziękowania we wstępie do książki, czy stronicowa reklama. Po szczegółowsze informacje o możliwości wsparcia projektu zapraszam na stronę zbiórki

## Bojarzy byli odrębną grupą społeczną i kulturową, zamieszkującą od XVI wieku okolice Międzyrzecza

swoje dzieło, a sama historia tych ziem nie jest jedyną kwestią, której dotknie w swojej książce. Cieszącemu się sporym autorytetem wśród parafian proboszczowi z pewnością było dużo łatwiej, niż jakiemuś obcemu badaczowi z dalekiego miasta, pozyskać od tutejszej ludności informacje dotyczące obyczajów, wierzeń, przesądów czy ludowej medycyny. Chyba możemy założyć, bez większego ryzyka błędu, że jego informatorzy mówili mu o wszystkim tak szczerze, jak na spowiedzi... On zaś skwapliwie z tego korzysta i dzięki żywemu zainteresowaniu księdza Pleszczyńskiego ludową kulturą i spisaniu efektów swoich dociekań w książce, my dzisiaj możemy o międzyrzeckich bojarach dowiedzieć się też o wielu ciekawych aspektach ich wierzeń, czy zabobonów.

## Ze świata bojarów

A wierzyli na przykład w to, że: ...*Jak dziecko płacze bez widocznej przyczyny, a nie roni łez, jest to skutek zadania płaski, co robią zwykle stare, złe baby przez zemstę*”, czy też w to, że „*Zdarzają się ludzie, którzy mają dwa*

*serca; taki człowiek, równie jak i strzyga, chodzi po śmierci; żeby go się pozbyć, niema sposobu, tylko wyjąć go z trumny; uciąć głowę, a serce przebić osikowym kołkiem...*”

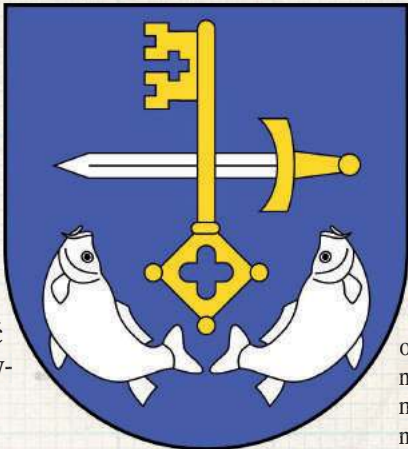
Efekty badań opublikował w wydanej w 1892 roku w książce „Bojarzy Międzyrzeccy”. Opisał ludność zamieszkującą okolice Międzyrzecza nie tylko pod kątem ich historycznego pochodzenia, prawnego statusu, zewnętrznego wyglądu ich siedzib i ich samych, ale także starając się ująć ludową duchowość i kulturę. Coś, co we wcześniejszych wiekach, przez warstwę lepiej urodzone uznawane było za niegodne żadnej uwagi. Dopiero dziwniastowieczni etnografowie, wśród których ks. Pleszczyński dzięki swoim dziełom zajmując poczesne miejsce, postanowili pochylić się nad wyżej opisanymi tematami. Można by napisać po międzyrzecku – *samo w czas*, bo był to już ostatni dzwonek, żeby porozmawiać z ludźmi, którzy mogli jeszcze coś o tych sprawach powiedzieć. Ukaz uwłaszczeniowy zdejmujący nakaz obrabiania pańszczyzny z chłopów sprawił, że stali się oni równi w prawach z większością ludności Polski. To wydarzenie stało się katalizatorem kolejnych zmian kulturowych, w wyniku których zanikały różnice kulturowe dzielące wcześniej chłopów pańszczyźnianych, bojarów czy mieszczan.

Kamil Jędruchiewicz

## BOŚMY BARDZO HERBOWI

### Miecz, klucz i karpie w herbie Uścimowa

Herb gminy Uścimów (powiat lubartowski) jest jednym z młodszych znaków miejskich w regionie, ustalony został w 2020 roku. Znaczącej tradycji heraldycznej na miejscu nie było, więc autorzy mogli popuścić wodzy własnej kreatywności.



W polu błękitnym miecz srebrny w pas, ostrzem w prawo, z rękojeścią złotą, na którym klucz złoty w słup, pod nimi dwa karpie od siebie, głowami ku górze, srebrne - powiada oficjalny opis. Uzasadnienie jest dość proste: miejscowa parafia jest pod wezwaniem

świętych Piotra i Pawła, więc ich insygnia - klucz do Królestwa Niebieskiego i narzędzie męczeństwa z powodzeniem mogły stać się emblematami całej wspólnoty. Jest to zwykle dość bezpieczny kierunek heraldycznych poszukiwań.

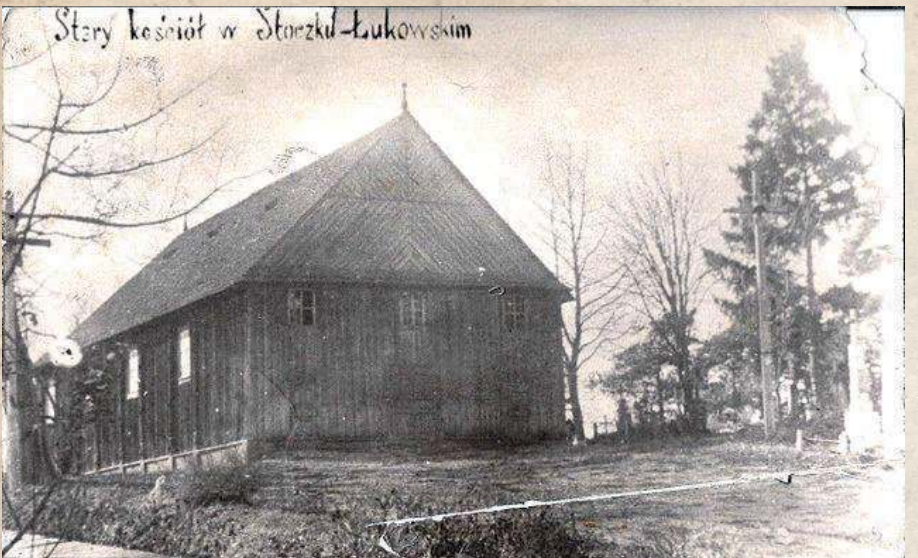
Zbigniew Smółko

Z powodzeniem można było na tym poprzestać, ale postanowiono dodać karpie, które są dość powszechnie hodowane w miejscowych stawach i jeziorach - choć w tę stronę odsyła sam błękit tarczy.

Co do samej poprawności heraldycznej warto zwrócić uwagę na jeden szczegół. Kilka razy w tej rubryce pisałem o zasadzie alternacji. Przypomnę: niesłychanie rzadko łamaną regułą jest zakaz kładzenia metalu na metalu (złota na srebro i odwrotnie). Owszem, nie wolno np. srebrzystej ryby położyć na złotej tarczy, ale już szczegóły godła mogą się jednym i drugim metalem posługiwać. Herb Uścimowa jest więc pod tym względem poprawny.

## REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

### Kościół ze Stoczka i Jedlanki



Nieistniejący już, konsekrowany w 1809 roku kościół pw. Wniebowzięcia Panny Marii oraz św. Antoniego i św. Barbary zbudowany z tartego modrzewia, na murowanym fundamencie, kryty gontami. Miał on jedną furtkę dużą z przodu i dwie małe na bokach. W kruchcie znajdowało się pięć drzwi, a całkowita długość świątyni z podłogą z tarcic i jedenastoma oknami wynosiła 26 sążni. Obok ołtarza głównego, który był murowany, w kościele mieściły się trzy ołtarze boczne z murowanymi stołami. Nad głównymi drzwiami znajdował się chór, gdzie stała pozytywka mająca siedem odmiennych głosów. Przy kościele znajdowała się dzwonnica pokryta gontami, w której wisiły dwa dzwony i sygnaturka. Służył parafii do 1928 r. Został sprzedany nowo powstałej parafii Jedlanka, gdzie sponował w początkach lat 70. XX wieku (informacja ze strony parafii Stoczek Łukowski).

# Bogdanka LUK Lublin zakończyła rok zaskakującą porażką

Niespodzianka w hali Globus. W meczu 13. kolejki trwającego sezonu siatkarskiej PlusLigi zespół Bogdanki LUK Lublin uległ u siebie beniaminkowi Exact Systems Hemarpol Częstochowa. Dla żółto-czarnych była to piąta porażka w rozgrywkach, w tym trzecia na własnym parkiecie.



Bogdanka LUK była faworytem w piątkowym meczu, ale przegrała

Pierwszy set od początku był wyrównany. Na prowadzeniu byli zarówno goście, jak i podopieczni trenera Massimo Bottiego. Żadna ze stron nie zbudowała przewagi większej, niż trzypunktowa i do końcowych fragmentów trwała dość zacięta walka. W końcowych fragmentach skuteczniejsi byli miejscowi i to oni wygrali otwierającą partię.

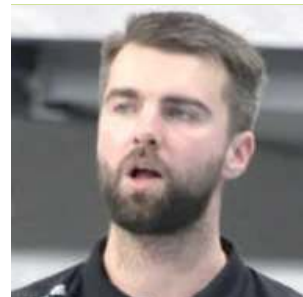
W kolejnej odsłonie górą byli częstochowianie. Go-

spodarze słabo weszli w seta i praktycznie od jego początkowych fragmentów musieli gonić wynik. Ostatecznie przegrali po grze na przewagi, a dużo krwi napsuł im dobrze dysponowany w ataku Dawid Dulski.

Ekipa z województwa śląskiego poszła za ciosem i triumfowała także w następnej partii. Żółto-czarni sprawiali natomiast wrażenie zagubionych na boisku. Marcin Komenda i jego koledzy

z drużyny popełniali sporo błędów, które bezlitośnie wykorzystywali rywale. Exact Systems Hemarpol prowadził już 19:11 i wydawało się, że wysoko pokona Bogdankę LUK, jednak lublinianie odrobili część strat. Mimo wszystko przyjezdni objęli prowadzenie w meczu 2:1.

Kibice, którzy spodziewali się, że będą świadkami siódmego w tym sezonie tie-breaka z udziałem drużyny trenera Bottiego, wyszli z hali rozczar-



**MACIEJ KOŁODZIEJCZYK,**  
II TRENER BOGDANKI LUK

- Gratulacje dla rywali, bo zegrali bardzo ambitnie i przejechali do Lublina niezwykle zdeterminowani, by zwyciężyć. Byliśmy na to przygotowani, ale w naszej grze nie widzę

żadnego elementu, za sprawą którego moglibyśmy się przeciwstawić przeciwnikowi. Zegraliśmy przede wszystkim bardzo słabo w ataku i częstochowianie wiele razy nas blokowali. Poza tym dobrze bronili i umiejętnie konstruowali kontry, które zamieniali na punkty. Ta porażka boli tym bardziej, że ponieśliśmy ją w fatalnym stylu. To niemiła niespodzianka dla nas samych i kibiców. Wszyscy myśleliśmy, że spędzimy święta z kolejnym zwycięstwem na koncie, zwłaszcza że w ostatnich tygodniach graliśmy dobrą siatkówkę. Cóż, spadł na nas zimny prysznic. Przystępowaliśmy do meczu w roli faworyta, ale jej nie udźwignęliśmy. Musimy wyciągnąć lekcję i przenieść to doświadczenie na następne kolejki

**Bogdanka LUK Lublin**  
- Exact Systems  
**Hemarpol Częstochowa**  
**1:3**  
**(25:23, 25:27, 20:25, 18:25)**

**Lublin:** Nowakowski 3, Komenda 3, Kania 6, Ferreira 15, Brand 4, Schulz 22, Hoss (libero) oraz Hudzik 8, Krysiak 5, Wachnik 2, Malinowski 1 i Nowosielski.

Karol Kurzępa

## Nowa umowa rozgrywającej

Kolejna piłkarka ręczna związała się na dłużej z klubem 22-krotnych mistrzyń Polski. Na para-fowanie umowy z MKS FunFloor Lublin zdecydowała się rozgrywająca Michalina Pastuszka. Kontrakt „Miśki” obowiązuje teraz do końca sezonu 2025/2026, z opcją przedłużenia o kolejnych 12 miesięcy. Pastuszka to rodowita lublinianka, która trafiła do MKS-u z Korony Handball Kielce przed poprzednimi rozgrywkami.

20-latką to czwarta szczypiornistka, która w ostatnich tygodniach zdecydowała się podpisać nową umowę z lubelskim klubem. Wcześniej uczyniły to Magda Więckowska, Julia Pietras i Stela Posavec. Najbliższy mecz o stawkę czeka podopieczne Edyty Majdzińskiej 3 stycznia. Wówczas MKS zagra w Łańcucie z Galiczą Lwów w ramach pierwszego po kilkutygodniowej przerwie starcia w Orlen Superlidze kobiet. Po dziewięciu dotychczasowych kolejkach lublinianki są wiceliderkami tabeli.

Karol Kurzępa

## Zbiciak pożegna się z Motorem

Wszystko wskazuje na to, że długoletni pobyt Bartosza Zbiciaka w lubelskim Motorze dobiega końca. Już niebawem rośli środkowy defensor zostanie zawodnikiem drugoligowej Olimpii Grudziądz. Szykują się także transfery do zespołu żółto-biało-niebieskich.

Zbiciak urodził się 17 stycznia 2001 roku w Lublinie. W wieku 10 lat trafił do Piłkarskich Nadziei Motoru, następnie występował w juniorskich zespołach lubelskiego klubu. Po włączeniu do seniorów był wypożyczany do Lewartu Lubartów oraz Chełmianki Chełm, gdzie ogrywał się na boiskach III ligi. Wiosną 2022 roku zadebiutował w pierwszej drużynie Motoru na szczeblu drugoligowym. Od tamtej pory zanotował 34 występy w żółto-biało-niebieskich barwach. W aktualnym sezonie zagrał w czterech spotkaniach w Fortuna I lidze oraz jednym starciu w Pucharze

Polski. Po porażce z Górnikiem Łęczna został odstawiony od składu, a następnie przesunięty przez trenera Goncalo Feio do czwartoligowych rezerw, gdzie do końca rundy zagrał w tylko jednej konfrontacji.

Teraz popularny „Sto-niu” przeniesie się do klubu z Grudziądza, z którym ma walczyć o utrzymanie w II lidze. O jego nadchodzących przenosinach poinformował na portalu X dziennikarz WP Sportowych Faktów, Szymon Mierzyński. Olimpia szuka wzmocnień, bowiem na wiosnę czeka ją trudna rywalizacja o ligowy byt. Po pierwszej części sezonu biało-zieloni zajmują ostatnie miejsce w tabeli, ze stratą sześciu punktów do pierwszej bezpiecznej lokaty gwarantującej pozostanie na szczeblu centralnym. Co ciekawe, od października grudziądzką ekipę prowadzi trener Mariusz Pawlak, który wcześniej przez ponad trzy lata pracował w Wiśle Puławy.

Niespełna 23-letni Zbiciak ma przenieść się do nowego klubu na zasadzie transferu definitywnego. Jego aktualny kontrakt z Motorem wygasa 30 czerwca 2024 roku.

### Kto trafi do Lublina?

Z informacji podanych w serwisie X przez użytkownika FootballScout, szeregi żółto-biało-niebieskich zasilą najprawdopodobniej pomocnicy Robert Dadok z Górnika Zabrze oraz Michał Janota. Drugi z wymienionych od połowy października pozostaje wolnym zawodnikiem, po tym jak rozwiązał kontrakt z ligowym rywalem Motorem, Podbeskidziem Bielsko-Biała. Ten doświadczony, 33-letni gracz ma na swoim koncie 128 meczów w polskiej Ekstraklasie, a także grę w australijskim Central Coast Mariners, saudyjskim Al-Fateh oraz klubach holenderskich: Go Ahead Eagles, Excelsiorze Rotterdam i Feyenoordzie. W przeszłości występował także w młodzieżowych reprezentacjach Polski.

Natomiast Dadok ma 26 lat i w trakcie kariery był piłkarzem, m.in. GKS-u Bełchatów, Wigier Suwałki oraz Stali ze Stalowej Woli i z Mielca. Jego obecna umowa w zabrzańskim Górniku obowiązuje do końca trwającego sezonu. W pierwszej części rozgrywek ten ofensywny pomocnik zanotował 19 spotkań w krajowej elicie.

Ogółem występów na poziomie najwyższej ligi w Polsce zaliczył już sto.

„Motorowcy” przebywają aktualnie na urloпах. Okres przygotowawczy przed drugą częścią sezonu rozpoczyna 8 stycznia przyszłego roku. Do walki o ligowe punkty powrócą w przedostatni weekend lutego.

– Na pewno w składzie nie dojdzie do rewolucji, bo piłka nożna to sport drużynowy i trzeba stworzyć zespół, a w tej chwili go mamy. Oczywiście, nawet dla higieny szatni i podniesienia jakości rywalizacji na niektórych pozycjach, trafią do nas trzy-cztery nowe twarze – przyznał trener Goncalo Feio.

## Koszykówka: Kolejny nieudany mecz w Europie

**Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykarskie mistrzynie Polski doznały siódmej z rzędu porażki w Eurolidze. Tym razem biało-zielone przegrały na wyjeździe z rumuńskim ACS Sepsi-SIC.**

Podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka nie mogą zaliczyć tego spotkania do udanych. Zagrały bowiem znacznie poniżej swoich umiejętności, zarówno pod względem drużynowym, jak i indywidualnym. W poczynaniach akademik od początku konfrontacji było dużo nerwowości, niedokładności i prostych błędów po obu stronach parkietu.

Po pierwszej kwarcie biało-zielone traciły do rywali 13 punktów. W kolejnych fragmentach co prawda trafiały częściej do kosza, ale nadal pozwalały gospodyniom na bardzo wiele w ofensywie, przez co na dużą przerwę schodziły, przegrywając 28:50.

Karol Kurzępa

Po zmianie stron ekipa miejscowych kontrolowała przebieg wydarzeń na boisku i zasłużenie sięgnęła po wysokie zwycięstwo. Dla drużyny z Rumunii był to udany rewanż za październikową porażkę w Lublinie 65:76. – W tym meczu nie zawiły detale, tylko ogólny obraz naszej gry. Zabrakło wielu rzeczy, rozpoczynając od skuteczności, a kończąc na obronie – dosadnie podsumowała rozgrywką Dominika Fiszer.

Starcie z Sepsi było dla mistrzyń Polski ostatnim spotkaniem w Eurolidze w 2023 roku. Na następne będą musiały poczekać do 10 stycznia. Wówczas do Lublina przyjedzie węgierski DVTK HUN-Therm.

**ACS Sepsi-SIC - Polski Cukier AZS UMCS Lublin**  
**88:58**  
**(22:9, 28:19, 19:19, 19:11)**

**Lublin:** Gustavsson 13, Burton 12, Ziemborska 12, Shook 11, Ullmann 3, Fiszer 2, Kalenik 2, Adamczuk 2, Jeziorna, Kuper.

Karol Kurzępa

# Bialczanka trenerką reprezentacji Polski!

Urodziła się w Białej Podlaskiej. Treningi taekwon-do rozpoczęła w 1989 roku pod okiem Krzysztofa Jońskiego V dan. Kolejnym trenerem był Zbigniew Bujak VIII dan, u którego trenowała do stopnia 1 cup.

Dorota Mazur VI dan została nowym trenerem reprezentacji Polski kobiet w taekwon-do. W 2001 roku przeprowadza się do Gdańska. W roku 2003 uzyskuje promocję na stopień I dan. W 2006 roku wraz z ko-

leżanką z Gdańskiego Klubu Taekwon-do Anną Misztal rozpoczęła prowadzenie zajęć w sekcji klubu w Pruszczu Gdańskim. W roku 2008 obie założyły własny klub pod nazwą Sportowy Klub Taekwon-

-do AN-DO w Pruszczu Gdańskim.

W 2009 roku uzyskała uprawnienia trenera II klasy taekwon-do. W 2021 roku uzyskała promocję na stopień VI dan. Obecnie pełni w klubie funkcję

sekretarza i głównego szkoleniowca. Przez 15 lat istnienia SKT AN-DO wyszkoliła 20 czarnych pasów, 12 mistrzów Polski, 7 zawodników otrzymało powołania do kadry narodowej.

mp



ROZMOWA Z Dorotą Mazur, trenerem reprezentacji Polski kobiet taekwon-do

## Dom Strażaka? To miejsce magiczne. Jesteśmy zawzięte i twarde

**W** Jakie to uczucie zostać głównym szkoleniowcem w kraju?

- To wielki zaszczyt, ale także wielkie wyzwanie. Dzięki całemu Zarządowi Polskiego Związku Taekwon-do za okazane zaufanie i stuprocentowe poparcie mojej kandydatury. Postaram się użyć całego mojego doświadczenia i zdobytej wiedzy w utrzymaniu wysokiego morale i poziomu sportowego Kadry Narodowej Kobiet.

**W** Spodziewała się Pani wyróżnienia, nominacji na trenera kadry?

- Myślę, że to marzenie wielu trenerów. Moje również. Potrzebowałam jednak czasu, żeby dojrzeć do takiej decyzji, aby aplikować na to stanowisko. Cieszę się, że w tych wyborach dostałam pełne poparcie zarządu Polskiego Związku Taekwon-do. To ogromna motywacja do pracy.

**W** Jak do tego doszło, że pojawiła się Pani na zajęciach taekwon-do?

- W moim przypadku sprawa było dość oczywista. Brat mojej mamy Krzysztof Joński był trenerem taekwon-do, więc inna dyscyplina nie wchodziła w grę. Bardzo kochałam piłkę ręczną, która przez wiele lat była również moją pasją, ale to taekwon-do wygrało.



**Mnóstwo ludzi trenowało sztuki walki na fali filmów z Jean Claude van Dammem**

**To moje miasto rodzinne i zawsze będzie mieć miejsce w moim sercu**

**Warunki były spartańskie. Zimą nie było ogrzewania, ale dla nas nie stanowiło to problemu**

**W** Kiedy to się zaczęło?

- Treningi rozpoczęłam w 1989 roku pod okiem Krzysztofa Jońskiego. Pierwsze zajęcia odbywały się w I LO im. Kraszewskiego. Nasza grupa była bardzo liczna. Aż sto osób trenowało wspólnie. Mnóstwo

ludzi trenowało sztuki walki na fali filmów z Jean Claude van Dammem. Po pierwszym roku zajęć kolejny krok to treningi w Domu Strażaka pod okiem mistrza Zbigniewa Bujaka VIII dan. W tym miejscu pracowałam przez kolejne pięć lat.

**W** Teraz są ładne sale w nowych szkołach. A wtedy?

- Warunki jakie w tej chwili ma młodzież do trenowania to marzenie nas wszystkich z lat 90. Sprzęt, ogrzewane, piękne i nowoczesne sale. Tego nie mieliśmy. Mieliśmy za to upór, chęci i radość z tego co robimy. Myślę, że dzisiejszej młodzieży mimo świetnego zaplecza sportowego tego właśnie brakuje.

**W** Dom Strażaka w Białej Podlaskiej...

- Było to miejsce magiczne. Dla nas wszystkich trenujących taekwon-do w Białej Podlaskiej centrum świata. Kto tam nie trenował nigdy tego nie zrozumie. Warunki były spartańskie. Zimą nie było ogrzewania, ale dla nas nie stanowiło to problemu. Najwięksi z tamtych czasów jak: Mariusz Michalczyk, Mariusz Steckiewicz, Katarzyna Szpiller i wielu innych w tym miejscu trenowali i nie narzekali na warunki, a ich wyniki sportowe mówiły same za siebie. Dla nas byli wielkim autorytetem. Dla mnie pozostają takim do dziś.

**W** Utrzymuje Pani znajomości z tamtych lat?

- Oczywiście. Nie ze wszystkimi udało się te znajomości utrzymać, ale z niektórymi tak. Mam

dalej kontakt z Mariuszem Michalczykiem i Katarzyną Szpiller.

**W** Jakie szkoły Pani kończyła u nas w mieście?

- Mieszkalam w dzieciństwie przy ulicy Świerczewskiego - obecna Piłsudskiego, więc padł wybór na Szkołę Podstawową nr 1. Był to mój rejon. Szkoła średnia to czasy „Platerki”.

**W** Skąd przeprowadzka na północ kraju?

- Większość znajomych po szkole średniej skierowało swoje kroki do Warszawy, bądź Siedlec. Po prostu było w miarę blisko. U mnie było inaczej, a morze zawsze było dla mnie czymś tajemniczym. Stąd przenosiny do Gdańska. Nie żałuję, bo to wspaniałe, piękne miasto. Mieszkam tu już 23 lata.

**W** Jak często bywa Pani w Białej?

- Jestem minimum raz w roku. Czasami udaje się częściej. Wciąż mam tu najbliższą rodzinę, która jest dla mnie bardzo ważna. No i miejsca, które dają ogromny sentyment. To moje miasto rodzinne i zawsze będzie mieć miejsce w moim sercu.

**W** Obecnie sporty walki ćwiczysz wiele dziewcząt. A wówczas?

- Sztuki i sporty walki to z reguły domena męska. W latach 90. treningi były naprawdę ciężkie. Mimo to trenowało wiele dziewcząt. Jesteśmy zawzięte i twarde jak potrzeba. Poza tym większość dziewcząt chce, znać chociaż podstawy samoobrony. To zawsze może się przydać.

**W** Warto trenować taekwon-do?

- Warto robić każdą aktywność! Każdy z nas jest inny i ma inne preferencje dotyczące aktywności. Taekwon-do daje wiele możliwości. Nie każdy musi być sportowcem. Można odnaleźć w tej sztuce walki swoją indywidualną drogę i traktować ją jako dobry, aktywny sposób na życie.



## Nałęczów - Sao Paulo. To już XXIX Bieg Sylwestrowy

Po raz kolejny powitamy Nowy Rok na sportowo, przy okazji nawiązując do najstarszego biegu sylwestrowego na świecie.

A ruszyć ma 31 grudnia o godz. 23.55 z Parku Zdrojowego w Nałęczowie. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął

Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Bieg Nałęczów - Sao Paulo wystartuje w tym roku już po raz XXIX. Głównym celem imprezy jest promocja Nałęczowa jako miasta, w którym odbywa się ostatnia w Polsce, a nawet w całej Europie impreza sportowa w Starym Roku, a zarazem... pierwsza w Nowym Roku! A dodatkowo jest to nawiązanie

do tradycji najstarszego biegu sylwestrowego na świecie, jaki odbył się w Sao Paulo w Brazylii w 1924 r.

Biegi odbędą się na dwóch dystansach - 6 km (Memoriał Marka Zadury) oraz 2 km. Start i meta zlokalizowane będą w Parku Zdrojowym.

Chętni mogą zapisywać się w biurze zawodów, które czynne będzie od godz. 17 do 23,

a znajdziemy je w Internecie Świt (ul. Spółdzielcza 17, Szkoła Podstawowa). W sali sportowej tuż obok będzie można bezpłatnie przenocować. Dla uczestników biegu obowiązuje wpisowe w kwocie 50 zł (wpłacone w dniu imprezy), ale gwarantuje ono otrzymanie pamiątkowego medalu, udział w losowaniu nagród, możliwość wyżywienia przed i po biegu. Do zgarnię-

cia są też nagrody - pieniężne i rzeczowe. Chodzi oczywiście o bieg główny, w którym nagrodzone zostaną trzy pierwsze miejsca (kobiety i mężczyźni). W biegu na 2 km w kategorii Open uczestnicy mogą liczyć na nagrody rzeczowe. Dodatkową atrakcją będzie nordic-walking oraz bieg przebierańców na dystansie 2-6 kilometrów. Tutaj nie będzie przyznawania miejsc, ale

oceniane będą... stroje uczestników. Zawodnicy, którzy nie ukończyli 18. roku życia, muszą dostarczyć zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do biegania oraz zgodę opiekunów. Informacje na temat biegu dostępne są pod nr. tel. 885 682 304.

AG

CISOWIANKA®

Sponsor  
tytularny

# Znamy mistrzów króla i królowej!



Pamiątkowe zdjęcie uczestników zmagani

W gościnnych progach hotelu Olympic odbyła się tegoroczna edycja Otwartych Mistrzostw Puław 2023 w szachach z udziałem prawie 30 zawodników.

W poszczególnych kategoriach tytuły mistrzowskie trafiły do: Aleksandry Nowak (dziewczeta), Amelii Woś (kobiety), Miłosza Madejskiego (młodzicy), Marka Niezbeckiego (juniorzy) i Tadeusza Taracha (seniorzy).

Najlepsze „trójki” nagrodzone zostały okazałymi pu-

charami, a pozostali uczestnicy pamiątkowymi medalami oraz słodyczami, co możliwe było dzięki wsparciu z budżetu Miasta Puławy. - Dziękujemy za pomoc oraz liczymy na dalszą współpracę. Cieszymy się z dobrej frekwencji - mówi Zbigniew Chojnacki, prezes Puławskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i Sportu.

## KLASYFIKACJA KOŃCOWA DZIEWCZĘTA DO 12 LAT

1. Aleksandra Nowak (Pożóg),
2. Natalia Dzwonnik (Pożóg), 3. Nel Łaszcz (Puławy).

## KOBIETY

1. Amelia Woś (Bartłomiejowice).

## CHŁOPCY DO 12 LAT

1. Miłosz Madejski (Dęblin),
2. Marcel Ochalski (Puławy),
3. Mikołaj Madejski (Dęblin),
4. Józef Oleksiewicz (Puławy),
5. Wiktor Taracha (Puławy),
6. Tymon Janisz (Puławy),
7. Sebastian Dzwonnik (Pożóg),
8. Franciszek Beda (Puławy),
9. Kacper Tutaj (Pożóg),
10. Filip Kiljanek (Puławy),
11. Adam Gołębiowski (Pożóg),
12. Tymoteusz Skrzęta (Końskowola).



Wśród chłopców do 12 lat zagrało aż 12 zawodników. Triumfował Miłosz Madejski przed Marcelem Ochalskim i Mikołajem Madejskim

## JUNIORZY

1. Marek Niezbecki (Puławy),
2. Dawid Hubal (Karczmiska),
4. Hubert Witczak (Karczmiska),
4. Jakub Szwed (Puławy),
5. Bartłomiej Miller (Rogów),
6. Ignacy Bochra (Karczmiska).

## SENIORZY

1. Tadeusz Taracha (Pożóg),
2. Damian Hałas (Puławy),
3. Kajetan Taracha (Pożóg),
4. Jan Taracha (Pożóg),
7. Bogusław Dąbrowski (Puławy).



Wśród najmłodszych dziewcząt wygrała Aleksandra Nowak przed Natalią Dzwonnik i Nel Łaszcz

mp

## Zmarł wychowanek Lewartu. Grał w AZS-ie

Miał 65 lat. Zmarł były zawodnik, trener oraz kierownik Lewartu Lubartów.

Krzysztof Lisek był pomocnikiem, ewentualnie napastnikiem. W czasie studiów występował w AZS-ie AWF Biała Podlaska (1979-1983). Pogrzb

odbył się 20 grudnia w kościele parafii MBNP w Lubartowie.

Drużyna Lewartu po awansie do Ligi Okręgowej w 1992 roku.

Góry rząd od lewej: Ryszard Świąć (trener), Mariusz Baranowski, Dariusz Winiarski, Andrzej Aftyka, Waldemar Stachyra, Krzysztof Rybak, Grzegorz Falkowicz, Arkadiusz Smolarz, Jacek Szczęśniak.

Dolny rząd od lewej: Grzegorz Kowalczyk, Tomasz Usow, Mariusz Janek, Krzysztof Lisek, Adam Chmielewski, Mariusz Wójtowicz, Tomasz Gózdź, Tomasz Kozak (fot. HistoriaLewartu.pl)

mp

## Zmarł były prezes klubu z Drzewc

17 grudnia odszedł Władysław Pawłocik.

Miał 89 lat. Był wieloletnim prezesem, wiceprezesem, kierownikiem drużyny z Drzewc - obecnie Cisowianki. Msza święta pogrzebowa odbyła się 20 grudnia w kościele parafialnym w Piotrowicach Małych.

mp



Władysław Pawłocik był wieloletnim prezesem, wiceprezesem i kierownikiem drużyny z Drzewc



## Suszek z wysokim miejscem

19 grudnia odbyły się kwalifikacje Orlen ePucharu Polski. W stawce był przedstawiciel Wisły Puławy.

Adrian Suszek dotarł aż do siódmej rundy, po drodze mierząc się z profesjonalnymi esportowymi graczami. Finalnie po pięciu godzinach gry Wisła uplasowała się na 42. miejscu spośród 142 drużyn. Dwie pozycje wyżej znalazła się Legia Warszawa, której zawodnikiem był Patryk „J0K3R7x” Siałkowski. Pierwszą lokatę zajęła Polonia Bytom, na drugim miejscu uplasował się GKS Bełchatów, a podium zamknął Lech Poznań.

## WYNIKI ADRIANA SUSZKA

Stal Mielec 3:7 Wisła Puławy  
Wisła Puławy 11:4 SF Fairant  
Kraków  
KS Sarzyna 4:3 pd. Wisła



Puławy (3:3 w regulaminowym czasie gry)  
Wisła Puławy 5:1 Wisła Szczucin  
Bazalt Piotrowice 5:7 Wisła Puławy  
Cracovia 4:3 pd. Wisła Puławy (3:3 w regulaminowym czasie gry)  
Wisła Puławy 2:3 Żąbkovia Żąbki

W rozgrywkach wzięły udział 142 kluby od Ekstraklasy po najniższe szczeble. Aby awansować do play-offów trzeba było przejść przez dziewięć rund, grając w systemie szwajcarskim (trzy porażki oznaczały koniec kwalifikacji dla klubu).

mp

PUL

REKLAMA

CISOWIANKA

Sponsor  
tytułarny



# Znamy mistrzów piłeczki celulooidowej

Za nami turniej finałowy tegorocznej edycji Otwartego Grand Prix Puław w tenisie stołowym. Ostatecznie odbyło się w tym roku 10 turniejów eliminacyjnych, w których w miarę systematycznie udział brało ponad 70 zawodników, nie tylko z terenu województwa lubelskiego.

By móc zagrać w finale trzeba było sobie zapracować przez cały sezon. Ostatnie tegoroczne zmagania przyniosły kilka niespodzianek i triumfatorów klasyfikacji końcowej w większości tym razem musieli się zadowolić niższymi miejscami, jednak i tak mimo emocji wywołanych przez bezpośrednią rywalizację atmosfera, jak zwykle, była bardzo wesoła. Ostatecznie w finale wygrali: Piotr Bocian, Tomasz Ciurkowski, Bogdan Grzybek, Zbigniew Kuźmiak oraz duet Mariusz Dydo i Tomasz Ciurkowski.

Na zakończenie zmagania medalistów klasyfikacji końcowej zostali nagrodzeni okazały-



Najlepsi zawodnicy w grze deblowej

mi pucharami (open sześciu zawodników), podobnie jak najlepsze „trójki” w finale, co możliwe było dzięki wsparciu finałowych zmagania z budżetu Miasta Puław.

### WYNIKI KOŃCOWE

#### 16-39 LAT

1. Piotr Bocian (Puławy), 2. Mariusz Dydo (Puławy), 3. Emil Matraszek (Końskowola).

#### 40 - 55 LAT

1. Tomasz Ciurkowski (Puławy), 2. Radosław Poświatowski (Puławy), 3. Zbigniew Kuźmiak (Błękitni Leopoldów), 4. Artur

Zajac (Puławy), 5-6. Robert Kaslita (Lublin), Jarosław Drozdowski (Miłocin), 7-8. Piotr Mitruczuk (Puławy), Dariusz Smaga (Opole Lubelskie).

#### 56 LAT I STARSI

1. Bogdan Grzybek (Chodel), 2. Sylwester Jasiocha (Topspin Kurów), 3. Andrzej Głodek (Żelechów), 4. Sławomir Skrzęta (Końskowola), 5. Leszek Matraszek (Końskowola).

#### OPEN

1. Zbigniew Kuźmiak (Błękitni Leopoldów), 2. Mariusz Dydo (Puławy), 3. Piotr Bocian (Puławy), 4. Dariusz Smaga (Opole

Lubelskie), 5-6. Emil Matraszek (Końskowola), Artur Zajac (Puławy), 7-8. Bogdan Grzybek (Chodel), Jarosław Drozdowski (Miłocin), 9-12. Tomasz Ciurkowski (Puławy), Robert Kalita (Lublin), Andrzej Głodek (Żelechów), Sławomir Skrzęta (Końskowola), 13-15. Leszek Matraszek (Końskowola), Radosław Poświatowski (Puławy), Piotr Mitruczuk (Puławy).

#### DEBEL

1. Mariusz Dydo i Tomasz Ciurkowski, 2. Piotr Bocian i Radosław Poświatowski, 3.



Piotr Bocian (w środku) wygrał turniej najmłodszych. Drugi był Mariusz Dydo (z prawej), zaś trzeci Emil Matraszek



Tomasz Ciurkowski (Puławy), Radosław Poświatowski (Puławy), Zbigniew Kuźmiak (Błękitni Leopoldów). Tak przedstawia się trójka najlepszych w grupie 40-55 lat

Andrzej Głodek i Zbigniew Kuźmiak, 3. Sylwester Jasiocha i Artur Zajac, 5. Robert Kalita

i Jarosław Drozdowski, 6. Bogdan Grzybek i Dariusz Smaga.

mp

# Krzysztof Łyżwa bohaterem Ostrovii

**ARGED REBUD**  
Ostrovia przystąpiła do meczu z Azotami Puławy osamotniona, bowiem kilka dni przed poniedziałkowym spotkaniem zarząd klubu postanowił rozwiązać kontrakt z dotychczasowym trenerem Maciejem Nowakowskim.

Nie wpłynęło to jednak negatywnie na grę drużyny, wręcz odwrotnie. Być może wpływ na taki stan rzeczy miał fakt, że poczynania zespołu z trybun oglądał Kim Rasmussen, który przejmie prowadzenie drużyny od stycznia 2024 roku.

Tymczasowym trenerem zespołu został dotychczasowy

asystent Nowakowskiego – odpowiedzialny za grę bramkarzy – Rafał Stempniak. Już od pierwszej minut wprowadził w ofensywę, jedną znaczącą zmianę. W pierwszym składzie pojawił się Patryk Marciniak, który na lewej połowie zastąpił Ksawerego Gajka. Marciniak już do przerwy był wiodącą postacią zespołu, który doskonale wszedł w mecz. Pięciobramkowa przewaga na półmetku spotkania nie robiła jednak większego wrażenia na kibicach. Ci mieli w pamięci ostatni mecz w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie do przerwy KPR prowadził 18:11, a mimo to przegrał mecz.

Azoty Puławy sprawiały wrażenie nieco zaskoczonych grą defensywną ostrowian i większą ilością minut dla Krzysztofa Łyżwy, który był najskuteczniejszym graczem Ostrovii w pierwszej poło-

wie, którą gospodarze wygrali 20:16.

Biało-czerwoni, mając w pamięci wspomniany już mecz w Piotrkowie, tym razem wyszli niezwykle skoncentrowani na drugą część, w której prowadzili już nawet różnicą siedmiu bramek (24:17). Kolejny raz świetnie radził sobie Marciniak. W kolejnych minutach przy życiu przyjezdnych utrzymywał w bramce Wojciech Borucki. Skuteczne interwencje pozwoliły na chwilę zatrzymać koncertową ofensywną grę gospodarzy. Po bramce Keliana Janikowskiego w 47. minucie Azoty zbliżyły się na trzy bramki różnicy. Chwilę później po skutecznym rzucie karnym Piotra Jarosiewicza wynik na tablicy świetlnej pokazywał wynik 30:29 dla gospodarzy.

Bohaterem spotkania został Krzysztof Łyżwa, który na 23 sekundy przed końcem me-

czu, przy wyniku 34:34, rzucił bramkę na wagę zwycięstwa. Arged Rebud KPR Ostrovia wygrała 35:34. I to właśnie rozgrywający biało-czerwonych odebrał nagrodę MVP spotkania. Jak większość pamięta, w przeszłości był zawodnikiem Azotów.

Nasi zakończyli rok siódmą porażką w sezonie. Zespół z Puław zajmuje piąte miejsce. Do trzeciego Górnika Zabrze trafi trzy punkty. Dwa więcej ma Chrobry Głogów. Po okresie świąteczno-noworocznym zawodnicy Azotów wrócą do treningów. Pierwszy mecz o punkty w nowym roku już na początku lutego. Wcześniej będziemy emocjonować się mistrzostwami Europy, które od 10 do 28 stycznia będą się odbywać w Niemczech. Biało-czerwoni w swojej grupie zagrają z: Norwegią, Słowenią, Wyspami Owczymi.

**ARGED REBUD Ostrovia**  
**Ostrów Wielkopolski**  
**- Azoty-Puławy**  
**35:34 (20:16)**

**Ostrovia:** Krekora, Balcerek - Rybarczyk 1, K. Adamski 3, Urbaniak 2, Klopsteg 3, Gierak 4, Łyżwa 6, Marciniak 7, Misiejuk 1, Tomczak 1, Wojciechowski, Szpera 1, Krivokapić 1, Gajek, Rzeznicki 5.

**Azoty:** Borucki, Tsintsadze - Janikowski 8, Marciniak 6, Jarosiewicz 5, Adamski 4, Virbauskas 3, Zarzycki 3, Zivković 2, Federćzak 2, Ostrochko 1, Przybylski, Jaworski.

**Upomnienia:** Gierak - Przybylski. **Kary:** 12 min. (Misiejuk x2, Gierak, Łyżwa, Szpera, Rzeznicki) - 8 min. (Przybylski x2, Zivkovic, Zarzycki).

**Sędziowali:** Dymitruk (Zabrze), Kasznia (Czechowice-Dziedzice). **Widzów:** 2640.

mp

## ORLEN Superliga

### WYNIKI 17. KOLEJKI

Ostrovia - Azoty 35:34  
Chrobry - Orlen 25:37  
Zagłębie - Wybrzeże 31:30  
Legionowo - MKS Kalisz 27:34  
Industria - Górnik 41:23  
MMTS - Unia 25:27  
Gwardia - Piotrkow. 32:30  
**MECZ 11. KOLEJKI**  
Industria - Orlen 28:29

| Lp. | Nazwa zespołu           | M. | Pkt. | Bramki  |
|-----|-------------------------|----|------|---------|
| 1.  | Orlen Wisła Płock       | 17 | 51   | 569:372 |
| 2.  | Industria Kielce        | 17 | 48   | 661:453 |
| 3.  | Górnik Zabrze           | 17 | 34   | 493:471 |
| 4.  | Chrobry Głogów          | 17 | 33   | 495:502 |
| 5.  | Azoty Puławy            | 17 | 31   | 530:494 |
| 6.  | Grupa Azoty Unia Tarnów | 17 | 24   | 439:493 |
| 7.  | Energia MKS Kalisz      | 17 | 24   | 448:481 |
| 8.  | Gwardia Opole           | 17 | 23   | 453:464 |
| 9.  | Ostrovia Ostrów Wlkp.   | 17 | 21   | 469:499 |
| 10. | Piotrkowianin           | 17 | 20   | 467:531 |
| 11. | MMTS Kwidzyn            | 17 | 20   | 454:503 |
| 12. | Zagłębie Lubin          | 17 | 15   | 434:504 |
| 13. | Energia Wybrzeże Gdańsk | 17 | 7    | 497:546 |
| 14. | Zepter KPR Legionowo    | 17 | 6    | 440:526 |

**NASTĘPNA KOLEJKA (03.02):**  
Azoty - Gwardia, Orlen - Ostrovia, Piotrkowianin - MMTS Kwidzyn, Unia - Industria, Górnik - Zepter KPR Legionowo, Energia MKS Kalisz - Zagłębie, Wybrzeże - Chrobry.

mp



Gmina  
Opole Lubelskie



Powiat  
Opolski



STRONĘ REDAGUJE:

Agnieszka Ciekot - Hunek  
tel. 517 070 790  
agnieszka.ciekot@gmail.com

# Jarosz wyciągnął 150 tys. zł z gospodarstwa, Ceglarska z roczną pensją ponad 112 tys. zł

Radni z Karczmisk wy-  
spowiadali się ze swoich  
majątków.

Jednymi z ostatnich oświad-  
czeń majątkowych za rok 2022,

jakimi zajmujemy się w bieżącej  
kadencji, są te złożone przez rad-  
nych z Rady Gminy w Karczmi-  
skach. W większości żyją skrom-  
nie, ale są i tacy, którym powodzi  
się całkiem nieźle. I tak najwięcej

w minionym roku zarobił Marcin  
Jarosz. Z gospodarstwa wyciągnął  
150 tys. zł, a dodatkowo 96,5 tys.  
zł z wynagrodzenia. 116,5 tys.  
zł w 2022 r. zarobiła Agnieszka  
Siedliska, a 112,7 tys. zł - Agata

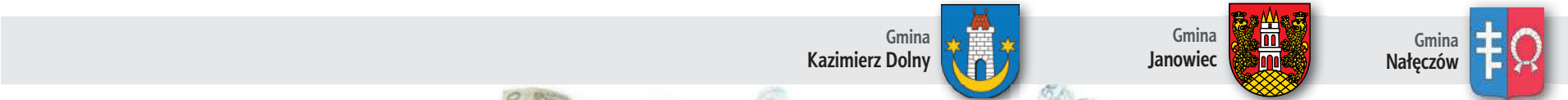
Ceglarska. Wśród karczmiskich  
radnych mamy też emerytów,  
a należą do nich: Wiesław Chole-  
wa, Roman Lipniewski, Ryszard  
Tracz, Janina Janicka i Bożena  
Drażewska. W większości radni

z Karczmisk są też oszczędni.  
Tylko szóstka z nich nie odłożyła  
nic na czarną godzinę. W oszczę-  
dzeniu przoduje Marcin Jarosz  
(120 tys. zł) i Alicja Bećcik (70 tys.  
zł). Ale mają też zobowiązania do

spłaty. Najwięcej, bo aż 290 tys.  
zł, oddać musi Justyna Wciśel,  
116,8 tys. zł Agnieszka Siedliska,  
a 111.3 tys. zł - Agata Ceglarska.

AG

| Imię i nazwisko,<br>wiek, stanowisko                                                                                                                                                 | Zarobki                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               | Oszczędności i długi                                                                                                                                       | Nieruchomości                                                                                                                                                                                                                        | Pojazdy i mienie<br>o wartości powyżej 10 tys. zł                                                                                        | Porównanie z 2021 r.                                                                                                                                                          |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
|  <b>Jacek Nowaczek</b><br>(51 l.), pracownik UG<br>w Wilkowie                                       | <b>81.695 zł</b> - wynagrodzenie,<br><b>5.986 zł</b> - zasiłek z ubezpieczenia społecznego,<br><b>15.600 zł</b> - dieta przewodniczącego RG                                                                                                                                                                                                                           | oszczędności: 9.523 zł;<br>zobowiązania: -                                                                                                                 | powierzchnia 0,3561 ha (współwłasność,<br>udział 3/160) - 2,3 tys. zł                                                                                                                                                                | nie dotyczy                                                                                                                              |  o ok. 5 tys. zł wyższe<br>oszczędności                                                    |
|  <b>Marcin Jarosz</b><br>(39 l.), KPP Puławy                                                       | <b>150 tys. zł</b> - dochód z gospodarstwa,<br><b>96.419 zł</b> - wynagrodzenie,<br><b>8.400 zł</b> - dieta radnego,<br><b>11.479 zł</b> - ARiMR,<br><b>75.729 zł</b> - umowa o pracę żony,<br><b>3.000 zł</b> - dodatek węglowy                                                                                                                                      | oszczędności: 120 tys. zł (mwm);<br>zobowiązania: -                                                                                                        | dom 120 mkw - 200 tys. zł (mwm),<br>gospodarstwo rolne 4,44 ha - ok. 100 tys. zł<br>(własność, współwłasność, dzierżawa żony),<br>budynek gospodarczy 63 mkw - ok. 50 tys.<br>zł (mwm)                                               | <b>Peugeot 5008</b> - 2013 r.,<br>ciągnik rolniczy <b>CASE</b> - 2009 r.                                                                 |  oszczędności wyższe<br>o ok. 80 tys. zł,<br>rok temu nie miał<br>ciągnika               |
|  <b>Wiesław Cholewa</b><br>(68 l.), emeryt                                                        | <b>7.000 zł</b> - dochód z gospodarstwa,<br><b>5.400 zł</b> - dieta radnego,<br><b>61.024 zł</b> - emerytura                                                                                                                                                                                                                                                          | oszczędności: 20 tys. zł, papiery<br>wartościowe: BIO - 1500, LBW - 1700,<br>IZO - 500, PAM - 500 (wartość 16 tys. zł);<br>zobowiązania: -                 | dom 110 mkw - 350 tys. zł (współwłas-<br>ność), gospodarstwo rolne 1,38 ha - 100<br>tys. zł (współwłasność)                                                                                                                          | nie dotyczy                                                                                                                              |  oszczędności niższe<br>o ok. 44 tys. zł                                                 |
|  <b>Michał Walencik</b><br>(44 l.), nauczyciel<br>w Zespole Szkół<br>w Karczmiskach               | <b>4.000 zł</b> - dochód z gospodarstwa,<br><b>4.958 zł</b> - ARiMR,<br><b>1.392 zł</b> - pomoc finansowa dla producenta rolnego,<br><b>2.600 zł</b> - pomoc dla rodzin,<br><b>509 zł</b> - zwrot podatku akcyzowego,<br><b>3.000 zł</b> - dodatek węglowy,<br><b>87.242 zł</b> - wynagrodzenie,<br><b>1.663 zł</b> - inne źródła,<br><b>5.220 zł</b> - dieta radnego | oszczędności: 44.209 zł;<br>zobowiązania: 47.697 zł - pozosta-<br>ła do spłaty kwota kredytu                                                               | dom 160 mkw - 200 tys. zł (własność),<br>gospodarstwo ogólnorolne 2,25 ha - 50<br>tys. zł (własność)                                                                                                                                 | <b>Seat Altea</b> - 2009 r.,<br>ciągnik rolniczy <b>Deutz Fahr</b> - 1999 r.                                                             |  oszczędności niższe<br>o ok. 5 tys. zł,<br>spacił pożyczkę<br>mieszkaniową              |
|  <b>Krzysztof Karaś</b><br>(51 l.), Zakład Gospodarki<br>Komunalnej Sp. z o.o.<br>w Karczmiskach  | <b>25.000 zł</b> - dochód z gospodarstwa,<br><b>43.014 zł</b> - wynagrodzenie,<br><b>5.242 zł</b> - dieta radnego,<br><b>5.809 zł</b> - dopłaty z ARiMR                                                                                                                                                                                                               | oszczędności: -;<br>zobowiązania: -                                                                                                                        | dom 118 mkw - 150 tys. zł (mwm, udział<br>3/32), gospodarstwo ogólnorolne 3/32 z<br>2,762 ha i 3/64 z 0,8457 ha - 15 tys. zł<br>(mwm, współwłasność), las 3/128 z 0,62<br>ha i 75/3984 z 2,38 ha - 3 tys. zł (mam,<br>współwłasność) | <b>Ford Focus</b> - 2006 r.,<br>ciągnik rolniczy <b>Massey Ferguson</b> ,<br><b>Volkswagen Touran</b> - 2010 r.                          | -                                                                                                                                                                             |
|  <b>Roman Lipniewski</b><br>(67 l.), emeryt                                                       | <b>48.726 zł</b> - emerytura wojskowa,<br><b>4.320 zł</b> - umowa zlecenie,<br><b>9.600 zł</b> - wynajem mieszkania,<br><b>5.332 zł</b> - dieta radnego                                                                                                                                                                                                               | oszczędności: -;<br>zobowiązania: -                                                                                                                        | mieszkanie 24 mkw - ok. 120 tys. zł (mwm)                                                                                                                                                                                            | nie ma informacji w oświadczeniu w BIP                                                                                                   |  wartość mieszkania<br>wzrosła o ok. 20 tys. zł                                          |
|  <b>Agata Ceglarska</b><br>(48 l.), kierownik oddziału<br>w SPPZOL w Celejowie                    | <b>112.748 zł</b> - wynagrodzenie,<br><b>1.403 zł</b> - wynagrodzenie,<br><b>828 zł</b> - umowa zlecenie (Akademia Nauk Stosowa-<br>nych w Lublinie),<br><b>21.974 zł</b> - umowa zlecenie (PCZ w Opolu Lubelskim),<br><b>5.925 zł</b> - dieta radnej                                                                                                                 | oszczędności: -;<br>zobowiązania: 111.344 zł - pozo-<br>stała do spłaty kwota kredytu                                                                      | dom 230 mkw - 350 tys. zł (własność)                                                                                                                                                                                                 | nie dotyczy                                                                                                                              |  w 2021 r. miała 10<br>tys. zł oszczędności,<br>wartość domu wzrosła<br>o ok. 50 tys. zł |
|  <b>Grzegorz Rodzik</b><br>(45 l.), nie pracuje                                                   | <b>1.382 zł</b> - umowa zlecenie,<br><b>5.332 zł</b> - dieta radnego                                                                                                                                                                                                                                                                                                  | oszczędności: -;<br>zobowiązania: -                                                                                                                        | nie dotyczy                                                                                                                                                                                                                          | <b>Suzuki Grand Vitara</b> - 2008 r.                                                                                                     |  rok temu nie miał<br>samochodu                                                          |
|  <b>Michał Podgajny</b><br>(37 l.), prowadzi własne<br>gospodarstwo rolne                         | <b>53.022 zł</b> - dochód z gospodarstwa,<br><b>200 zł</b> - zwrot kosztów prowadzenia<br>rachunkowości rolnej,<br><b>6.000 zł</b> - dieta radnego                                                                                                                                                                                                                    | oszczędności: 48.594 zł, 10 tys. zł - lokata,<br>250,62 USD - lokata;<br>zobowiązania: 42 tys. zł - hipoteka umowna,<br>do spłaty pozostało ok. 10 tys. zł | gospodarstwo rolne 43,3878 ha -<br>424.827,00 zł (własność, współwłasność,<br>uposażenie, dzierżawa)                                                                                                                                 | ciągnik rolniczy <b>TYM T-503</b> - 2018 r.,<br>łapowacz czołowy <b>TUR 500</b> - 2019 r.,<br>opryskiwacz <b>Agrola 1500 I</b> - 2019 r. | -                                                                                                                                                                             |
|  <b>Ryszard Tracz</b><br>(69 l.), emeryt                                                          | <b>34.494 zł</b> - emerytura,<br><b>12.969 zł</b> - umowa zlecenie,<br><b>7.592 zł</b> - dieta radnego,<br><b>728 zł</b> - prowizja sołtysa                                                                                                                                                                                                                           | oszczędności: 32 tys. zł;<br>zobowiązania: -                                                                                                               | dom 220 mkw - 350 tys. zł (współwłas-<br>ność), gospodarstwo ogólnorolne 2,59 ha, z<br>czego 1,89 ha to dzierżawa - ok. 60 tys. zł                                                                                                   | nie dotyczy                                                                                                                              |  oszczędności niższe<br>o 3 tys. zł                                                      |
|  <b>Alicja Bećcik</b><br>(45 l.), asystent<br>kierownika w drogerii<br>Rossmann                   | <b>53.300 zł</b> - dochód z gospodarstwa,<br><b>51.447 zł</b> - umowa o pracę,<br><b>5.775 zł</b> - dieta radnej,<br><b>54.641 zł</b> - dopłaty z ARiMR                                                                                                                                                                                                               | oszczędności: 70 tys. zł (mwm);<br>zobowiązania: -                                                                                                         | dom 260 mkw - 400 tys. zł (mwm),<br>gospodarstwo 3,66 ha (fiz.) - 60 tys. zł                                                                                                                                                         | <b>Toyota Aygo</b> - 2020 r., autolaweta<br><b>Mercedes</b> - 2006 r.,<br>ciągnik rolniczy <b>Lovol M504</b> - 2021 r.                   |  oszczędności wyższe<br>o ok. 54 tys. zł,<br>spłaciła kredyt                             |
|  <b>Janina Janicka</b><br>(66 l.), emerytka                                                       | <b>36.352 zł</b> - emerytura,<br><b>5.900 zł</b> - dieta radnej                                                                                                                                                                                                                                                                                                       | oszczędności: 6 tys. zł;<br>zobowiązania: -                                                                                                                | nie dotyczy                                                                                                                                                                                                                          | nie dotyczy                                                                                                                              |  oszczędności niższe<br>o 1 tys. zł                                                      |
|  <b>Bożena Drażewska</b><br>(69 l.), emerytka                                                     | <b>27.761 zł</b> - emerytura,<br><b>615 zł</b> - prowizja sołtysa,<br><b>7.725 zł</b> - dieta radnej                                                                                                                                                                                                                                                                  | oszczędności: 42.355 zł;<br>zobowiązania: -                                                                                                                | dom 50 mkw - 10 tys. zł (współwłasność),<br>mieszkanie 43,94 mkw - 130 tys. zł (włas-<br>ność odrębna), gospodarstwo ogólnorolne<br>1,47 a - 50 tys. zł (własność, współwłasność)                                                    | nie dotyczy                                                                                                                              |  oszczędności niższe<br>o ok. 13 tys. zł                                                 |
|  <b>Justyna Wciśel</b><br>(44 l.), rejestratorka<br>w Panaceum PLR<br>w Karczmiskach              | <b>90.064 zł</b> - umowa o pracę,<br><b>1.942 zł</b> - dieta radnej i prowizja sołtysa,<br><b>62.266 zł</b> - umowa o pracę męża                                                                                                                                                                                                                                      | oszczędności: -;<br>zobowiązania: 290 tys. zł - kredyt                                                                                                     | nie dotyczy                                                                                                                                                                                                                          | <b>Volvo XC 90</b> - 2004 r.                                                                                                             |  kwota kredytu niższa<br>o 10 tys. zł                                                    |
|  <b>Agnieszka Siedliska</b><br>(45 l.), naczelnik wydziału<br>FGŚP w Urzędzie Pracy<br>w Lublinie | <b>116.575 zł</b> - wynagrodzenie,<br><b>3.972 zł</b> - dieta radnej                                                                                                                                                                                                                                                                                                  | oszczędności: -;<br>zobowiązania: 116.810 zł - kwota<br>kredytu hipotecznego pozostała<br>do spłaty                                                        | mieszkanie 76,69 mkw - 295 tys.<br>zł, gospodarstwo ogólnorolne 1,05<br>ha - 15 tys. zł (własność, samoistne<br>posiadanie)                                                                                                          | <b>Ford Fiesta</b> - 2008 r.,<br><b>Hyundai I20</b> - 2020 r.                                                                            |  niższa kwota kredytu<br>do spłaty                                                       |



# Kazimierscy radni wypowiadali się z majątków

Aż piątka z nich co roku dostaje na konto ponad 100 tys.zł, niektórzy sporo więcej.

To już ostatnie złożone w bieżącej kadencji oświadczenia radnych. W tym tygodniu na tapecie mamy piętnastkę z Kazimierza Dolnego.

Większość pracuje na etacie, ale mamy w Radzie Miejskiej w Kazimierzu Dolnym również emerytów - Janusza Kowalskiego i Ewę Wolną i Ryszarda Ryb-

czyńskiego, któremu w 2022 r. na konto wpłynęło ponad 142 tys.zł z tytułu emerytury własnej. Czwórka radnych pracujących na etacie na zarobki też

narzekać nie może. Najwięcej, bo blisko 192 tys.zł w ubiegłym roku zarobił Krzysztof Nieradka. Roczną pensję w kwocie 136 tys.zł dostała Renata Mo-

kijewska, prawie 123 tys. zł trafiło na konto Mirosława Opoki, a 107 tys. zł zarobił Jan Borychowski.

AG

| Imię i nazwisko, wiek, stanowisko                                                                               | Zarobki                                                                                                                                                                                                                      | Oszczędności i długi                                                                                                                                                                                                                    | Nieruchomości                                                                                                                                                                                                                                                                                                      | Pojazdy i mienie o wartości powyżej 10 tys.zł                                                                                                                                                                                                                                                                    | Porównanie z 2021 r.                                                       |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------|
| <b>Mirosław Opoka</b> (51 l.), technik kryminalistyki KWP w Lublinie, KPP w Puławach                            | <b>12.755 zł</b> - dochód z gospodarstwa, <b>122.938 zł</b> - wynagrodzenie, <b>18.000 zł</b> - dieta radnego, <b>2.280 zł</b> - wynagrodzenie za pracę w komisji rozwiązywania problemów alkoholowych (wspólnota majątkowa) | oszczędności: 20 tys.zł; zobowiązania: -                                                                                                                                                                                                | dom 200 mkw na działce o powierzchni 0,4412 ha - 500 tys.zł (1/2 własności, wspólnota majątkowa), gospodarstwo rolne ogólnorożnowojowe 3,34 ha - 190 tys.zł (1/2 własności, wspólnota majątkowa)                                                                                                                   | <b>Toyota Avensis</b> - 2006 r. (wspólnota majątkowa)                                                                                                                                                                                                                                                            | w 2021 r. nie miał oszczędności                                            |
| <b>Piotr Guz</b> (56 l.), przedstawiciel handlowy ds. kluczowych klientów w FoodWell Sp. z o.o.                 | <b>77.739 zł</b> - wynagrodzenie, <b>10.200 zł</b> - dieta radnego (mwm)                                                                                                                                                     | oszczędności: -; zobowiązania: 51 tys.zł - kredyt na rozbudowę domu                                                                                                                                                                     | dom 200 mkw - 300 tys.zł (mwm), gospodarstwo ogólnotowarowe 1,19 ha - 80 tys.zł (mwm)                                                                                                                                                                                                                              | nie dotyczy                                                                                                                                                                                                                                                                                                      | o ok. 5 tys.zł niższa kwota kredytu do spłaty                              |
| <b>Justyna Olejarsz</b> (40 l.), sekretarz w Szkole Podstawowej im. Marii Kuncewiczowej w Rzęczy                | <b>15.000 zł</b> - dochód z gospodarstwa, <b>8.400 zł</b> - dieta radnej, <b>23.354 zł</b> - wynagrodzenie                                                                                                                   | oszczędności: 1,5 tys.zł, 7,8 tys. euro; zobowiązania: -                                                                                                                                                                                | dom 200 mkw - 320 tys.zł (mwm) na działce o powierzchni 2,32 ha - o wart. 370 tys.zł (majątek odrębny), gospodarstwo rolne 6,34 ha - 250 tys.zł                                                                                                                                                                    | <b>Citroen C4 Picasso</b> - 2008 r. (mwm)                                                                                                                                                                                                                                                                        | w 2021 r. miała niższe oszczędności                                        |
| <b>Krzysztof Nieradka</b> (53 l.), główny specjalista w Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy                      | <b>210 zł</b> - dochód z papierów wartościowych, <b>191.988 zł</b> - wynagrodzenie, <b>6.300 zł</b> - dieta radnego                                                                                                          | oszczędności: 52.547 zł, kryptowaluty 0,007371 BTC, opcje CFD ADA 490 zł, Obligacje Skarbu Państwa - 250 sztuk, papiery wartościowe: KERNEL 1500 szt., LENA 2500 szt., DAT 186 szt., RYVU 2000 szt., SELVITA 1000 szt.; zobowiązania: - | dom 311 mkw - 800 tys.zł (współwłasność, 1/2 udziału), gospodarstwo rodzinne 16.130 mkw - 400 tys.zł (współwłasność, 1/2 udziału, nieruchomość wydzierżawiona), gospodarstwo rodzinne o powierzchni 48.100 mkw (współwłasność, 1/2 udziału)                                                                        | <b>Honda Jazz</b> - 2011 r., <b>Citroen C5 Break</b> - 2006 r. (mwm)                                                                                                                                                                                                                                             | o ok. 150 tys.zł niższe oszczędności, wartość domu wzrosła o ok. 50 tys.zł |
| <b>Renata Mokijewska</b> (55 l.), pielęgniarka specjalistyczna w SP ZOZ w Puławach                              | <b>136.234 zł</b> - wynagrodzenie, <b>4.733 zł</b> - inne źródła, <b>38.597 zł</b> - umowa zlecenie, <b>6.200 zł</b> - dieta radnego                                                                                         | oszczędności: 20 tys.zł; zobowiązania: -                                                                                                                                                                                                | dom 140 mkw - 300 tys.zł (własność), gospodarstwo rolne 1,0255 ha - 65 tys.zł (własność), powierzchnia 5,1628 ha - 5 tys.zł (współwłasność w 270/10080)                                                                                                                                                            | <b>Citroen C4 Picasso</b> - 2011 r.                                                                                                                                                                                                                                                                              | -                                                                          |
| <b>Damian Miroński</b> (34 l.), Szkoła Podstawowa w Bochothnicy                                                 | <b>65.040 zł</b> - wynagrodzenie, <b>7.200 zł</b> - dieta radnego                                                                                                                                                            | oszczędności: -; zobowiązania: 66.098 zł - kredyt na samochód osobowy (kwota pozostała do spłaty)                                                                                                                                       | nie dotyczy                                                                                                                                                                                                                                                                                                        | <b>Suzuki Vitara</b> - 2021 r.                                                                                                                                                                                                                                                                                   | niższa kwota kredytu do spłaty                                             |
| <b>Ryszard Rybczyński</b> (69 l.), emeryt                                                                       | <b>1.000 zł</b> - z tytułu pełnienia funkcji mediatora PCM, <b>142.119 zł</b> - emerytura, <b>1.498 zł</b> - dieta sołtysa, <b>11.300 zł</b> - dieta radnego                                                                 | oszczędności: 100 tys.zł; zobowiązania: -                                                                                                                                                                                               | dom 179 mkw - 300 tys.zł (mwm) na działce o wartości 100 tys.zł (1/2 własności, mwm)                                                                                                                                                                                                                               | <b>Ford Mondeo</b> - 2017 r., motocykl <b>Yamaha XVS 110D</b> - 2004 r., <b>Honda XL</b> - 2009 r. (współwłasność z synem)                                                                                                                                                                                       | oszczędności wyższe o ok. 20 tys.zł                                        |
| <b>Jakub Pruchniak</b> (41 l.), prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą                                   | <b>63.183 zł</b> - dochód z działalności gospodarczej, <b>9.600 zł</b> - dieta radnego                                                                                                                                       | oszczędności: 3 tys.zł; zobowiązania: -                                                                                                                                                                                                 | dom 200 mkw - 400 tys.zł (własność), gospodarstwo ogrodnicze 3,94 ha - 200 tys.zł (własność)                                                                                                                                                                                                                       | <b>Citroen Berligo</b> - 2006 r.                                                                                                                                                                                                                                                                                 | oszczędności wyższe o ok. 1 tys.zł                                         |
| <b>Kamil Seroka</b> (32 l.), operator wózka jezdniowego w Nałęczów Zdrój Sp. z o.o.                             | <b>39.500 zł</b> - dochód z gospodarstwa, <b>28.805 zł</b> - wynagrodzenie, <b>5.284 zł</b> - umowa zlecenie, <b>9.300 zł</b> - dieta radnego, <b>48.000 zł</b> - restrukturyzacja małych gospodarstw                        | oszczędności: 1 tys.zł (gotówka), 17.049 zł (konto); zobowiązania: -                                                                                                                                                                    | dom 120 mkw (w trakcie rozbudowy) - 420 tys.zł (własność) i działka o powierzchni 0,34 ha, na której stoi dom 50 tys.zł (własność), gospodarstwo rolne 2,2274 ha (własność), 1,3099 ha (współwłasność) - 150 tys.zł                                                                                                | <b>Renault Trafic</b> - 2006 r., <b>Opel Vectra</b> - 2008 r. (współwłasność), <b>Audi A4</b> - 2005 r., opryskiwacz sadowniczy <b>VTR</b> - 2022 r.                                                                                                                                                             | oszczędności wyższe o ok. 12 tys.zł                                        |
| <b>Magdalena Sapała</b> (33 l.), specjalista badawczo-techniczny w PIWet w Puławach                             | <b>364 zł</b> - dochód z gospodarstwa, <b>51.244 zł</b> - wynagrodzenie, <b>7.500 zł</b> - dieta radnej                                                                                                                      | oszczędności: 30 tys.zł; zobowiązania: 170 tys.zł - kredyt na budowę domu, 60 tys.zł - kredyt konsumendki                                                                                                                               | dom 120 mkw - 320 tys.zł (współwłasność), dom w budowie 160 mkw - 360 tys.zł (współwłasność), gospodarstwo ogólnotowarowe 2,6300 ha - 50 tys.zł (współwłasność), powierzchnia 2,9687 ha - 50 tys.zł (współwłasność)                                                                                                | nie dotyczy                                                                                                                                                                                                                                                                                                      | oszczędności wyższe o ok. 10 tys.zł                                        |
| <b>Jarosław Borychowski</b> (43 l.), projektant sieci elektroenergetycznych w Elektropaks Sp. z o.o. w Puławach | <b>107.460 zł</b> - wynagrodzenie, <b>7.000 zł</b> - dieta radnego                                                                                                                                                           | oszczędności: 18.250 zł, 2283 euro; zobowiązania: 24.985 zł - pozostała do spłaty kwota kredytu                                                                                                                                         | nie dotyczy                                                                                                                                                                                                                                                                                                        | <b>Mitsubishi Outlander</b> - 2014 r.                                                                                                                                                                                                                                                                            | oszczędności wyższe o ok. 2 tys.zł, niższa kwota kredytu do spłaty         |
| <b>Leszek Dołęga</b> (61 l.), nauczyciel w Zespole Szkół w Karczmiskach                                         | <b>34.829 zł</b> - dochód z gospodarstwa, <b>56.404 zł</b> - wynagrodzenie, <b>7.800 zł</b> - dieta radnego, <b>55.360 zł</b> - z tytułu zakwaterowania obywateli Ukrainy                                                    | oszczędności: 68.225 zł, 80 udziałów SAD-VIT; zobowiązania: -                                                                                                                                                                           | dom 130 mkw - 750 tys.zł (współwłasność łączna) na działce o powierzchni 28 arów - 300 tys.zł (współwłasność), gospodarstwo ogrodnicze 5 ha - 700 tys.zł (współwłasność łączna)                                                                                                                                    | ciągnik rolniczy <b>C-360</b> - 1978 r., ciągnik rolniczy <b>MF</b> - 1982 r., samochód dostawczy - chłodnia <b>Citroen Jumper 3D</b> - 2010 r., <b>VW Transporter</b> chłodnia 2,5 D - 1999 r., kombajn do porzeczek - 2011 r., kombajn ziemniaczany <b>Anna</b> , <b>VW Golf</b> , <b>Citroen C3</b> - 2003 r. | oszczędności wyższe o ok. 12 tys.zł                                        |
| <b>Magda Grabczak</b> (40 l.), starsza księgowa w Sądzie Rejonowym w Puławach                                   | <b>5.100 zł</b> - dieta radnej, <b>76.010 zł</b> - wynagrodzenie                                                                                                                                                             | oszczędności: 40.227 zł (mwm); zobowiązania: 350 tys.zł - kredyt na budowę domu, do spłaty pozostała kwota 283 tys.zł                                                                                                                   | dom 265 mkw - 700 tys.zł (mwm) na działce o pow. 2,013 ha - 200 tys.zł (mwm), działki: 1,076 ha - 100 tys.zł (współwłasność w 1/3, współwłasność rodzinna, majątek odrębny), 0,300 ha - 20 tys.zł (współwłasność w 1/3, współwłasność rodzinna, majątek odrębny), 1,360 ha - 60 tys.zł (współwłasność łączna, mwm) | ciągnik rolniczy <b>New Holland TN65F</b> - 1998 r., <b>Mitsubishi L200</b> - 2006 r., ciągnik rolniczy <b>New Holland TN95EA</b> - 2004 r., <b>Citroen C5</b> - 2011 r., <b>Kubota ME 8200</b> - 2005 r.                                                                                                        | oszczędności wyższe o ponad 7 tys.zł                                       |
| <b>Janusz Kowalski</b> (61 l.), emeryt                                                                          | <b>24.136 zł</b> - emerytura, <b>9.600 zł</b> - dieta radnego                                                                                                                                                                | oszczędności: -; zobowiązania: 71.196 zł - kredyt mieszkaniowy                                                                                                                                                                          | mieszkanie 50 mkw - 40 tys.zł (współwłasność), gospodarstwo rolne 0,8558 ha - 400 tys.zł (mwm)                                                                                                                                                                                                                     | nie dotyczy                                                                                                                                                                                                                                                                                                      | niższa kwota kredytu do spłaty                                             |
| <b>Ewa Wolna</b> (67 l.), emerytka                                                                              | <b>29.920 zł</b> - emerytura, <b>707 zł</b> - nagroda starosty puławskiego, <b>800 zł</b> - z tytułu usług przewodnickich, <b>8.700 zł</b> - dieta radnej                                                                    | oszczędności: 2 tys.zł; zobowiązania: -                                                                                                                                                                                                 | dom 70 mkw - 200 tys.zł (współwłasność), powierzchnia 0,2700 ha, 0,1200 ha, 0,2200 ha, 0,6311 ha (własność), 1,2090 ha (1/8 udziału), 0,3600 ha (1/4 udziału), 0,7300 ha (5/100 udziału), 2,6100 ha (1/20 udziału) o łącznej wartości 50 tys.zł                                                                    | nie dotyczy                                                                                                                                                                                                                                                                                                      | oszczędności wyższe o ok. 1 tys.zł                                         |

O G Ł Ó S Z E N I E

A U T O P R O M O C J A

Burmistrz Nałęczowa informuje o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do wynajmu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nałęczowie ul. Lipowej 3 oraz Biuletynie Informacji Publicznej

W

opole.24wspolnota.pl

pulawy.24wspolnota.pl

PUL

eprasa.pl 12cf944346

Gmina  
KarczmiskaGmina  
WilkówGmina  
Łaziska

# Mały klub, a tyle medali

**Zagłoba:** Zawodnicy ze Szkoły Taekwon-do w Zagłobie pokazali, na co ich stać.

Chociaż o Klubie z Zagłoby można powiedzieć, że jest raczej kameralny, obecnie trenuje w nim 16 osób, przy czym większość z nich jest na początku swojej sportowej drogi, to ma on ogromne powody do dumy.

- Nasz mały klub w największych jak do tej pory zawodach organizowanych przeze mnie i Ogólnopolską Organizację Taekwon-do w Nałęczowie zdobył 11 medali oraz statuetkę dla najlepszej zawodniczki turnieju, drugi raz z rzędu - Patrycji Kowalczyk i 4. miejsce w klasyfikacji medalowej klubów - informuje trener, Zbigniew Stola.

W zawodach rywalizowało 16 klubów z całej Polski, łącznie 240 zawodników, więc w każdej z kategorii w zawodach rywalizowało po ponad 20 osób.



Młodzi zawodnicy z Zagłoby zdobyli aż 11 medali oraz drugą z rzędu statuetkę dla najlepszej zawodniczki turnieju

Początkowo do udziału w zawodach zgłosiło się 14 osób z klubu z Zagłoby, ale trzy z nich się rozchorowały, więc w rywalizacji uczestniczyło 11 zawodników. Ale łącznie przywieźli z Nałęczowa aż 11 medali!

- Pozostałe osoby, wymienię: Alicja Lasota, Stefania Goluch,

Zuzanna Kuchta, Tymon Kręgiel dzielnie walczyły, a ich występy mogą zaliczyć do udanych, myślę, że następnym razem będzie lepiej, a z tego niepowodzenia wykuje się zwycięstwo - podkreśla trener, dziękując wszystkim zaangażowanym w pomoc w organizacji sportowego wydarzenia w Nałęczowie.

Jak dodaje Zbigniew Stola, ciężko jest zainteresować młodych ludzi sztukami walki. W znakomitej większości wybierają oni np. piłkę nożną. A treningi np. taekwon-do niosą za sobą same korzyści.

- To jest trening ciała poprzez trening głowy. Pomaga to za-

## Nałęczowskie sukcesy zawodników z Zagłoby

złote medale:

Patrycja Kowalczyk - walki, techniki specjalne  
Hanna Kuś - układy  
Antoni Śliwa - układy  
Bartosz Kuś - układy

srebrne medale:

Patrycja Kowalczyk - układy  
Hanna Kuś - techniki specjalne

Katarzyna Czapla - układy  
Antoni Markowski - układy

brązowe medale:

Bartłomiej Kuchta - walki, techniki specjalne



## Zbigniew Stola

Jestem bardzo zadowolony z wyników, budujemy dopiero nowy skład, mamy młodych zawodników z niskimi stopniami w większości, a wyniki zawodów świadczą o tym, że z nadzieją możemy patrzeć w przyszłość. Podziękowania należą się też mojemu pomocnikowi, bo bez niego ciężko by mi było ogarnąć zawodników, Maciek Lasota - motywował, zachęcał, podpowiadał, bardzo dziękuję Maciek.

trwałości, samokontroli i niezłomnego ducha - dodaje.

AG

## Pomagają od lat. Dzięki nim wiele dzieciaków spędzi choć trochę lepsze święta

W tym roku zebrali ponad 5600 kg darów.

Już po raz kolejny na terenie gminy Łaziska przeprowadzona została przedświąteczna pomocowa akcja „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą”. Otrzymała się ona 12 grudnia. Mieszkańcy gminy - jak zawsze - pokazali, że można na nich polegać. Organizacją zajęli się Ośrodek Pomocy Społecznej w Łaziskach. A na czele całego wydarzenia stanęła Bożena Watras, kierownik OPS w Łaziskach, Karol Grzęda, wójt gminy Łaziska.

- W trakcie akcji udało się zebrać imponującą ilość wsparcia przekraczającą 5600 kilogramów darów dla osób potrzebujących. Wśród nich znalazły się żywność długoterminowa, środki czystości, zabawki oraz lokalne produkty rolnicze, a zwłaszcza nasze regionalne jabłka - informują organizatorzy.

- Wyrażamy także naszą głęboką wdzięczność dla Ochotniczych Straży Pożarnych, radnych oraz sołtysów, którzy mimo trudnych warunków at-



Karol Grzęda, wójt gminy Łaziska i Bożena Watras, kierownik OPS w Łaziskach kolejny raz wzięli na siebie całą organizację zbiórki. Mieszkańcy chętnie przyłączają się do akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą”

mosferycznych, z determinacją dostarczyli wszystkie zebrane produkty do punktu zbiórki centralnej - dodają.

Ale sukces zagwarantowali głównie mieszkańcy gminy Łaziska. A ci niezmiennie pozostają hojni. Dzielą się tym, co mają, zwłaszcza z tymi, którzy takiego wsparcia potrzebują.



Kolejny samochód pełen darów pojechał z Łazisk do magazynu centralnego w Lublinie

AG

## W Wilkowie zapachniało świętami

A to za sprawą kolejnego już Kiermaszu Bożonarodzeniowego, który odbył się w czwartek, 21 grudnia.

I chociaż pogoda nie dopisała, to wystawcy i mieszkańcy, którzy przyjechali z całej gminy, już tak. Była to doskonała okazja do zrobienia przedświątecznych zakupów. A było w czym wybierać: bożonarodzeniowe stroiki, szydełkowe bombki i inne ozdoby - wszystko wykonane własnoręcznie przez mieszkańców. A panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wil-



Jak co roku swoje świąteczne ozdoby - własnoręcznie wykonane w szkole - oferowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Świętego Jana Pawła II w Wilkowie

kowo zadbały o pyszne potrawy świąteczne.

Swoje wyroby wystawiły stowarzyszenia, uczniowie ze

szkół podstawowych, a także indywidualni wystawcy.

AG

## Gmina Karczmiska odznaczona

Jak informuje Janusz Golišek, wójt gminy Karczmiska, 15 grudnia w Instytucie Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie odbyła się ważna dla gminy uroczystość. Chodzi o nadanie stopni naukowych dr hab. i dr nauk. A przy okazji wręczono również odznaczenia resortowe i pamiątkowe medale z okazji 70. rocznicy powstania Instytutu.

- Gminę Karczmiska i mnie osobiście spotkał szczególny zaszczyt, kiedy to w tak uroczystym dniu otrzymałem pamiątkowy medal - mówi Janusz Golišek.

A został on przyznany z tego powodu, że gmina już od 10 lat stale współpracuje z Instytutem, wspierając badania, jakie organizowane są na grodzisku w Chodniku.

Nad ich wykonaniem czuwa między innymi pracownik naukowy IAIEPAN, dr Łukasz Miechowicz, który otrzymał odznaczenie resortowe.

AG

OPO

STRONĘ REDAGUJE:

Agnieszka Ciekot - Hunek  
tel. 517 070 790  
agnieszka.ciekot@gmail.com



CO TAM W GMINIE?

Gmina  
Józefów nad Wisłą



Gmina  
Poniatowa



Gmina  
Chodel



# Jest nowy plac zabaw w Trzcińcu. Czyja to zasługa? Pierwszy do chwalenia się - wójt Kowalski

Nowym placem zabaw pierwszy pochwalił się wójt gminy Chodel, Przemysław Kowalski. I na tym jednym obiekcie dla najmłodszych kończyć nie zamierza. Chociaż zwlekał z realizacją tej inwestycji...

A znajduje się ona przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej. Jak informuje wójt, plac zabaw powstał głównie z inicjatywy samych strażaków.

O ile tylko pogoda pozwoli, miejscowe dzieciaki mogą już korzystać z nowej huśtawki z płaskim siedziskiem, ale są też i inne - koszykowa i „bocianie gniazdo” oraz z zabawowego zestawu wyposażonego w zjeżdżalnię. Dodatkowo na placu zabaw stanęła ławka, ale to głównie dla rodziców, czy dziadków, którzy wybiorą się z dziećmi czy wnuczkami na spacer oraz kosz na śmieci i tablica, z której można wyczytać regulamin korzystania z nowego obiektu.

Ala sprawa placu zabaw ma też drugie dno. Jak się okazuje, teraz wójt inwestycją się chwali w mediach społecznościowych. Ale z remontem placu zabaw w Trzcińcu się ociągał.

- Kwestia placu zabaw w Trzcińcu ciągnie się już od dłuższego czasu. Widząc, w jak złym stanie technicznym znajdowały się urządzenia na dawnym placu zabaw, wielokrotnie interpelowałam w tej sprawie. Złożyłam w sumie trzy interpelacje pisemne i kilka ustnych, pierwszą w kwietniu 2020 - mówi Beata Iwona Rybak, radna z gminy Chodel, podkreślając, że w żaden sposób nie chce uszczu-



Po wielu miesiącach starań plac zabaw w Trzcińcu zyskał zupełnie nowe oblicze. Dbają o niego drухowie z miejscowej OSP oraz panie z KGW

plac zasług, jakie w odnowienie tego miejsca mają drухowie z OSP w Trzcińcu.

Jak dodaje, początkowo myślała, że - w celu ograniczenia kosztów - można przeprowadzić konserwację znajdujących się tam pierwotnie urządzeń. Ale czas mijał, plac zabaw niszczał coraz bardziej, a wnioski i interpelacje radnej pozostawały bez echa.

- Podczas planowania budżetu na 2023 rok złożyłam wniosek o wpisanie modernizacji placu zabaw w Trzcińcu do załącznika inwestycyjnego. Postawiłam sprawę twardo: albo moja propozycja zostanie uwzględniona w załączniku inwestycyjnym, albo nie zgłoszę za przyjęciem budżetu na 2023 rok. Niemożliwe stało się możliwe, na modernizację placu zabaw znalazły się środki - blisko 56 tys. zł - wyjaśnia radna.

- Potrzebę budowy placu zabaw już na początku mojej

kadencji zgłaszała pani sołtys, Anna Brodacz, jak również drухowie z Ochotniczej Straży Pożarnej. Były próby pozyskania środków zewnętrznych na ten cel czynione przez Koło Gospodyń Wiejskich w Trzcińcu, którego przewodniczącą jest ww. pani sołtys. W kolejnych latach wnioskowała również radna Rady Gminy. Potrzeba ta wynikała głównie z tego, że część istniejącego placu zabaw liczyła ponad 40 lat. Był to najprawdopodobniej jeden z pierwszych placów zabaw w naszej gminie, pierwotnie funkcjonujący przy Kółku Rolniczym - tłumaczy Przemysław Kowalski.

Całkowity koszt całej inwestycji to blisko 55,8 tys. zł.

Ale wójt gminy Chodel, Przemysław Kowalski, idzie za ciosem i zapowiada kolejne podobne działania:

- W budżecie na 2024 rok zostały zabezpieczone środki



Beata Iwona Rybak, radna Rady Gminy w Chodlu

Z jednej strony cieszę się, że sprawa, o którą tak długo walczyłam, znalazła szczęśliwy finał. Jednak z drugiej strony uważam, że gdyby na czas zajęto się remontem, o który tyle razy prosiłam, koszty dla gminy byłyby znacznie niższe. Jednak po realizacji inwestycji zostałam pominęta w podziękowaniach ze strony pana wójty. Celowo? Niestety kłamstwo ma krótkie nogi. To, o czym „zapomniał” pan wójt, szybko sprostowała pani przewodnicząca Rady Gminy. Aleksandra Motyka wstawiła się za mną w mediach społecznościowych, za co serdecznie dziękuję.

finansowe w kwocie 510.250 zł, z czego 500 tys. zł stanowi pozyskane dofinansowanie na zadanie, w ramach którego zaplanowano modernizację placów zabaw w: Radlinie, Jeżowie, Godowie, Świdnie oraz Osinach. Zakres prac będzie obejmował demontaż istniejących urządzeń, montaż nowych urządzeń, uporządkowanie terenu wraz z wykonaniem bezpiecznych nawierzchni oraz montaż małej architektury (m.in. ławki, kosze, tablice informacyjne, stojaki na rowery) - informuje wójt.

AG

## Budynek odnowiony. Co z nim będzie działo się dalej?

Ośrodek zdrowia - tak, o ile ktoś będzie zainteresowany jego prowadzeniem w Ratoszynie. A w części budynku urządzenie świetlicy wiejskiej.

O zakończonej modernizacji należącego do gminy budynku w Ratoszynie pisaliśmy już kilka tygodni temu. Wówczas nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi od wójty. A pytaliśmy m.in. o to, czy w trakcie realizacji inwestycji pojawiła się konieczność wykonania prac dodatkowych oraz pomysł na wykorzystanie pustego budynku.

Aktualnie budynek jest częściowo zagospodarowany. Pomieszczenia gospodarcze, garaże gmina wykorzystuje jako przestrzeń magazynową. Jeden lokal wynajęty jest na gabinet dentystyczny, a w trzech kolejnych zakwaterowani są uchodźcy z Ukrainy.

W budynku, jeszcze przed termomodernizacją, działała przychodnia lekarza rodzinnego. Prowadziło ją Powiatowe Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim. Działalność ta okazała się nierentowna, gdyż do przychodni zapisywało się zbyt mało pacjentów i władze spółki PCZ podjęły decyzję o zawieszeniu działalności w Ratoszynie.

ACH

## W Poniatowej budżet już uchwalony

Radni z Poniatowej jednogłośnie „klepnęli” budżet na przyszły rok.

Łączna kwota dochodów miasta w 2024 r. według planów wyniesie ma 94 153 963,13 zł, wydatki inwestycyjne i bieżące - 99 445 629,60 zł, a deficyt budżetowy - najniższy w tej kadencji - 5 291 665,47 zł.

Jak wspominał Paweł Karczmarczyk, burmistrz Poniatowej, w czasie kończącej się już kadencji udało mu się pozyskać prawie 100 mln zł środków na inwestycje, jakie realizowane były na terenie całej gminy. Przy okazji nie

- Jeżeli znajdzie się podmiot, który będzie zainteresowany prowadzeniem placówki medycznej, to jest ośrodek zdrowia, gmina będzie zainteresowana podjęciem takiej współpracy - zapewnia Przemysław Kowalski, wójt gminy Chodel, który mówi o jeszcze jednym pomysle na zagospodarowanie pomieszczeń. - Istnieje również pomysł częściowej adaptacji budynku na potrzeby świetlicy wiejskiej - dodaje.

Całkowity koszt termomodernizacji gminnego budynku w Ratoszynie przekroczył 1,73 mln zł. Wójt potwierdza, że pojawiła się konieczność wykonania prac dodatkowych. Obejmowały one odgrzybianie ścian, prace malarskie, wymianę dodatkowych drzwi i okien, montaż nawiewników, naprawę naroża dachu, wykonanie stalowej podbitki, montaż śniegołapów i dodatkowego oświetlenia zewnętrznego. Sprawdzenia i naprawy wymagała instalacja elektryczna w mieszkaniach, wykonanie kanałów kanalizacyjnych do studzienek i zmienić technologię ocieplenia stropu poddasza.

## Nauczycielki z medalami za długoletnią służbę

Odnaczenia nadane zostały zgodnie z postanowieniem prezydenta RP, Andrzeja Dudy o nadaniu odznaczeń, a wręczał je Paweł Karczmarczyk, burmistrz Poniatowej. Medale przyznane zostały za wzorowe i sumienne wykonywanie obowiązków.

**Odnaczenia otrzymały:**  
**Złoty Medal za Długoletnią Służbę:**

Dorota Szydłowska (Przedszkole Miejskie w Poniatowej) i Elżbieta Taciak (SP im. Jana Kochanowskiego w Poniatowej Kolonii)

**Srebrny Medal za Długoletnią Służbę:** Iwona



Odnaczenia zasłużonym paniom wręczył Paweł Karczmarczyk, burmistrz Poniatowej

Karabela (SP im. Stefana Żeromskiego w Poniatowej), Monika Konarska (SP im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Niezabitowie), Beata

Manowska (SP im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Niezabitowie), Monika Wiczuk (SP im. Henryka Sienkiewicza w Kowali)

**Brązowy Medal za Długoletnią Służbę:**

Anna Rosińska-Stola (SP im. Stefana Żeromskiego w Poniatowej).

AG

Pomagają potrzebującym, ale pamiętają i o swoich wolontariuszach

# Czerwono krzyska Gwiazdka w Opolu Lubelskim

## OPOLE LUBELSKIE:

Pomagają potrzebującym, ale i sobie nawzajem. Mogą na siebie liczyć i lubią międzypokoleniowe integracje, bo dzięki nim młodzi uczą się od starszych i odwrotnie. Delegatura PCK w Opolu Lubelskim podsumowała swoją działalność w mijającym roku. A było tego sporo...

To było już drugie spotkanie zorganizowane przez Delegaturę Polskiego Czerwonego Krzyża w Opolu Lubelskim.

- W tamtym roku ta formuła świetnie się przyjęła i postanowiliśmy, że może to będzie naszą tradycją - mówiła Małgorzata Troczyńska, kierownik Delegatury PCK w Opolu Lubelskim, witając przybyłych gości. - Spotkanie ma charakter integracyjny, więc nie stawiamy na długie przemówienia - zaznaczyła, podkreślając, że chodzi głównie o wspólne spędzenie czasu przy różnego rodzaju aktywnościach. A tych nie brakowało. Były warsztaty rękodzielnicze, dekorowanie świątecznych pierników, wspólny posiłek, animacje dla dzieci i wizyta Świętego Mikołaja. Spotkanie było także okazją do pewnego rodzaju podsumowania rocznej działalności. Rok temu otwarcie Centrum Integracyjnego PCK w naszym mieście było jeszcze w planach, które jednak się ziściły. - I nie powiem, że to się udało, bo to wszystko jest wypracowane m.in. ciężką pracą wolontariuszy, bo tak naprawdę nasza działalność opiera się na wolontariacie i wszystkim, co się u nas dzieje, spowodowane jest właśnie ogromnym wkładem wolontariuszy - podkreśla Małgosia. A mijający rok zaliczyć można do przełomowych. Przede wszystkim ze względu na przeprowadzkę do nowej siedziby, która mieści się przy ul. Puławskiej i daje o niebo lepsze warunki do pracy. A to z kolei przełożyło się na realne działania. Udało się bowiem zorganizować zajęcia popołudniowe czy uruchomić Centrum Integracyjne, w którym 16 dzieci z Polski i z Ukrainy może uczestniczyć w różnego rodzaju zajęciach i aktywnościach. W planach na najbliższy rok jest także polsko-ukraińska integracja osób dorosłych.

Więcej zdjęć na [opole.24wspolnota.pl](https://opole.24wspolnota.pl)



Sala była pełna. Na spotkaniu pojawili się m.in. wolontariusze i przedstawiciele szkół, w których działa wolontariat PCK

Od samego początku działania na naszym terenie w akcje PCK włączali się seniorzy. Ale poza tym, że działali na rzecz potrzebujących, sami także mogli korzystać z szerokiej oferty aktywności - już bardziej z myślą o sobie i własnym rozwoju.

**Cieszę się, że ktoś zauważył naszą działalność... Chociaż na co dzień zauważa nas i wspiera nasza dyrekcja.**

Jednak opolski PCK to także pomoc społeczna. Podopieczni opolskiej delegatury systematycznie otrzymują m.in. paczki żywnościowe, pakiety awaryjne z chemią czy odzież. Przed świętami wydano kilkadziesiąt paczek dla osób znajdujących się w kryzysie ekonomicznym. A te przygotowane zostały przez wolontariuszy-seniorów. - Nasi seniorzy bardzo chętnie uczestniczą w warsztatach międzypokoleniowych, ale sami też piszą projekty, działają i pozyskują mini-granty. Dzięki temu rozwija się m.in. nasz zespół taneczny, a w listopadzie ruszyliśmy z Café Senior - kawiarenką społeczną w całości opartą na wolontariacie - dodaje kierownik Delegatury PCK w Opolu Lubelskim. Opolski PCK współpracuje z kilkoma szkołami z terenu gminy Opole Lu-



**Małgorzata Troczyńska,**

kierownik Delegatury PCK w Opolu Lubelskim

Naszym planem na najbliższy rok jest utworzenie jadłodzieln. Wiemy, że nasz projekt przeszedł, że będziemy mieć finansowanie.

belskie, a należą do nich SP nr 1 i SP nr 2 w Opolu Lubelskim, SP w Kluczkowicach oraz SP w Chodlu.

**Wolimy dawać, niż brać.**

- Jest mi niezmiernie miło, ponieważ z roku na rok nasza społeczność się powiększa i jest to bardzo budujące - mówi Małgorzata Troczyńska, zaznaczając, że w poniedziałkowym spotkaniu udział wzięły tylko delegacje z poszczególnych jednostek współpracujących z PCK. - Gdybyśmy chcieli zorganizować spotkanie dla wszystkich, którzy są zaangażowani w działalność Delegatury PCK w Opolu Lubelskim, musieliśmybyśmy wynajmować chyba salę gimnastyczną... Może w przyszłym roku



**Magdalena Toś-Piasecka,**

nauczycielka w SP w Kluczkowicach, opiekunka Szkolnego Koła Wolontariatu

To takie podziękowania dla pana dyrektora, który jest nam przychylny, zawsze nas wspiera i motywuje: „Róbcie, działajcie”. Często poświęcamy swój wolny czas, ale sprawia nam ogromną radość to, że my możemy dać coś od siebie innym i to, że mamy w szkole tak dużo chętnych do pomagania dzieci - ponad 40 osób w wolontariacie, w tym także uczniowie niepełnosprawni.

będziemy rozmawiać ze szkołami - dodaje ze śmiechem, ale i z nieskrywaną radością. Bo bezinteresowne pomaganie innym, chociaż wciąga, to nie zawsze jest popularne... Jednak opolski PCK zaraził „modą na pomaganie” całe rzesze mieszkańców. Wśród nich najliczniejszą grupę stanowią seniorzy oraz uczniowie szkół podstawowych. A są to ludzie o naprawdę wielkich sercach, którym nie szkoda czasu, żeby innym choć w niewielkim stopniu ułatwić lub uprzyjemnić życie. Najcenniejszy dar, jaki przekazują potrzebującym



**Marta Sójka,**

wolontariuszka PCK

Pamiętam etap w swoim życiu, kiedy potrzebowałam, żeby ktoś ze mną pomógł. Wtedy zrozumiałam, jak ważne jest, żeby był ktoś taki. Dzięki działaniom Gosi zaczęłam się bardziej interesować tym, że są ludzie, którzy dają dużo od siebie - wystarczy tylko, że czas poświęcamy dla drugiego człowieka. A że mam w sobie sporo empatii, to chciałam ją spożytkować. Wierzę też w to, że dobro dane drugiemu człowiekowi wraca. W wolontariacie znalazłam też prawdziwych przyjaciół, ludzi, którzy myślą tak samo, jak ja i chcą pomagać. A poświęcamy tylko swój czas, a to innym sprawia dużo radości...

wolontariusze PCK, to właśnie czas, który mogliby wykorzystać przecież dowolnie. A że spotkanie odbyło się tuż przed świętami Bożego Narodzenia, nie mogło zabraknąć życzeń.

- Życzę Wam, żeby Wasze serca w te święta były pełne miłości, uważności na drugiego człowieka... Wszystkiego, wszystkiego najlepszego - życzy Małgorzata Troczyńska.



**Wojciech Jurak**

(12 lat), kl. VI SP w Kluczkowicach

Pomaganie innym sprawia nam bardzo dużą przyjemność. Nawet, jak trzeba gdzieś coś posprzątać w wolnym czasie.



**Kinga Malec**

(13 lat), kl. VII SP w Kluczkowicach

Lubię się dzielić z innymi swoim szczęściem. Pomaganie jest fajne, a my lubimy dawać coś od siebie. Wszystkie nasze akcje są fajne, więc będę w wolontariacie do końca szkoły.



**Zuzanna Szkutnik**

(13 lat), kl. VII SP w Kluczkowicach

Gdy zbliża się dzień Wszystkich Świętych, to lubię porządkować opuszczone groby, daje mi to satysfakcję. Inne akcje też lubię, bo lubię pomagać!



**Patryk Januchta**

(12 lat), kl. VI SP w Kluczkowicach

Wolontariat kojarzy mi się z radością i możliwością pomagania innym. Wcale mi nie szkoda, że często poświęcam na takie działania swój wolny czas, bo sprawia mi to przyjemność.

AG